



BIULETYN SZADKOWSKI

TOM 24 (2024)

BIULETYN SZADKOWSKI

TOM 24 (2024)

| pod redakcją

Tadeusza Marszał

Tadeusz Marszał
Uniwersytet Łódzki Wydział Nauk Geograficznych
Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31

RECENZENCI

Informacja na <https://czasopisma.uni.lodz.pl/biuletynszadkowski>

REDAKTOR INICJUJĄCY

Sylvia Mosińska

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA

Magdalena Kochanowska, Andrzej Nowak

SKŁAD I ŁAMANIE

Studio Editio

KOREKTA TECHNICZNA

Elżbieta Rzymkowska

PROJEKT OKŁADKI

Dobrosława Snowarska

© Copyright by Authors, Łódź 2024

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2024

ISSN 1643-0700

e-ISSN 2449-8351

Czasopismo dostępne online <https://czasopisma.uni.lodz.pl/biuletynszadkowski>

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11521.24.o.C

Ark. wyd. 10,0; ark. druk. 12,125

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 635 55 77

Spis treści

ARTYKUŁY

Agnieszka Bartoszewicz

Testamentum de bonis a Deo concessis. Ostatnia wola księdza
Macieja z Szadku z 1488 r. 7

*Testamentum de bonis a Deo concessis: The Last Will of
Priest Maciej of Szadek from 1488*

Tadeusz Marszał

Okres szadkowski w życiu Józefa Błaszczyka – działacza
chłopskiego regionu sieradzkiego (na kanwie wspomnień
z 1936 roku) 19

*The Szadek Period in the Life of Józef Błaszczyk, a Peasant
Activist of the Sieradz Region: Based on Memories from 1936*

Marek Urbański

Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach
Muzeum Okręgowego w Sieradzu 39

*Archeological Relics from the Area of the Szadek Commune
in the Collections of the District Museum in Sieradz*

Jarosław Stulczewski

Działalność Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej
w Krokocicach (1954–1968) 59

*The Activities of the Presidential Council of the District
National Council in Krokocice: 1954–1968*

Tadeusz Marszał

Struktura demograficzno-społeczna mieszkańców Prusinowic
(raport z badań) 97

*The Demographic and Social Structure of the Residents
of Prusinowice: A Research Report*

Monika Kozieł

Rozwój zabudowy sołectwa Prusinowice w gminie Szadek 107

*The Progress with the development of the Prusinowice Village
in the Szadek Commune*

ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE / NOTATKI

Monika Cepil, Dagmara Sójka

Zarys charakterystyki Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy
i Miasta Szadek

125

*Draft of the characteristics of the Municipal Register
of Monuments of the Commune and City of Szadek*

Dorota Łapińska, Sławomira Rybka

Działalność Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej
w Szadku w 2023 r.

143

Jacek Kopczyński

Boczki we wspomnieniach z lat dzieciństwa

155

Jarosław Stulczewski

Wspomnienie o Stefanie Laube (1930–2022)

161

SZADEK NA STAREJ FOTOGRAFII

Jarosław Stulczewski

Z albumu rodziny Adamowiczów

169

| ARTYKUŁY

AGNIESZKA BARTOSZEWICZ* 

Testamentum de bonis a Deo concessis Ostatnia wola księdza Macieja z Szadku z 1488 r.

STRESZCZENIE | Późnośredniowieczne testamenty wpisane do akt miejskich Szadku przechowywanych w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie stanowią cenne źródło dla historyków zajmujących się religijnością, relacjami społecznymi oraz kulturą materialną. Testament księdza Macieja syna Barona z 1488 roku, sporządzony przez notariusza publicznego Jakuba z Szadku w formie instrumentu notarialnego i wpisany cztery lata później do szadkowskiej księgi ławniczej stanowi tego doskonały przykład. Dokument ten zawiera szczegółowe zapisy dotyczące podziału majątku: legaty na rzecz krewnych i przyjaciół oraz zapisy na cele pobożne. Pokazuje pozycję społeczną pochodzącego z Szadku księdza, jego kontakty, m.in. z innymi duchownymi, oraz religijność i mentalność. W artykule została poddana analizie treść testamentu, zarówno jego formularz, jak i postanowienia testatora. W aneksie znajduje się krytyczna edycja analizowanego dokumentu.

SŁOWA KLUCZOWE | Szadek, XV wiek, testament, duchowieństwo

Testamentum de bonis a Deo concessis: The Last Will of Priest Maciej of Szadek from 1488

SUMMARY | Late medieval wills from within the city records of Szadek, kept in the collections of the Central Archives of Historical Records in Warsaw, are a valuable source for historians dealing with religiosity, social relations, and material culture. The last will of priest Maciej, son of Baron, from 1488, prepared by public notary Jakub of Szadek in the form of a notarial instrument and inserted four years later into the Szadek lay judges' book, is an excellent example of this. This document contains detailed records regarding the division of property: bequests to relatives and friends and bequests for pious purposes. It shows the social position of the priest from Szadek, his contacts, including with other clergy, as well as his religiosity and

* Agnieszka Bartoszewicz, profesor, Uniwersytet Warszawski, Wydział Historii, e-mail: abartoszewicz@uw.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-5282-2933>

mentality. The article analyses the content of the last will, both its form and the testator's provisions. The annex contains a critical edition of the analysed document.

KEYWORDS | Szadek, 15th century, testament, clergy

Średniowieczne i nowożytnie akty ostatniej woli z oczywistych względów stanowią cenne źródło dla historyków. Są podstawą dla licznych i różnorodnych badań nad religijnością oraz formami pobożności, pozwalają na podjęcie studiów nad rodziną, siecią kontaktów społeczno-gospodarczych, kulturą materialną¹. Coraz więcej uwagi testamentom poświęcają historycy prawa i kultury pisma, widząc w nich znakomite źródło do badania praktyki prawnej². Nie jest więc żadnym zaskoczeniem, że dysponujemy obecnie zarówno pracami monograficznymi analizującymi całościowo problemy związane z praktykami testamentarnymi, jak i tekstami, w których szczegółowo omówiono treść pojedynczych testamentów³. Uwadze badaczy nie umknęły także akty ostatniej woli sporządzone przez mieszkańców miast położonych w ziemi sieradzkiej, Sieradza⁴ i Szadku. Jeśli chodzi o to drugie miasto, w tamtejszych zapiskach radzieckich i wójtowsko-ławniczych znajdują się

- 1 Wśród przeglądowych artykułów poświęconych metodologii badań nad testamentami warto zwrócić uwagę na: A. Adamska, *Stąd do wieczności. Testament w perspektywie piśmienności pragmatycznej na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2013, t. 61, nr 2, s. 185–200; H. Manikowska, *W poszukiwaniu źródła „totalnego”. Najważniejsze kierunki badań nad testamentami ludności miejskiej w XIII–XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2020, t. 68, nr 1, s. 19–35; P. Łozowski, *O pożytkach z kwantyfikacji w badaniach nad średniowiecznymi testamentami*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2012, t. 72, s. 227–236.
- 2 M. Mikuła, *Tradycje prawne w regulacjach testamentowych w miastach Królestwa Polskiego XIV–XVI wieku: prawo sasko-magdeburskie, prawo kanoniczne i rzymskie oraz prawodawstwo lokalne*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2020, t. 68, nr 2, s. 131–158; K. Sorka, *Ius commune on the Periphery? A Study of Peasants' Wills in Poland in the XV–XVII centuries*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanistische Abteilung” 2023, t. 140, s. 436–451.
- 3 Por. m.in. B. Możejko, *Rozrachunek z życiem doczesnym. Gdańskie testamenty mieszczkańskie z XV i początku XVI wieku*, Gdańsk 2010; J. Wysmulek, *Testamenty mieszczan krakowskich (XIV–XV wiek)*, Warszawa 2015; tenże, *History of Wills. Testators and Their Families in Late Medieval Krakow. Tools of Power*, Leiden, Boston 2020 (Later Medieval Europe 23); R. Kubicki, *Testamenty elbląskie. Studium z dziejów miasta i jego mieszkańców w późnym średniowieczu*, Gdańsk 2020. Zob. też artykuły poświęcone aktom ostatniej woli opublikowane w „Kwartalniku Historii Kultury Materialnej” 2010, t. 58, nr 2; 2011, t. 59, nr 3–4; 2013, t. 61, nr 2; 2020, t. 68, nr 2.
- 4 U. Sowina, *Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczkańskie z początku XVI w. Analiza źródłoznawcza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1991, t. 39, nr 1, s. 3–25.

42 testamenty z lat 1446–1502, co jest w porównaniu z sąsiednimi miastami liczbą pokaźną i stanowi bardzo wartościowy materiał źródłowy⁵.

Wśród aktów ostatniej woli wpisanych do ksiąg sądowych Szadku warto zwrócić uwagę na testament sporządzony przez przebitera Macieja zwanego Baro *nacione ex Szadek*, duchownego⁶, wywodzącego się ze stanu mieszczańskiego. Postanowienia swojej ostatniej woli Maciej ogłosił 23 lipca 1488 r. Wówczas zostały one spisane i uwierzytelnione dokumentem sporządzonym przez notariusza publicznego Jakuba syna Mikołaja z Szadku. Do księgi ławniczej trafiły cztery lata potem, ponieważ kopia testamentu została zanotowana między protokołami posiedzeń ławy szadkowskiej, które odbyły się 29 czerwca (*feria sexta post octavas Corporis Christi*) i 12 października (*feria sexta ante Hedvigis sancte*) 1492 r.⁷ Wpisu dokonano prawdopodobnie bliżej tej drugiej daty, a być może dokładnie 12 października, ponieważ pierwsza sprawa załatwiona tego dnia przez ławników dotyczyła potwierdzenia transakcji dokonanej przez braci, zapewne już zmarłego, Macieja Jakuba i Jana. Wówczas to pierwszy z nich przekazał drugiemu część placu (*partem aree*) w Szadku⁸.

Testament księdza Macieja został sporządzony w formie instrumentu notarialnego⁹. Niewiele można niestety powiedzieć o notariuszu publicznym,

5 *Testamenty z ksiąg sądowych małych miast polskich do 1525 roku*, A. Bartoszewicz, K. Mrozowski, M. Radomski, K. Warda, (opr.), Warszawa 2017 (Katalogi testamentów mieszkańców miast z terenów Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego do 1795 roku 5), nr 511–551. W aktach sieradzkich znajduje się 27 testamentów spisanych w badanym okresie, warchich – 6, wieluńskich – tylko 1. Tamże, *passim*. Zob. też. A. Bartoszewicz, *Religijność mieszkańców późnośredniowiecznego Szadku w świetle aktów ich ostatniej woli*, „Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18, s. 6–7.

6 W aktach miejskich szadkowskich zachowały się jeszcze trzy inne testamenty osób duchownych: Jana plebana z Łaska, Piotra syna młynarki końskiej i altarysty Piotra Sikuckiego. A. Bartoszewicz, *Religijność...*, s. 8. O badaniach nad testamentami osób duchownych m.in. M. Czyżak, *Volens de bonis et rebus suis sibi a Deo collatis anime sue salutis providere. Testamenty kanoników i wikariuszy gnieźnieńskich w pierwszej połowie XV wieku*, „Roczniki Historyczne” 2010, t. 76, s. 103–140.

7 Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/151/0/-/1, s. 598.

8 Niestety nie wiemy, na jakiej zasadzie to przekazanie się odbyło, ponieważ użyte przez pisarza słowo *resignavit* oznaczać może zarówno sprzedaż, darowiznę, jak i przekazanie części należnego spadku.

9 Na temat instrumentów notarialnych, czyli dokumentów wystawianych przez notariuszy publicznych zob. K. Skupieński, *Notariat publiczny w Polsce średniowiecznej*, wyd. 2, Lublin 2002, s. 135–138.

któremu powierzono zadanie sporządzenia tego dokumentu. Wszystkie informacje o nim czerpiemy z umieszczonej na końcu aktu formuły subskrypcyjnej. Nie budzi wątpliwości mieszczańskie pochodzenie Jakuba syna Mikołaja z Szadku. Raczej nie miał wykształcenia uniwersyteckiego¹⁰, nominację notarialną otrzymał *imperiali auctoritate*, czyli z nominacji cesarskiej¹¹. Umiejętności zawodowe notariusza Jakuba możemy zweryfikować, analizując formularz testamentu. Zgodnie z wymogami dokument rozpoczyna się inwokacją („W imię Pańskie amen”). Po niej następuje charakterystyczna datacja zawierająca obok daty rocznej także indykcję, czyli oznaczenie miejsca danego roku w rzymskim, piętnastoletnim systemie podatkowym. Ten element chronologiczny – archaiczny i z praktycznego punktu widzenia zbędny – był jednak umieszczany w tablicach paschalnych i miał swoje miejsce w praktyce kancelaryjnej, zwłaszcza kancelarii papieskiej, a za jej wzorem w formularzu dokumentów notarialnych. W analizowanym dokumencie indykcja (*indictione sexta*) została obliczona prawidłowo¹², błąd wkradł się natomiast w oznaczenie daty dziennej. Zgodnie z formularzem notariusz podał rzymską nazwę dnia tygodnia *dies Veneris*, czyli piątek i datę dzienną 23 lipca (*XXIII mensis Julii*). W 1488 r. ten dzień wypadał jednak w środę¹³. Zastrzeżenia budzi także kolejny element chronologiczny, również niezbędny w instrumencie notarialnym, informacja o roku pontyfikatu aktualnie urzędującego papieża, czyli Innocentego VIII. W dokumencie zanotowano: „...pontyfikatu najświętszego w Chrystusie ojca i pana, pana Innocentego dzięki Bożej Opatrzności papieża roku ósmego...” (*pontificatu sancitissimi in Christo patris et domini nostri domini Innocenti divina providencia pape anno octavo*). Innocenty VIII został papieżem 12 września 1484 r.¹⁴, zatem

10 Trudno go utożsamić z pochodzącymi z Szadku studentami zarejestrowanymi w metryce Uniwersytetu Krakowskiego. T. Marszał, *Szadkowski słownik biograficzny. Średniowiecze i renesans*, Łódź 2012, s. 19–21. Por. też <https://cac.historia.uj.edu.pl/> (baza danych studentów uniwersytetu krakowskiego [dostęp 3.04.2024]).

11 Czyli z rąk delegata cesarskiego upoważnionego do nadawania uprawnień notarialnych. Więcej: K. Skupieński, *Notariat publiczny...*, s. 101–103.

12 „Komputyści średniowieczni celem uzyskania indykcji dla danego roku dodawali do daty rocznej (wg ery chrześcijańskiej) 3, a sumę dzielili przez 15. Reszta oznaczała indykcję, a jej brak wskazywał na to, że chodzi o indykcję 15”. *Chronologia polska*, B. Włodarski (red.), wydanie I – 2 dodruk, Warszawa 2013, s. 115–119. W wypadku analizowanego dokumentu reszta z dzielenia $(1488+3):15$ istotnie wynosi 6.

13 Tamże., s. 378.

14 Tamże, s. 474.

dokument został wystawiony w czwartym roku jego pontyfikatu. Prawidłowy zapis, zgodny w formularzem notarialnym powinien zatem brzmieć: *domini Innocenti divina providencia pape octavi anno eius quarto*. Być może ten błąd jest wynikiem nieuwagi skryby przepisującego treść dokumentu do księgi miejskiej, tak samo jak pominięcie słowa *filius* w formule końcowej z informacjami o notariuszu. W tym drugim wypadku błąd został jednak poprawiony. Formularz instrumentu notarialnego przewidywał również podanie godziny (kanonicznej) i dokładnego miejsca dokonania czynności prawnej. Dzięki temu dowiadujemy się, że ksiądz Maciej sporządził swój testament około godziny dziesiątej rano (*hora terciarum vel quasi*), w domu znajdującym się w Szadku przy drodze prowadzącej od kościoła św. Jakuba do Prusinowic, czyli przy ulicy opisanej na planie miasta z 1824 r. jako Uniejowska, a obecnie noszącej nazwę Prusinowska¹⁵.

Po tych wstępnych formułach następuje właściwa część dokumentu. Testator, Maciej Baro, został określony jako ksiądz urodzony w Szadku (*presbiter nacione ex Schadek*). Zgodnie z wymogami prawnymi poinformowano o jego zdolności w zakresie sporządzania testamentu, i dobrowolnym charakterze tej czynności¹⁶: „zdrowy na ciele i umyśle [...] do tego nieprzymuszony, ani nie zwiedziony jakimś złym błędem, lecz po dojrzałym namyśle”¹⁷. Zdrowie fizyczne testatora podkreślała także informacja o jego kompletnym ubiorze: był ubrany w czarną tunikę, przepasany i obuty¹⁸. O świadkach, których obecność uprawomocniała ostatnią wolę Macieja, wspomniano w analizowanym dokumencie dwukrotnie. W części początkowej aktu notariusz zaznaczył, że poza nim w domu Macieja stawili się duchowni: Jan Cieszek z Sieradza¹⁹, Wawrzyniec z Gębic i Maciej z Kałowa. Umieszczona na końcu dokumentu lista świadków zawiera ponadto informację o obecności mieszczanina szadkowskiego Piotra Pustółki oraz Macieja z Szadkowic, jak się wydaje duchownego, choć nie zostało to wyraźnie zaznaczone. Z tego

15 http://agadd2.home.net.pl/metrykalia/402/album/184-3/index.html#img=PL_I_402_184-3.jpg [dostęp 2.04.2024]. Na temat planów Szadku i ich wartości badawczej A. Bartoszewicz, *Obraz kartograficzny Szadku w XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2008, t. 8, s. 85–91.

16 Por. M. Mikula, *Tradycje prawne...*, s. 137–139.

17 *...sanus in mente et corpore [...] ad id non compulsus neque coactus nec aliquo sinistro errore seductus, matura sua deliberacione...*

18 *...inductus nigra tunica, precinctus cingulo ac calciatus calceis...*

19 W 1486 r. ksiądz Jan Cieszek kupił od Katarzyny Dzięciołowej dom w Szadku, AGAD, Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/151/0/-/I, s. 535.

grona Maciej wyznaczył wykonawców swej ostatniej woli: księdza Jana z Sieradza i ławnika Piotra Pustólkę, przedstawiciela szadkowskiej elity miejskiej, w kolejnych latach wzmiankowanego jako rajca i wityrk kościoła parafialnego²⁰. Poza tymi, oficjalnymi świadkami podczas ogłaszania przez księdza Macieja dyspozycji ostatniej woli byli zapewne obecni jego najbliżsi krewni i spadkobiercy, siostra Katarzyna i bracia Jan i Jakub, a może także i inni członkowie rodziny i sąsiedzi²¹.

W badanym okresie większość testamentów uwierzytelnianych wpisami do akt miejskich w rzeczywistości była zbiorem legatów, czyli stanowiła tzw. testament germański, który w odróżnieniu od testamentu rzymskiego nie wymagał ustanowienia głównego dziedzica²². W wypadku testamentu Macieja największą część jego majątku, dom w Szadku wraz z wyposażeniem (*omnia lectisternia et supellectilia*) otrzymuje siostra Katarzyna, i można ją określić jako główną dziedziczkę. Trzeba jednak zauważyć, że przekazana kobiecie nieruchomości zgodnie z wolą testatora miała zostać sprzedana, a z uzyskanej sumy wykonawcy testamentu mieli przeznaczyć 60 groszy na odprawienie mszy za duszę zmarłego spadkodawcy i jedną grzywnę (48 groszy) na stypę. Biorąc pod uwagę informacje o cenach domów zachowane w szadkowskich księgach miejskich (np. 5 i pół grzywny, 7 i pół grzywny, 8 i $\frac{3}{4}$ grzywny, 9 i pół grzywny²³) było to poważne obciążenie i zarazem uszczuplenie zapisu na rzecz siostry, której ponadto przypadła nowa tunika koloru błękitnego i duża miska z cyny. Legat dla Katarzyny jest jednak niewątpliwie bardzo hojny w porównaniu z zapisami dla braci testatora: Jakub miał otrzymać tunikę obszytą harasem i torbę podróżną²⁴. Drugiemu z braci, Janowi testator zapisał futro i świąteczną szatę wraz z biretem. Obaj bracia otrzymali ponadto do spółki cynowy dziban. Bliżej nie znanego nam Jakuba Jesika testator postanowił obdarować cynową czarką, podobnie jak księdza Jana, czyli prawdopodobnie wcześniej już wzmiankowanego Jana Cieszka z Sieradza. Listę postanowień Macieja kończą zapisy na cele pobożne.

20 AGAD, Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/151/0/-/I, s. 426, 593, 595, 597, 599.

21 O okolicznościach ogłaszania dyspozycji ostatniej woli: K. Szende, *Testamenty i ustne oświadczenia woli. Oralność i pismo w procesie sporządzania testamentów na Węgrzech w późnym średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2013, t. 61, nr 2, s. 223–238.

22 M. Mikula, *Tradycje prawne...*, s. 134.

23 AGAD, Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/151/0/-/I, s. 426 (1502), 592, 595, 596 (1492).

24 Tak w tym wypadku należy interpretować wieloznaczne określenie *viaticum*.

Poza pieniędzmi, które Katarzyna miała przekazać na odprawienie mszy, testator przeznaczył 25 groszy na różnego rodzaju nabożeństwa oraz florena i 16 groszy na obiad dla księży i ubogich, prawdopodobnie podopiecznych znajdującego się w Szadku szpitala Bożego Ciała²⁵.

Poza informacjami zaczerpniętymi z testamentu o księdzu Macieju wiemy niewiele. Być może jest identyczny z wikarym Maciejem, który w 1487 r. dokonał zamiany domów z mieszczaninem Piotrem Smoliwąsem²⁶. Akt ostatniej woli Macieja Baro, podobnie jak inne tego typu dokumenty, pokazuje natomiast krąg kontaktów społecznych testatora, jego miejsce w lokalnej społeczności, kulturę umysłową, w jakimś stopniu także pozycję finansową. Nie wiemy oczywiście, czy Maciej rozdysponował w testamencie cały swój majątek. Zastanawiać może zupełny brak ksiązek, które w aktach ostatniej woli duchownych często, choć nie zawsze, były wymieniane²⁷. Nie możemy wykluczyć, że niezbyt wysoko umocowany w hierarchii kościelnej duchowny z miasta średniej wielkości własnych ksiązek nie posiadał. Majątek Macieja uwzględniony w testamencie nie przedstawia się zresztą imponująco. Wprawdzie był właścicielem domu, trudno jednak coś więcej o tej nieruchomości i jej wartości powiedzieć; nie wiemy np. w jakiej odległości o kościoła św. Jakuba i rynku się znajdowała. Poza tym Maciej miał do rozdysponowania sprzęty codziennego użytku i trochę ubrań, które zgodnie z przyjętą w miastach zasadą przekazywania osobistego majątku męzczyzny (*hergewet*) trafiły przede wszystkim (choć nie w całości) do jego braci²⁸.

Analizując listę świadków i beneficjentów testamentu Macieja Baro, możemy poznać sieć jego kontaktów społecznych. Tworzą ją z jednej strony

25 A. Bartoszewicz, *Religijność...*, s. 9.

26 AGAD, Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/151/0/-/1, s. 543. Trzeba jednak zauważyć, że sąsiedztwo domu, który Piotr Smoliwąg przekazał księdzu Maciejowi (*penes Skorka et Cotharkowa*) w zamian za inny dom z ogrodem jest zupełnie inne niż w wypadku nieruchomości wymienionej w analizowanym testamencie (*inter Michaellem dictum Michlerz ex una et deo dicatam Margaretham partibus ex altera*). W tym samym czasie są wzmiankowani w aktach miejskich Szadku jeszcze inni duchowni noszący to samo imię: *honorabilis* Maciej Siodło i *presbiter* Maciej Pytul. A. Bartoszewicz, *Późnośredniowieczny Szadek i jego mieszkańcy w świetle zapisów najstarszej księgi miejskiej*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 119–120; AGAD, Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/151/0/-/1, s. 582 (1491), 603 (1493).

27 M. Czyżak, *Volens de bonis...*, s. 131–134.

28 P. Suski, *Spory wokół gerady i hergewetu w polskim miejskim prawie spadkowym w XVI w.* [w:] *Prawo blisko człowieka. Z dziejów prawa rodzinnego i spadkowego*, M. Mikula (red.), Kraków 2008, s. 169.

lokalni duchowni, a z drugiej najbliżsi krewni – dwaj bracia i siostra, z którą testatora łączyły chyba najsilniejsze więzy, skoro zapisał jej największą część swego majątku. O duchownych, którzy w różny sposób byli zaangażowani w sporządzenie i wykonanie testamentu Macieja, również niewiele możemy powiedzieć. Wszyscy pochodzą z miejscowości położonych relatywnie niedaleko od Szadku²⁹, jeden z nich ma tu dom, inni prawdopodobnie także są związani z miejscowymi instytucjami religijnymi. Zauważmy, że nie ma żadnych informacji o obecności ówczesnego plebana szadkowskiego Andrzeja³⁰. Podczas ogłaszania dyspozycji ostatniej woli Maciejowi towarzyszyli duchowni określani jako *honorabiles i presbiteri*, czyli kapłani pełniący w parafiach posługę duszpasterską³¹. W drugiej połowie XV w. w Szadku tworzyli oni własne bractwo pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny³², do którego Maciej Baro niewątpliwie należał. Nie dziwi zatem obecność kilku księży podczas ogłaszania dyspozycji przez testatora, tak samo jak przeznaczenie sporej kwoty na obiad *pro presbiteris*. Legat dla jednego z nich, Jana, trzeba z kolei uznać za chęć wyróżnienia najbardziej zaprzyjaźnionego spośród szadkowskich duchownych, może księdza będącego spowiednikiem Macieja³³.

Wypada na koniec zadać pytanie, dlaczego testament księdza Macieja został uwierzytelniony wpisem do akt miejskich. Nie możemy wprowadzić wykluczyć, że kopia tego dokumentu trafiła także do ksiąg biskupich, ale wydaje się, że obecność wśród świadków testamentu ławnika i wyznaczenie go jako egzekutora postanowień ostatniej woli nie było przypadkowe i niejako wskazywało miejsce uwierzytelnienia dokumentu. Testament Macieja Baro ma w dużej mierze świecki, mieszczański charakter, choć oczywiście testator pamiętał o przeznaczeniu sporych kwot pieniędzy na modlitwy za swoją duszę. Przede wszystkim jednak troszczył się o sprawy doczesne, zabezpieczył materialnie swą siostrę, a przedmioty osobiste zapisał braciom zgodnie z prawem i zwyczajem miejskim, do którego mimo święceń kapłańskich wyraźnie czuł się przywiązany.

²⁹ Por. przyp. 36–39.

³⁰ Wzmiankowanego w aktach miejskich, AGAD, Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/151/ol-/1, s. 585 (1491).

³¹ E. Wiśniowski, *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*, Lublin 2004 (Dzieje chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów 2), s. 57–58.

³² AGAD, Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/151/ol-/1, s. 646 (1498). Więcej o bractwie Maryjnym w Szadku: A. Bartoszewicz, *Religijność...*, s. 8–15.

³³ O legatach dla spowiedników m.in. J. Wysmulek, *Testamenty mieszczan krakowskich...*, s. 254–259.

Przytoczony dalej tekst testamentu został wydany zgodnie ze wskazówkami zawartymi w *Projekcie instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku* Adama Wolffa³⁴.

Szadek, 23 lipca 1488

I.N. Maciej zwany Baro „presbiter nacione ex Schadek” ogłasza swój testament.

Kop. AGAD, Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/1510/-/I, s. 598

Testamentum Baronis

In nomine Domini amen. Sub anno Nativitatis Christi millesimo quadringentesimo octuagesimo octavo, indictione sexta die Veneris, XXIII mensis Julii, pontificatu sancitissimi in Christo patris et domini nostri domini Innocenti divina providencia pape anno octavo³⁵, hora terciarum vel quasi, in domo in Schadek eundo ab ecclesia sancti Jacobi in Pruszykowicze³⁶ in mei publici notarii et testium presenciam subscriptorum honorabili domino Johanne actu presbitero Czyeszek de Siradia, honorabili Laurencio de Gambycze³⁷, Mathia de Kalowo³⁸ etc. constitutus personaliter discretus dominus Mathias actu presbiter nacione ex Schadek dictus Baro sanus in mente et corpore existens, inductus nigra tunica, precinctus cingulo ac calciatus calceis ac omnia conquesita, ad id non compulsus neque coactus nec aliquo sinistro errore seductus, matura sua deliberacione ac amicorum suorum fretus salubri consilio fecit legale testamentum de bonis suis a Deo concessis. Et primo elegit sibi idoneos executores honorabilem Johannem presbiterum de Siradia et providum Petrum Pustolka de Schadek ultimam voluntatem implendi. Item sub eodem nomine dictus Mathias legat et legavit Katherine sue sorori germane domum suam sitam inter Michaellem dictum Michlerz ex una et deodicatam Margaretham partibus ex altera, qua domo

34 A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1957, t. I, s. 155–181.

35 Innocenty VIII, papież z lat 1484–1492.

36 Prusinowice – wieś, ok. 6 km na północny zachód od Szadku.

37 Gębice – liczne miejscowości o tej nazwie, prawdopodobnie chodzi o Gębice w powiecie łączyckim.

38 Kałów – wieś ok 20 km na północ od Szadku.

vendita eadem soror debet dare sexagenam pro tricesimis et marcam pro prandio. Item legavit et legat Johanni fratrii suo viaticum una cum tunica subsuta arasio. Item legat et legavit Jacobo fratrii suo pelliceam una cum tunica feriali et biretum subsutum. Item legavit tunicam novam [s] flavei coloris Katherine sorori sue germane. Item legavit et legat fratribus Johanni [et] Jacobo cantarum stanneum. Item legat et legavit scutellam stanneam Jacobo Yeszyk. Item legavit et legat Johanni presbitero cantarum stanneum. Item legavit et legat scutellam magnam stanneam et omnia lectisternia et supellectilia domus Katherine sorori. Item legavit tredecim grossos pro vigiliis et omnibus exequiis. Item legavit fertonem pro missis offerenda et conducta. Item florenum cum XVI grossis pro prandio pro presbiteris et pauperibus etc. Acta sunt hec anno, indictione, die, mense et loco, pontificatu quibus supra, presentibus honorabilibus et providis Laurencio de Gambycze presbitero, Mathia de Kalowo, Mathia de Schadkovycze³⁹, Johanne de Siradia presbitero et Petro Pustolka cive de Schadek Gnesnensis dioecesis testibus ad premissa vocatis specialiter et rogatis. Et prefata summa iam in toto expleta est, cui fuit dandum, datum est. Et prefata Katherine debet habere perpetuam [s] pacem in his omnibus temporibus perpetuis.

Et ego Jacobus Nicolai *“filius”* de Schadek clericus Gnesnensis dioecesis imperiali auctoritate notarius dicti procuracioni, facioni, ordinacioni aliisque omnibus et singulis premissis dum sic agerentur et fierent una cum prenotatis testibus interfui eaque sic fieri, vidi et audivi hinc manu propria me subscribens, meis signo et nomine solitis presens publicum instrumentum consignavi et in forma publica redigi in fidem et testimonium et singulorum premissorum.

“a-a” wyraz dopisany tą samą ręką

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych

Księgi miejskie Szadek, sygn. 1/151/0/-/1

Zbiór Kartograficzny, sygn. 1/402/184-3

³⁹ Szadkowice – wieś ok. 5 km na południe od Szadku.

Opracowania

- Adamska A., *Stąd do wieczności. Testament w perspektywie piśmienności pragmatycznej na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2013, t. 61, nr 2, s. 185–200.
- Bartoszewicz A., *Obraz kartograficzny Szadku w XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2008, t. 8, s. 85–91.
- Bartoszewicz A., *Późnośredniowieczny Szadek i jego mieszkańcy w świetle zapisów najstarszej księgi miejskiej*, „Biuletyn Szadkowski” 2006, t. 6, s. 111–126.
- Bartoszewicz A., *Religijność mieszkańców późnośredniowiecznego Szadku w świetle aktów ich ostatniej woli*, „Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18, s. 5–19.
- Chronologia polska*, B. Włodarski (red.), wydanie I – 2 dodruk, Warszawa 2013.
- Czyżak M., *Volens de bonis et rebus suis sibi a Deo collatis anime sue salutis providere. Testamenty kanoników i wikariuszy gnieźnieńskich w pierwszej połowie XV wieku*, „Roczniki Historyczne” 2010, t. 76, s. 103–140.
- Kubicki R., *Testamenty elbląskie. studium z dziejów miasta i jego mieszkańców w późnym średniowieczu*, Gdańsk 2020.
- Łozowski P., *O pożytkach z kwantyfikacji w badaniach nad średniowiecznymi testamentami*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2012, t. 72, s. 227–236.
- Manikowska H., *W poszukiwaniu źródła „totalnego”. Najważniejsze kierunki badań nad testamentami ludności miejskiej w XIII–XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2020, t. 68, nr 1, s. 19–35.
- Marszał T., *Szadkowski słownik biograficzny. Średniowiecze i renesans*, Łódź 2012.
- Mikuła M., *Tradycje prawne w regulacjach testamentowych w miastach Królestwa Polskiego XIV–XVI wieku: prawo sasko-magdeburskie, prawo kanoniczne i rzymskie oraz prawodawstwo lokalne*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2020, t. 68, nr 2, s. 131–158.
- Możejko B., *Rozrachunek z życiem doczesnym. Gdańskie testamenty mieszczkańskie z XV i początku XVI wieku*, Gdańsk 2010.
- Skupieński K., *Notariat publiczny w Polsce średniowiecznej*, wyd. 2, Lublin 2002.
- Sorka K., *Ius commune on the Periphery? A Study of Peasants' Wills in Poland in the XV–XVII centuries*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Germanistische Abteilung” 2023, t. 140, s. 436–451.

- Sowina U., *Najstarsze sieradzkie testamenty mieszczańskie z początku XVI w. Analiza źródłoznawcza*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1991, t. 39, nr 1, s. 3–25.
- Sumowski M., *Duchowni w testamentach mieszczańskich – mieszczanie w testamentach duchownych. Zapisy ostatniej woli jako źródła do badania powiązań (Prusy, XV–początek XVI wieku)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2020, t. 68, nr 3, s. 315–334.
- Suski P., *Spory wokół gerady i hergewetu w polskim miejskim prawie spadkowym w XVI w.* [w:] *Prawo blisko człowieka. Z dziejów prawa rodzinnego i spadkowego*, M. Mikula (red.), Kraków 2008, s. 165–175.
- Szende K., *Testamenty i ustne oświadczenia woli. Oralność i piśmienność w procesie sporządzania testamentów na Węgrzech w późnym średniowieczu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2013, t. 61, nr 2, s. 223–238.
- Testamenty z ksiąg sądowych małych miast polskich do 1525 roku*, A. Bartoszewicz, K. Mrozowski, M. Radomski, K. Warda (opr.), Warszawa 2017 (Katalogi testamentów mieszkańców miast z terenów Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego do 1795 roku 5).
- Wiśniowski E., *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*, Lublin 2004 (Dzieje chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów 2).
- Wolff A., *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 1957, t. 1, s. 155–181.
- Wysmułek J., *History of Wills. Testators and Their Families in Late Medieval Krakow. Tools of Power*, Leiden, Boston 2020 (Later Medieval Europe 23).
- Wysmułek J., *Testamenty mieszczan krakowskich (XIV–XV wiek)*, Warszawa 2015.

Źródła internetowe

- http://agadd2.home.net.pl/metrykalia/402/album/184-3/index.html#img=PL_1_402_184-3.jpg [dostęp 2.04.2024]
- <https://cac.historia.uj.edu.pl/> [dostęp 3.04.2024]

TADEUSZ MARSZAŁ* 

Okres szadkowski w życiu Józefa Błaszczyka – działacza chłopskiego regionu sieradzkiego (na kanwie wspomnień z 1936 roku)

STRESZCZENIE | W 1936 roku został opublikowany pamiętnik Józefa Błaszczyka „syna średnio zamożnego gospodarza, zubożonego przedsiębiorcy i działacza, rolnika na 47 morgach w powiecie sieradzkim”. W dorosłym życiu – dzięki swoim zdolnościom, zaradności, pracowitości i zaangażowaniu społecznemu, a także dzięki niewątpliwej umiejętności korzystania z nadarzających się sprzyjających okoliczności – Józef krok po kroku stał się dość zamożnym rolnikiem. To wzbogacenie nie czyni go jednak obojętnym na sytuację polskiej wsi tamtych lat czego wyrazem jest m.in. jego zaangażowanie w działalność ruchu chłopskiego. W swoim pamiętniku, na tle losów swoich i swojej rodziny, zwraca uwagę na wiele problemów nurtujących polską wieś.

Wspomnienia z okresu szadkowskiego obejmują około 10 lat, od połowy lat 80-tych do połowy lat 90-tych XIX wieku. Jest to czas spędzony przy rodzicach w Woli Przatowskiej oraz kolejne lata, kiedy zamieszkał w Szadku u notariusza Jana Kuczyńskiego. Ostatnie ponad pół wieku życia, także opisane w pamiętniku, Józef Błaszczyk spędził na gospodarstwie w pobliskim Zadzimiu.

W artykule odwołującym się do ‘szadkowskich’ wspomnień J. Błaszczyka z okresu dzieciństwa i wczesnej młodości, został również przedstawiony zarys dokonań w późniejszych latach życia tego wybitnego działacza ruchu chłopskiego pierwszej połowy XX wieku.

SŁOWA KLUCZOWE | Józef Błaszczyk, działacz chłopski, region sieradzki

* Tadeusz Marszał, prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej, e-mail: tadeusz.marszal@geo.uni.lodz.pl, <https://orcid.org/0000-0002-6388-1867>

The Szadek Period in the Life of Józef Błaszczyk, a Peasant Activist of the Sieradz Region: Based on Memories from 1936

SUMMARY | In 1936, the diary of Józef Błaszczyk, “the son of a moderately wealthy farmer, an enriched entrepreneur and activist, a farmer on 47 acres in the Sieradz district”, was published. In his adult life – owing to his abilities, resourcefulness, diligence, and social involvement, as well as to his undoubted ability to take advantage of favourable circumstances – Józef, step by step, became quite a wealthy farmer. This enrichment, however, does not make him indifferent to the situation of the Polish countryside at that time, which is reflected, among others, in his involvement in the activities of the peasant movement. In his diary, against the background of his own and his family’s fate, he draws attention to many problems affecting the Polish countryside.

Memories of the Szadek period cover approximately 10 years, from the mid-1880s to the mid-1890s. This is the time spent with his parents in Wola Przatowska and the following years when he lived in Szadek with the notary, Jan Kuczyński. Józef Błaszczyk spent the last half century of his life, also described in his diary, on a farm in nearby Zadzim.

In the article referring to J. Błaszczyk’s memories from his childhood and early youth, an outline of the achievements of this outstanding activist of the peasant movement in the first half of the 20th century was also presented.

KEYWORDS | Józef Błaszczyk, peasant activist, Sieradz region

W latach dwudziestolecia międzywojennego ogłoszono kilkanaście konkursów na pamiątniki dla różnych grup społecznych. Jeden z konkursów, z inicjatywy Ludwika Krzywickiego¹, został skierowany do chłopów polskich. Na apel o przysyłanie wspomnień odpowiedziało prawie pięciuset przedstawicieli tej warstwy społecznej². Efektem konkursu były opublikowane przez Instytut Gospodarstwa Społecznego³ dwa tomy „*Pamiętników chłopów*”, pierwszy

1 Ludwik Krzywicki (1859–1941), socjolog i ekonomista, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Instytutu Gospodarstwa Społecznego, członek Polskiej Akademii Umiejętności.

2 Najwięcej osób pochodziło z województw położonych w centralnej i południowej części międzywojennej Polski, zaś najmniej z województw leżących na wschodzie i zachodzie kraju. Większość stanowili mężczyźni, kobiety nadesłały zaledwie 17 wspomnień. Autorzy reprezentowali różne pokolenia, różne wykształcenie i różne warstwy chłopskie.

3 Instytut Gospodarstwa Społecznego, placówka naukowa utworzona w 1920 r. z inicjatywy Włodzimierza Wakara, zajmująca się głównymi problemami społecznymi międzywojennej Polski, później kierowana m.in. przez Ludwika Krzywickiego; od 1957 r. w strukturze Szkoły Głównej Handlowej.

w roku 1935 roku i drugi rok później. W tomie z 1935 roku znalazło się 51 krótkich wspomnień, w drugim tomie kolejne 10, już znacznie bardziej obszernych. Pamiętniki te stanowią cenne źródło informacji o niezwykle trudnej sytuacji życiowej chłopstwa na dotkniętej nędzą polskiej wsi z przełomu XIX i XX wieku, a przede wszystkim okresu międzywojennego.

Jeden z obszernych pamiętników opublikowanych w drugim tomie w 1936 roku jest autorstwa Józefa Błaszczyka „syna średnio zamożnego gospodarza, zbogaconego przedsiębiorcy i działacza, rolnika na 47 morgach w powiecie sieradzkim”. Postać Józefa Błaszczyka, jak i zapis jego losów nie jest jednak reprezentatywny dla przedstawicieli chłopstwa z tego okresu. Już jego rodzicom dzięki swojej radności w drugiej połowie XIX wieku udało się zanotować pewien awans społeczny – z bezrolnych fernali pracujących we dworze stali się właścicielami niewielkiego gospodarstwa rolnego. To nieco polepszyło ich sytuację, ale nie chroniło od tak powszechnej na polskiej wsi biedy i głodu. W takich warunkach wychowywał się Józef i jego liczne rodzeństwo.

W dorosłym życiu – dzięki swoim zdolnościom, zaradności, pracowitości i zaangażowaniu społecznemu, a także dzięki niewątpliwej umiejętności korzystania z nadarzających się sprzyjających okoliczności – Józef krok po kroku stał się nie tylko dość zamożnym rolnikiem gospodarzącym w 1921 roku na ponad 22 ha ziemi uprawnej⁴ (w okresie międzywojennym poniżej 5% ogólnej liczby gospodarstw rolnych w Polsce liczyło ponad 20 ha⁵), ale także przedsiębiorcą, m.in. właścicielem cegielni.

To ‘zbogacenie’ nie czyni go jednak obojętnym na sytuację polskiej wsi tamtych lat czego wyrazem jest m.in. jego zaangażowanie w działalność ruchu chłopskiego. W swoim pamiętniku, na tle losów swoich i swojej rodziny, zwraca uwagę na wiele problemów nurtujących polską wieś.

Wspomnienia z okresu szadkowskiego obejmują około 10 lat, od połowy lat 80-tych do połowy lat 90-tych XIX wieku. Jest to czas spędzony przy rodzicach w Woli Przatowskiej oraz kolejne lata, kiedy zamieszkał w Szadku u notariusza Jana Kuczyńskiego. Ostatnie ponad pół wieku życia, także

4 Było to ponad czterokrotnie więcej niż wynosiła średnia wielkość gospodarstwa rolnego w całym powiecie sieradzkim w 1921 r. (s. 67). W 1921 r. w powiecie sieradzkim na ogólną liczbę 18,1 tys. gospodarstw zaledwie 302 liczyło powyżej 20 ha, a średnia wielkość gospodarstwa chłopskiego wynosiła ok. 5,5 ha.

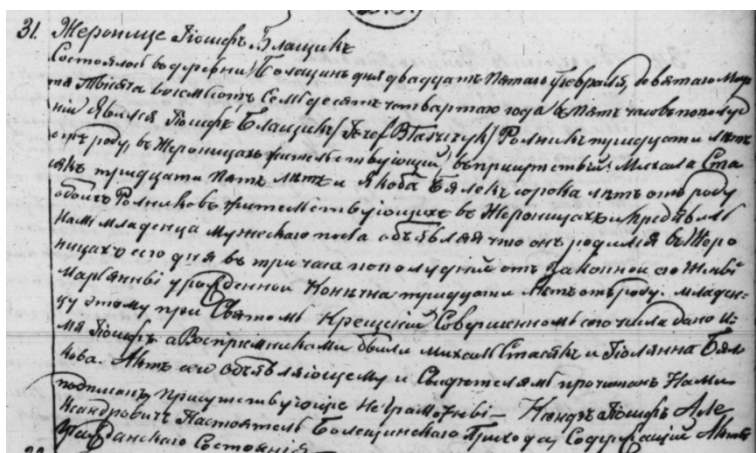
5 W 1921 r. 29% ogólnej liczby gospodarstw miało mniej niż 2 ha, blisko 33% od 2 do 5 ha, a blisko 25% od 5 do 10 ha (zob. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1991, s. 10).

opisane w pamiętniku, Józef Błaszczyk spędził na gospodarstwie w pobliskim Zadzimiu.

W dalszej części tego artykułu odwołującego się do ‘szadkowskich’ wspomnień J. Błaszczyka z okresu dzieciństwa i wczesnej młodości, pokrótce zostanie też przedstawiony zarys dokonań w późniejszych latach życia tego wybitnego działacza ruchu chłopskiego pierwszej połowy XX wieku.

W cytowanych fragmentach pamiętnika zasadniczo zachowano oryginalną pisownię, ograniczając się jedynie do niewielkich korekt zapisów ułatwiających odbiór tekstu.

Józef Błaszczyk urodził się 9 marca 1874 roku we wsi Żeronice w parafii Boleszczyn w powiecie tureckim w bezrolnej rodzinie chłopskiej. Na przełomie lat 70-tych i 80-tych jego rodzice Józef i Marianna (z d. Konieczna) służyli we dworze, w majątku Wolla w Skęczniewie. Kiedy Józef miał 5 lat jego ojciec otrzymał posadę szynkarza⁶ w majątku w Strachocicach⁷ w parafii Miłkowie, z czym wiązała się możliwość polepszenia bytu materialnego biednej chłopskiej rodziny. Zajęcie to dostał dzięki żydowskiemu faktorowi⁸, któremu za pośrednictwo musiał oddawać część zarobku.



Fot. 1. Akt urodzenia Józefa Błaszczyka (Boleszczyn 31/1784)

6 Szynk – karczma, w której sprzedawano wódkę; szynkarz – karczmarz.

7 Szynki wódczane były własnością dziedziców, którzy we własnych gorzelnianach, produkowali okowitę sprzedawaną następnie w prowadzonych we dworze szynkach.

8 Faktor – dawniej pośrednik handlowy.

W 1881 roku, po dwóch latach pobytu w Strachocicach, siedmioletni Józef wraz z rodzicami trafił do Skęczniewa w gminie Piekary, gdzie jego ojciec po raz kolejny objął posadę szynkarza, o tyle atrakcyjną, że szynk ten był położony we wsi kościelnej, co pozwalało na osiąganie lepszego zarobku. Zmiana miejsca zamieszkania była ważna w życiu Józefa, gdyż w Skęczniewie funkcjonowała szkoła, co umożliwiało trójce najstarszych dzieci Błaszczyków podjęcie nauki.

Pobyt rodziny Błaszczyków w Skęczniewie trwał zaledwie trzy lata, do czasu gdy inny oferent zaproponował faktorowi (decydującemu o zatrudnieniu w dworskiej karczmie) wyższą prowizję od osiągniętych zarobków. Kilkuletnia posada karczmarza, z którą wiązały się niezłe dochody, pozwoliła chłopskiej rodzinie – jeszcze niedawno utrzymującej się z fernalskiej służby we dworze – na odłożenie wystarczających oszczędności, aby myśleć o kupnie własnej gospodarki. Wybór padł na odległe od Skęczniewa o około 40 kilometrów okolice Szadku. W ten sposób 10-letni Józefa wkracza w ‘szadkowski’ okres życia, którego pierwsze lata spędza na gospodarstwie rodziców w Woli Przatowskiej.

W pamiętniku z 1936 roku te dziecinne i młodzieńcze lata spędzone w Woli Przatowskiej wspomina tak:

...w roku 1884 ojciec był zmuszony opuścić Skęczniew i kupić sobie gospodarczkę składającą się z 13 morgów w kolonii Wólka Przatowska gminy Szadek powiatu sieradzkiego i przeprowadził się w miesiącu kwietniu tegoż roku, ja zaś nie miałem możliwości dokończyć trzeci oddział szkoły, bo kończył się 1 lipca.

Po przeprowadzeniu się do Wólki Przatowskiej zmuszeni byliśmy się wziąć za zajęcie gospodarcze do czego kto był zdolny, ja zaledwie mając lat 10 używany byłem już do pasienia bydła. Młodszych było ode mnie czworo, to ich uczyłem czytać i pisać, rachować w miesiącach zimowych, bo szkoły tu nie było, że w parę zim nauczyli się czytać pisać i rachować. Najstarsza siostra wyszła za mąż i wyszła z domu, reszta siostrów były młodsze ode mnie, a brat starszy ode mnie był bardzo powolny i po wyjściu siostry z domu matka wzięła mnie pod swoją rękę do pomocy domowej jak krowy doić: masło robić, zmywać po domu, sprzątać, oprzątać kury gęsi świnie i bydło, a starszy brat znów ojcu pod rękę do gospodarstwa i tak robiłem do 16-stego roku życia. Później już te młodsze nadraszały i do pracy były zdolniejsze. Ja zacząłem się rozpatrywać już i poza domem, a to mnie zmuszało, bo w domu też niedostatek, dzieci kilkoro, rozchody duże a dochodu z takiej małej gospodarki nie było, a jeszcze na dobitkę

ojciec musiał budować dom, stodołę i oborę, bo budynki były bardzo lichy. Każde z małości musiało robić co tylko mogło zrobić, ja mając lat 11 to już musiałem z bratem starszym młócić ręcznie na cepy, sieczkę żnąć, i.t.p.

Ojciec był bardzo nabożny, bo tak księża wbili to w głowę, a strasznie się bał aby po śmierci nie poszedł do piekła, to na roraty w miesiącu grudniu zawsze nas chłopaków budził ze snu aby iść do Szadku. Roraty odbywały się o godzinie 7 rano, to jeszcze było ciemno, a do Szadku było od naszego domu 4 wiorsty⁹. Nieraz śniegi, zawierucha, mróz trzaskający – ojciec budzi nas aby się ubierać do kościoła na roraty. Trudno trzeba wstając, zanim się ubrałem to już zmarzłem, bo w domu zimno i dalejże z ojcem do kościoła, nieraz ciemnica że nie wiadomo gdzie droga, ale trudno trzeba Boga chwalić, by nie iść do piekła. Bywały wypadki i to bardzo często, że przychodzimy do miasta Szadku, idziemy przez rynek a stróże nocne miasta pytają się kto idzie, ojciec odpowiada swój, a stróże co za swój a na to N. z Wólki Przatowskiej, idę ze synami na roraty. Stróże mówią, że dopiero godzina trzecia po północy, a do 7-ej to jeszcze daleko, a tu mróz lub śnieg, zawierucha, obuwie i obleczenie marne bez kozuchów, ubrania cajgowe bez wełny i co tu robić. Ojciec z nami latał wokoło rynku, aby nie zmarznąć, a tu już ze sił się spadło, bywało że się ze słabości przewracaliśmy. Gdy ojciec widzi, że my pomdleli, pyta się stróżów gdzie tu jest piekarz, a piekarze w nocy chleb pieką, to gdy czasem dobił się do piekarni gdzieś tam bez płoty, kupił chleba i podjedliśmy, aby nieco przyjąć do siły. A tu do godziny 7-mej jeszcze daleko, latamy nadal wokoło rynku, czekając aż kościelny otworzy kościół i zadzwoni na anioł Pański i na msze św. Gdy zadzwonił dalej do kościoła ale tam nikogo niema, zimno, cugi a nuż tupać, wychodzić i wokoło kościoła latać, aby nie zmarznąć. Aż nareście ksiądz wyszedł ze mszą św. i modlić się, a tu nie można czuć rąk, nóg, uszów od zimna ale to wszystko ofiarowanie aby nie iść do piekła. To tak się działo rok rocznie, a w domu bieda.

Założyłem i szkołę domową co domowych uczyłem, ale i ze wsi przychodziły też dzieci, ażeby nauczyli się choć czytać, ale to nie było wolno za moskala. Uchodziło mi to dosyć długo aż nareszcie ktoś oskarżył mnie że uczę dzieci, strażnicy rosyjscy jednego razu idą w podwyrze, ja jeszcze ich ujrzałem oknem, a że miałem u siebie taką dużą azbukę czyli wszystkie litery rosyjskie jeszcze ze szkoły, położyłem to na stole, a książki polskie i kajeta schowałem pod pierzynę. Przy stole jest nas dziewięcioro dzieci, a strażnicy wchodzą, ojca nie było w domu a matka w kuchni, mó-

9 Wiorsta, dawna rosyjska miara długości, około 1067 metrów.

wili dzień dobry, odpowiedziałem dzień dobry, a oni: 'wy czto tu diełajete?' Ja mówię: 'uczymsia'. 'A eto niewolno'. Ja: 'kak nie wolno tocz my żyjom na wsi i sowsiem nie znajem azbuki rosijskiej, a chotiemy się nauczyć po rosyjsku'. 'A kto was uczyt?' 'Eto ja'. 'A skolko imiejesz let?'. 'Dwienacat'. 'A ty gołubczik malczyk odkuda ty nauczyłsia?'. 'Ja chodił do szkoły w Skęcznie-
wie, ujezda Turku'. 'A czto ty umiejesz?'. 'Czytać, pisać i arefmietike'. 'Ty znajesz arefmietike?' 'Nu tak skazi nam swoje knigi?' Sejczas, poszedłem do drugiego mieszkania i przyniosłem wszystkie książki ruskie i polskie co jeszcze miałem ze szkoły i kajeta z pierewodami z ruskiego na polskie, moskale poprzeglądali książki, kajeta, rachunki i mówi: 'a to ty choroszo uczyłsia', a 'bo ja wiem, nu da choroszo'. Potem przejrżeli i te azbuke rosijską, wypytywali się dzieciaków czy znają litery rosyjskie, ale owszem już znali, pokiwali głowami i mnie się zapytali, co ja umie po rosijsku na pamięć. Ja odpowiedziałem, że umie i musiałem im powiedzieć niejedno jak Striekoza i Murawiej z książki Wodowozow¹⁰, to znów Biesy i inne. Uśmieli się i zapowiedzieli, że ogólnie uczyć nie wolno, ale po rosijsku to można, pożegnali nas i poszli sobie i więcej nie przychodzili. A ja uczył dalej aż do końca 14 roku swego życia, a mając lat 16 czułem że na świecie może tak źle nie jest. Otóż gdy w domu pilniejsze roboty były porobione udawałem się już na zarobki do innych gospodarzy i aż na drugą wieś. Za zarobione pieniądze kupiłem ubranie, obuwie, grosza na nic nie wydałem co było niepotrzebne, a w 18 roku puściłem się do Łodzi na zarobek, ale dopiero na zimę, jak roboty w polu były ukończone.

W wieku 18 lat Józef, kiedy nie ma robót w polu w okresie zimowym, decyduje się na wyjazd do Łodzi, gdzie znajduje pracę w stolarni. Ale gdy tylko nastaje wiosna wraca do Woli Przatowskiej, aby pomóc rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa. Ten powrót i okres letni po pierwszym zimowym pobycie w Łodzi opisuje:

...wiosną w polu roboty się rozpoczynają, ano niema innej rady jak Łódź pożegnać i iść do pracy gospodarskiej do ojca i tak zrobiłem. Wielki Piątek roboty już stają na święta, rachunek z kantorem uregulowałem, dyrektor czyli majster tej fabryki niechętnie chciał mnie zwolnić, dopiero jak mu wszystko opowiedziałem, że mu się mięko zrobiło, życzył mi wesołych świąt i powiedział, jakbyście chcieli i na drugą zimę szukać roboty i zarobić sobie, to proszę do mnie się zgłosić, jak ja tu będę to was przyjmę. Za to podziękowałem i dalej do ubierania się i do domu i to piechoto, by znów

10 Wasyl Iwanowicz Wodowozow (1825–1886), pisarz rosyjski.

nie zapłacić pół rubla, czyli 50 kopijek furmanki, a z Wólki do Łodzi liczyło się 5 mil drogi czyli 38 kilometrów.

Zaciągnąłem do domu wieczorem w Wielki Piątek, wchodzę do domu, Boga pochwaliłem, ojca, matkę przywitałem i z braćmi i siostrami. Wszyscy patrzą na mnie, przyglądają się, jaki to pan się ze mnie zrobił, ubranie nowe i obuwie na mnie, a stara bielizna i obuwie w tłumoku. Nastają wypytywania, nawzajem ja najprzód zdałem sprawozdanie rodzicom, jak pracowałem, jak się odżywiałem, ile zarabiałem, jak się rozporządziłem swym zarobkiem, co nakupiłem, że pieszo z tym tłumokiem przyszedłem i że jeszcze przyniosłem gotówki 10 rubli. Z tych 10 rubli oddaję ojcu 8 rubli a 2 ruble zatrzymuję dla siebie na niezbędne wydatki. W ten czas ojciec wstał i wyszedł do drugiego mieszkania rozczulony, a matka nie mogła utulić się od łez. Porozmawialiśmy o co było poważniejsze, kolacje zjedliśmy i spać. Wielga sobota – sieczki pomogłem nażnąć, podwyrze zamieść, byłem wielce zadowolony, że już na święta od rodziców żadnej pomocy nie żądałem. Święta przeszły wesoło, a po świętach znów do pracy w gospodarstwie i pracowałem znów całe lato, aż się pozasiewało i kartofle wykopało i już do Łodzi na pewniaka idę zaraz od 1 listopada, bo mam przyrzeczone że robotę dostanę.

Po przepracowaniu lata i jesieni w gospodarstwie rodziców w Woli Przetowskiej Józef postanowił zimę po raz kolejny spędzić w Łodzi u tego samego pracodawcy, co rok wcześniej. Tym razem jednak pobyt w Łodzi nie trwał długo i zakończył się dla Józefa niezbyt szczęśliwie:

Już praca mi szła lepiej i byłem więcej zadowolony, bo już sobie często i wyrobu kupiłem, gotowane potrawy częściej jadłem, już miałem zapas ubrania, już nie byłem taki pragnący tego grosza, już miałem w czym wyjść na miasto i rozpoznawać Łódź. Ale znów stał mi się wypadek, przy końcu lutego spadł mi bal na nogę na przegubie i tak silnie mi nogę zgniótł, że na miejscu omdlałem. W tej chwili doktor fabryczny kazał mnie zabrać do osobistego pokoju przy kantorze i trzeźwić mnie abym doszedł do przytomności. Ból straszny noga puchła momentalnie. Naprędce doktor co mógł to zrobił i zawieźli mnie do szpitala fabrycznego. Leżałem na te nogę 5 tygodni zanim mogłem o kiju się podnieść i po 2-ach miesiącach dopiero mogłem chodzić, ale nic nie wolno mi było dźwigać. Owszem fabryka wypłaciła mi za te 2 miesiące, ale w połowę to jest po 2 ruble tygodniowo i po wyleczeniu się przyjechałem do domu ale już nie pieszo, bobym nie mógł i praca w Łodzi zakończyła się wypadkiem. Nadal nie mogłem ani daleko chodzić, ani ciężko dźwigać jakieś z rok czasu, toteż pracowałem w domu i zarabiałem u gospodarzy, a płacili mi drożej od innych, bo ja

roboty zrobił więcej. I tak pozostałem w domu aż do 20 roku życia, ale wciąż oglądałem się poza siebie.

Przypadek sprawił, że w kolejnych latach ambitny i zdolny syn chłopski znalazł atrakcyjne zatrudnienie w Szadku. Józef trafił do pracy w kancelarii rejenta szadkowskiego Jana Kuczyńskiego, który od 1876 roku prowadził kancelarię notarialną w tym mieście¹¹.

W Szadku był Rejent i miał u siebie stałego człowieka pewnego do pilnowania kancelarii i jako świadek do czynności przy aktach i do różnych posług kancelaryjnych i domowych. Był ten człowiek przez państwo rejentów wielce ceniony i szanowany. Ja trochę się z tem panem Franciszkiem znałem (bo miał takie imię). Otóż upatrzył on sobie panienkę i dalej się żenić i iść na swoje gospodarstwo, a miał już lat 28. Więc jak się ma żenić podziękował Państwu Rejentom za posadę, Państwo Rejenci w żaden sposób nie chcą go puścić, ale trudno serce mocniejsze jak rozum. Państwo widzi, że to nic nie pomoże powiedzieli mu, że wtenczas pozwolą jeżeli poszuka na swoje miejsce człowieka odpowiedniego i za nim zagwarantuje. Otóż ten pan Franciszek szukał myślą, pamięcią i nie mógł takiego znaleźć, dopiero przyszło mu na myśl, czyby ja nie nadał się na jego miejsce. Przypilnował się na mnie jak szedłem do kościoła na sumę i powiedział mi całą sprawę szczerze i rzytelnie. Opowiedział mi zajęcie i jak trzeba się zachowywać. To jego opowiadanie ogromnie mnie wzięło i nadało mi się, czułem, że zdążę się ze wszystkiego wywiązać. Ale jest jedna rzecz na przeszkodzie że tam trzeba być pełnoletnim do podpisywania aktów jako świadek, a mnie brakuje jeszcze do pełnoletności 7 miesięcy¹². Ano pan Franciszek przyjął to na siebie, że z ten da radę, przedstawił to wszystko państwu Rejentom zagwarantował za mną, a co się tyczy podpisów jako świadek, to aby mi Rejent płacił mniejszą pensję, a w to miejsce świadka jakiego staruszka wynajął i tak się stało.

Na dzień umówiony pan Franciszek zawiadamia mnie abym przybył do państwa Rejentów na umowę w obecności jego. Ja na termin z radością się wybrałem i nawet z tą myślą, niech mi nawet pensji i grosza nie dadzą dopóki ja nie dojdę do pełnoletności, a niech dadzą życie i wyspanie na miejscu, a pracy najrozmaitszej to się nie boję i żadnych brudów się nie dopuszczę. Gdy się zgłosiłem do pana Franciszka ten poprosił mnie do

¹¹ Do zadań rejenta należało sporządzanie aktów dobrej woli zawieranych przez strony, takich jak: akta kupna-sprzedaży, umowy, zapisy, cesje, legaty, interczyzy przedślubne, pełnomocnictwa itp.

¹² Pełnoletność w Królestwie Polskim osiągało się w wieku 21 lat.

kuchni, tam była pani Rejentowa. Przedstawił mnie Pani, ja przywitałem Panią Rejentową, dosyć już umiałem się znaleźć, a Pani poprosiła mnie i Franciszka do stołowego pokoju. Tam przyszedł i sam Pan Rejent, wypytywał mnie szczegółowo i stopniowo o mój życiorys od młodości. Ja grzecznie i nieśmiało stopniowo opowiadałem, a że to było dosyć długo to odpowiadanie na pytania, to Państwo sami usiedli i kazali i nam usiąść. Po całym przejściu mego życia zapytał też o rodzicach czy żyją i czym się zajmują. Odpowiedziałem że są gospodarzami w Wólce Przatowskiej 4 wiorsty od Szadku i po wypytaniu przyjął mnie Pan Rejent na posadę. Miałem osobny pokój przy kancelarii Rejenta. Pan Franciszek w tajemniczył mnie i uczył jak i co i kiedy mam co robić. Obowiązkiem moim było załatwiać wszystkie sprawunki dla całego domu, to jest co dzień rano bułki, chleb, mleko, mięso i.t.p. kupować i sprowadzać do kuchni, obuwanie czyścić dla całej rodziny i w kancelarii być obecnym przy sporządzaniu i odczytywaniu aktów, choć jeszcze nie miałem prawa podpisywać jako świadek bo byłem niepełnoletnim, ale abym się nasłuchiwał i uczył się aby zawczasu dobrze zrozumieć. Pan Rejent człowiek starszy, powaga, wysoki wzrostem. Pani Rejentowa z domu S., jej brat miał w Warszawie czy obok Warszawy fabrykę, hutę szklaną.

Ci państwo mieli u siebie pannę Julię z domu dawniejszej wysokiej rodziny i mieli pięcioro dzieci, syn najstarszy Kazimierz Bolesław i Marjan. trzech synów, córka Janina i Wiesia najmłodsza. Ci Państwo byli bardzo uczciwi gościnni, miłośni i pobożni, jednym słowem był to dom wyjątkowy, którego takiego drugiego domu przez swoje całe życie nie miałem szczęścia widzieć ni słyszeć pomimo, że szeroko znałem różne rody i domy. Z początku było mi bardzo trudno przyzwyczaić się i zrozumieć to wszystko, aby znać na pamięć co i jak robić. Ale tak po tygodniu jednym i drugim to już mi zaczęło iść jak chleb z masłem. Ja ogromnie się starałem aby wszystko zrobić jak najlepiej, by czasem w niczem nie obrazić Państwa, bym mógł jak najprędzej wejść w ślady pana Franciszka. Państwo ogromnie mnie obserwowało i śledziło czy czasem się na co nie załakomię, a przeważnie na pieniądze czy rachunki dzienne rozchodu i przychodu. Co każdy wieczór zdawałem na kartkach, czy w innych sprawunkach jak z obuwiem u szewców lub krawców umię się wytargować i to na korzyść Państwa, ale w tych rzeczach byłem zawsze za pewny siebie, bo to już z natury rzeczy nie byłem fałszywym, to też bardzo prędko z dnia na dzień coraz lepiej mi szło.

Życie miałem królewskie, bo to nic dziwnego, ja całe swoje życie, czyli odżywianie miałem bardzo liche. To jest życie czyli pożywienie było u nas w domu barszcz zalany kapuśnicą. kartofle, kapusta, jagły, kasza, ale to wszystko było jałowe bez okras, jak w poście i adwencie, a oprócz tego

to jeszcze były ścisłe posty nakazane do każdego święta w roku odpustu lub Patrona. To wigilię tych świąt trza było pościć, cielsko grzeszne suszyć, karać, aby móc tem sposobem po śmierci iść do nieba. Taki był rozkaz przez księży i rodziców i ja też tak żywot swój wiodłem do czasu, dopóki się nie dostałem do państwa Rejentów. U tego państwa miałem zawsze na śniadanie kawę i bułki świeże ile chciałem zjeść lub chleba. Nie było najmniejszego wydziału w jedzeniu, a na obiad czy to krupnik na mięsie lub rosół i mięsa co tylko się zmieściło. Na kolację herbata lub kawa z bułkami pod dostatkiem. Ja mając takie jedzenie to już nie wiedziałem jak pracować aby się można takiemu Państwu odwdzińczyć, toteż starałem się tak, abym mógł wyprzedzić pana Franciszka.

W tem domu bywali bardzo często goście, potraw najrozmaitszych służba bardzo dużo wylewała do zlewów. Ja na to patrzę i rozważam sobie, na wsi ludzie tego nie mają w dni świąteczne, co tu się niszczy i wylewa. Przyglądałem się na to wszystko dwa miesiące i dłużej nie mogłem znieść tego. Otóż po dwóch miesiącach bytności mojej u Państwa Rejentów ośmieliłem się zwrócić do pana Rejenta by kupił krowę, którą ja będę oprzątał i te wszystkie zliwki krową spasę. Pan Rejent odpowiedział mi, że mogę kupić krowę, nic mi nie krępuje. Więc ja po znajomości kupiłem krowę od sąsiada, który mieszkał przy moim ojcu w Wólce Przatowskiej za 56 rubli. Była to krowa chuda, ale zdrowa, maści siwej czyli nieładnej. Przyprowadziłem te krowę do ojca przywiozłem, gotowej sieczki, siana kupiłem i dalejze krowę oprzątać. Krowę jak kupiłem to dawała dziennie cztery kwarty mleka, jak jej po trochu zacząłem dawać te różne zliwki do picia, to krowa nie chce mi pić ani jeść, nie jest przyzwyczajona. Ale jak ja przytrzymałem, że nie dawałem jej wody, aż ryczała od pragnienia to wtenczas dałem jej pić, ale dolałem trochę tych zliwek i tym sposobem przyzwyczaiłem ją do picia i jedzenia. Ale z czterech kwart mleka, co na początku dawała to w tygodniu spadła do dwóch kwart, dopiero potem stopniowo podnosiła się mleczność, aż doszło do ośmiu kwart mleka.

Państwo to wszystko obserwowało nic mi nie mówili, ale cieszyli się, że już mają mleko po własnej krowie, co starczyło na cały dom i na masło i kwaśne mleko. Krowa co dzień to robiła się tłuszciesza i ładniejsza, toteż często, kiedy ją wyprowadziłem na podwyrze, a była zawsze przeze mnie oczyszczona, że ta siwa krowa zrobiła się srebrzystą, to i Państwo często wyszli do niej, pogłaskali i ubawili się z nią. Ta przyjemność niedługo trwała, bo była zacielona, a gdy nadszedł czas ocielenia się była bardzo tłusta do tego stopnia, że doktor uznał za niemożliwe i kazał ją sprzedać rzeźnikowi na mięso i tak się też stało. Ten mój wynalazek z tą krową zrobił dla mnie wielkie szczęście, bo Państwo Rejenci jeszcze więcej do mnie mieli zaufa-

nia, a po tej krowie to kupowałem świnie chude i dopasałem je na słoninę, szynki, boczki, wyrób, i.t.d.

Musze wspomnąć, że panna Julia, która była u Państwa, ogromnie się mną zajęła, uczyła mnie jak się i gdzie należy zachowywać, uczyła mnie jak się piecze bankuchy¹³, ciastka, sucharki lukrowane i bez cukru, jak się mam ubierać. A że ja nie miałem pieniędzy na ubranie takie jakie sobie Państwo życzyli, to ta Panna Julia wzięła mnie do krawca i podług wskazówek i wybrania towaru kazała zrobić mi ubranie. I szło tak aż stałem się pełnoletnim, co mogłem być już prawdziwie za świadka przy czynnościach i podpisywać się. Od tej chwili zrobiła się różnica dla mnie, bo miałem lepsze wynagrodzenie i zadowolenie.

Ponieważ życie Józefa Błaszczyka w tamtym czasie było silnie powiązane z losami rodziny rejenta Jana Kuczyńskiego, toteż kiedy w 1895 roku kancelaria notarialna przeniosła się z Szadku do Sieradza¹⁴, także Józef wraz z rodziną pracodawcy opuścił Szadek i zamieszkał w Sieradzu.

Potem Państwo Rejenci, gdy Rejent umarł w Sieradzu przeprowadzili się z Szadka do Sieradza, zamieszkali na ulicy Warckiej u pana Otto, głównego majstra kominiarskiego. W Sieradzu jeszcze lepiej się powodziło p. Rejentowi bo było więcej czynności no i ja też w miarę miałem lepiej [...]. Ja stopniowo zacząłem się tak zżywać z Państwem a Państwo ze mną i coraz byłem lepiej widziany. Po pobycie dwóch lat pan Rejent zaczął mnie wtajemniczać do polityki, co to jest Rosja i czym była Polska dawniej i jak być powinno. Ja do tego byłem ogromnie zamiłowany i z wielką uroczystością wsłuchiwałem się, aż i z czasem byłem już przyjmowany do pokoju kiedy były goście, również i o polityce gadali. Do tego stopnia byłem zamiłowany i sekretny, że po paru miesiącach już byłem na usługi i doręczałem innym panom gazety i listy i szczęśliwie mi uchodziło, toteż coraz byłem lepiej widziany i szanowany. Były nawet takie zdarzenia że jak goście byli u Państwa i była taneczna zabawa to mnie jako słudze wolno było przyjść na salon i razem się ubawić i utaćzyć. Byłem dla gości już dobrze znany i młode panienki i panie też zarówno zapraszałem do tańca, a byłem dobry tancerz filut i błazen, co umiałem gości bawić szczerze i otwarcie ale grzecznie. Byłem bardzo lekki do różnych figur, ale wszystko trącało po wojsku nawet i często zaśpiewałem ludowe piosenki chude i tłustawe i to bawiło gości.

[...] o dzieciach Państwa Rejentów, jak poprzednio mówiłem było ich pięcioro i to małe i młode dzieci, musiałem i z temi dziećmi się umieć za-

¹³ Bankuchy, rodzaj słodkiego ciasta pieczonego w kształcie sękatego pnia drzewa.

¹⁴ Jan Kuczyński był ostatnim rejentem prowadzącym kancelarię notarialną w Szadku.

chować pomimo, że one miały niańki do wychowywania, to i ja musiałem się stać dla nich wychowankiem. Od czasu do czasu opowiadałem im bajeczki, historyjki dziecinne, śpiewy, pogadanki i.t.p. i tak przyzwyczaiły się do mnie że trudno ich było ode mnie odprowadzić. A gdy miałem iść do wojska to przez tych dzieci byłem zwolniony od wojska, a to w ten sposób, że dzieci z prośbą i z płaczem odnosili się do tatusia i mamusi aby Józio nie poszedł do wojska. Rodzice chcąc zadość uczynić prośbie dzieciom, no i samym sobie przykro aby się ze mną rozłączyć, pan Rejent postarał się, że mnie zwolnili od tej moskiewskiej służby. Najwyżej to, że byłem w Kaliszu w szpitalu dwa tygodnie, gdy wróciłem z Kalisza to na te intencje Państwo wyprawili bal, że ich młody polityk pozostał na miejscu, taka była wzajemna miłość. Pani Rejentowa była bardzo miłosierna i to z natury, na początku mego objęcia służby zapowiedziała mi żeby żadnego ubogiego nie przepuścić i dać jałmużnę w jakiejby to nie było postaci i to było na mej głowie, to znów jeżeliby się dowiedział o jakim wypadku biednej rodziny, to musiałem to zameldować i w tem sprawozdaniu zdać przyczyny wypadku.

Tak minęły ponad trzy szczęśliwe lata młodego Józefa Błaszczyka na służbie u reagenta Jana Kuczyńskiego. W 1896 roku 22-letni Józef postanawia założyć rodzinę, co wiąże się z odejściem z pracy w kancelarii reagentalnej. Żonę znajduje w położonym kilkanaście kilometrów od Szadku Zadzimiu.

Byłem u tego Państwa trzy i pół roku, zrobiłem sobie gotówki 700 rubli, to na tamtejsze czasy był to majątek dosyć dobry dla biednych rolników i zacząłem myśleć o ożenieniu się aby być samodzielnym i próbować co w życiu człowiek może zrobić. Miałem szwagra na wsi w powiecie sieradzkim, był wtenczas sołtys i jako sołtys 2–3 razy bywał w Sieradzu z podatkami do powiatu i zawsze do mnie zajrzał. Prosiłem go czy nie ma gdzie jakiej panny, któraby pasowała do mnie, aby była czysta bez plamy panieństwa, urodna, pracowita i obrotna i majątkiem mniej więcej równa, boć swoich pieniędzy ze swej pracy uskładałem 700 rubli, a przecież coś i rodzice dadzą ze swego rodzicielskiego majątku mniej więcej choć ze 300 rubli.

Ten mój szwagier odnalazł mi taką panienkę jaką sobie życzyłem we wsi i gminie Zadzim powiatu sieradzkiego. Ale ta panna miała kilku kawalerów, którzy się o nią ubiegali, może co będzie z tego a może nie, trudno, trzeba ryzykować. Jednej niedzieli wybrałem się w podróż do Zadzimia i tam na mnie czekał mój szwagier. Dom tej panny był bardzo pobożny, musiałem się pod tym względem zastosować, aby sprawy nie popsuć, na pierwszej wizycie zauważyłem że dosyć sprawa przedstawia się możliwie. Byłem drugi, trzeci i czwarty raz i cała rzecz najgłówniejsza załatwiona,

wszystko to co sobie życzyłem, to znalazłem i majątek, urodę, wychowanie, pracowitość, jednym słowem do tańca i różańca jak się patrzy.

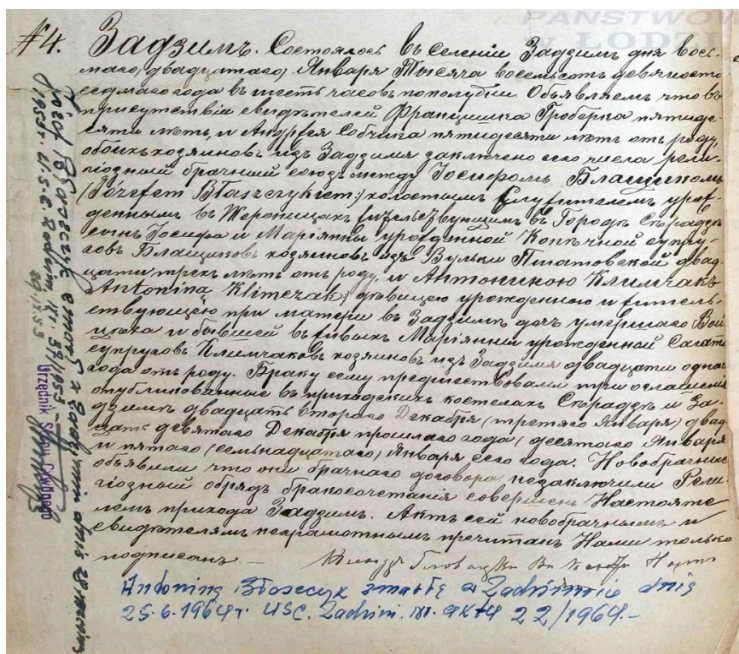
Wszystko to robiłem bez wiedzy swego Państwa, bo żem nic Państwu o tem nie mówił. Dopiero jak wszystko w należytem porządku było już umówione dopiero odważyłem się Państwu o tem powiedzieć. Państwo gdy to usłyszeli ogromnie się przerazili, co ja im opowiadam, zaczęli mi odmawiać tłumaczyć że oni byli z tą myślą, że całe życie będę z nimi lub ich rodziną, ale to wszystko nic nie pomogło, bo serce moje było już poświęcone i oddane tej mej narzeczonej. Całe życie do tej ostatniej chwili posiłkowałem się rozumem, a gdy zacząłem marzyć o ożenku i jak narzeczonej wpadła mi w oczy, to już nie tyle rządził rozum co serce. Proszę Państwa o zwolnienie mnie, a tu ani rusz. Państwo, panna Julia, dzieci wszystkie proszą mnie abym nie odchodził, ale już mi nic nie pomogło. Państwo widząc, że to już nic nie pomoże z boleścią się zgodzili, ale znów abym ja w swoje miejsce wprawił człowieka i zagwarantował za niego. Odnalazłem kawalera jeszcze z Woli Zaleskiej, kuzyna mej narzeczonej i po zagwarantowaniu Państwo nieco się uspokoiło, ale mieli żal do mnie. Ponieważ musiałem jeszcze przed ślubem spłacić jednego sukcesora brata narzeczonej w sumie 700 rubli wobec tego czynność aktu rejentalnego robiliśmy u Pana Rejenta mojego i po sporządzeniu aktu, a była w nocy czynność robiona, nie było nikogo z obcych ludzi, tylko ja narzeczonej i rodzina narzeczonej. Dopiero Pan Rejent wygłosił przemówienie złożył nam życzenia, to było w kancelarii, potem Pani Rejentowa i panna Julia zaprosili nas do stołu kolacji i złożyli nam życzenia połączone z błogosławieństwem. Po skończeniu nad ranem dopiero odjechaliśmy już do domu narzeczonej, a za dwa dni odbył się ślub w kościele tej samej wsi skąd była narzeczonej.

Ślub z pochodzącą z Zadzimia Antoniną Klimczak Józef Błaszczyk zawiera w środę 20 stycznia 1897 roku w kościele parafialnym panny młodej. I w tej miejscowości osiada już na stałe zajmując się prowadzeniem własnego gospodarstwa rolnego.

Ślub był paradny, tak go nazywali wszyscy miejscowi mieszkańcy, a kosztował 8 rubli czyli półtora korca pszenicy, dziś toby ksiądz zażądał za taki ślub 300 złotych czyli 12 korcy żyta, bo to co ja piszę jest rok 1932 na początku tego roku taka różnica w opłatach kościelnych. Po ożenieniu się wzięłem się energicznie do pracy w gospodarce, która składała się z 16 mórg ale w 12 miejscach, a to dlatego że to ziemia ukazna¹⁵ a po wtóre składała się ta przestrzeń z czterech osad.¹⁶

15 Ziemia otrzymana w wyniku ukazu carskiego z 1864 roku uwłaszczającego chłopów na użytkowanych przez nich gruntach.

16 Na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego gospodarstwa były bardzo rozdrobnione (także w efekcie częstych podziałów ziemi), dominowały gospodarstwa drobnotowarowe.



Fot. 2. Akt małżeństwa Józefa Błaszczyka i Antoniny Klimczak (Zadziw 4/1897)



Fot. 3. Monidła Józefa Błaszczyka jego żony Antoniny z d. Klimczak (pocz. XX w.)
Źródło: ze zbiorów Antoniego Błaszczyka (wnuka Józefa i Antoniny)

Spis z 1921 roku wykazał, że 46,8% gospodarstw miało grunty orne w kilku kawałkach, z tego 27% w co najmniej czterech częściach (zdarzało się, że także na terenie sąsiednich wsi). Zob. M. Michałek, *Przemiany polskiej wsi w latach 1918–1989*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2013, nr 26(3), s. 59.

Józef i Antonina mieli jedenaścioro dzieci, z których trójka zmarła wkrótce po urodzeniu¹⁷. Od czasu zamieszkania w Zadzimiu Józef Błaszczyk – oprócz prowadzenia gospodarstwa rolnego, a później także cegielni w Nowych Miedzach¹⁸ – aktywnie angażował się w działalność społeczną na rzecz wsi i społeczności lokalnej. Był jednym z inicjatorów powołania w 1912 roku straży pożarnej w Zadzimiu i aktywnie zabiegał o środki finansowe dla nowo utworzonej jednostki¹⁹.

Szczególne nasilenie aktywności społecznej J. Błaszczyka przypada na okres międzywojenny. Po odzyskaniu niepodległości jedną z pierwszych podjętych przez niego inicjatyw była poprawa stanu dróg gminnych – w pierwszej połowie lat 20-tych stanął na czele komitetu naprawy drogi prowadzącej z Zadzimia do Zygier, która została wybrukowana i oddana do użytku we wrześniu 1925 roku. W latach 20-tych był zaangażowany w rozwój wiejskiej oświaty jako członek tzw. dozoru szkolnego²⁰ w gminie Zadzim, do którego obowiązków należała m.in. opieka nad miejscową szkołą oraz przygotowywanie budżetu szkolnego.

J. Błaszczyk aktywnie działał w zadzimskim kółku rolniczym, organizacji, która odgrywała ważną rolę w podnoszeniu kultury rolnej na polskiej wsi w II Rzeczypospolitej. W 1931 roku został wybrany do Rady Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kólek Rolniczych w Sieradzu, a także do Zarządu Powiatowego tej organizacji²¹. Był członkiem koła Polskiego Czerwonego Krzyża w Zadzimiu, wspierając finansowo jego działalność²².

17 Bronisławę (ur. 1898), Joannę (ur. 1900), Leokadię (ur. 1901), Annę (ur. 1903), Józefa (ur. 1905), Mariannę (ur. 1907), Zygmunta (ur. 1908), Antoniego (ur. 1910), Jana (ur. 1913) i jeszcze dwójkę młodszych dzieci.

18 Nowe Miedze, część wsi Miedze w gm. Warta, ok. 9 km od Zadzimia.

19 Organizował m.in. zabawy i festyny, które odbywały się również w należących do niego pomieszczeniach (zob. A. Głowacki, K. Lesiakowski, M. Nartonowicz-Kot, L. Olejnik, *Gmina Zadzim 1919–2009*, Łódź 2010, s. 45, 48).

20 Liczący 7–9 osób dozór szkolny funkcjonował w każdej gminie (przedstawiciele: rady gminnej, miejscowych nauczycieli i mieszkańców oraz członkowie mianowani przez Radę Szkolną Powiatową) i podlegał inspektoratom i szkolnym radom powiatowym (zob. A. Głowacki, K. Lesiakowski, M. Nartonowicz-Kot, L. Olejnik, *Gmina Zadzim 1919–2009*, Łódź 2010, s. 64–65).

21 Zob. A. Głowacki, K. Lesiakowski, M. Nartonowicz-Kot, L. Olejnik, *Gmina Zadzim 1919–2009*, Łódź 2010, s. 77.

22 Do zadzimskiego koła PCK w 1920 r. zgłosił akces także późniejszy wieloletni proboszcz szadkowski ks. Stanisław Żak. Zob. „Ziemia Sieradzka”, nr 6 z 7 lutego 1920 r., s. 7, [za:] A. Głowacki, K. Lesiakowski, M. Nartonowicz-Kot, L. Olejnik, *Gmina Zadzim 1919–2009*, Łódź 2010, s. 52.

W początkach lat 30-tych J. Błaszczyk kierował pracami koła terenowego Stronnictwa Ludowego na terenie gminy Zadzim²³, będąc jednocześnie członkiem sejmiku powiatowego w Sieradzu (reprezentującym gminę Zadzim)²⁴. Z ramienia tej partii politycznej kandydował w wyborach do Sejmu II RP.

W okresie II wojny światowej J. Błaszczyk działał w ludowym ruchu konspiracyjnym²⁵.

Po wojnie kontynuował swoje zaangażowanie polityczne i dzięki niemu koło Polskiego Stronnictwa Ludowego w Zadziemiu (którego był członkiem zarządu) było jednym z najbardziej aktywnych w regionie. W uznaniu jego zasług jako weterana ruchu ludowego w sieradzkim na I zjeździe wojewódzkim PSL w Sieradzu 12 maja 1946 r. otrzymał godność Honorowego Prezesa Zarządu Powiatowego²⁶.

Fakt posiadania dużego gospodarstwa rolnego, zaangażowanie społeczne i działalność polityczna w powojennych strukturach PSL sprawiły, iż ciesząc się ogromnym autorytetem wśród miejscowej ludności J. Błaszczyk, przez władze powojennej Polski zaliczony został do warstwy kułaków i spotkał się z represjami ze strony aparatu bezpieczeństwa. Przed referendum z 30 czerwca 1946 roku funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego aresztowali J. Błaszczyka i jego syna Jana (którego dotkliwie pobili). Powodem zatrzymania była m.in. krytyka władz w czasie organizowanych przez władze wieców propagandowych, a także wystąpienie J. Błaszczyka na I Zjeździe powiatowym PSL w Sieradzu 12 maja 1946 roku, w którym stwierdził,

że najwyższy czas skończyć z tymczasowością, a najlepszym rozwiązaniem tego zagadnienia będzie rozpisanie jak najrychlejszych wyborów wg konstytucji z 1921 r. Proponując wniosek swój jako jeden z punktów rezolucji

23 Na początku lat 30-tych nastąpiło połączenie PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwa Chłopskiego, które utworzyły Stronnictwo Ludowe.

24 Członkiem tego sejmiku od 1919 r. był także ówczesny proboszcz parafii Zadzim ks. Stanisław Żak, późniejszy wieloletni proboszcz parafii szadkowskiej (w składzie sejmiku był do czasu przeniesienia do parafii szadkowskiej). Zob. A. Głowacki, K. Lesiakowski, M. Nartowicz-Kot, L. Olejnik, *Gmina Zadzim 1919–2009*, Łódź 2010, s. 27.

25 Obok niego w gminie Zadzim w konspiracji działali również m.in. Antoni Cyrański (komendant Rejonu Zadzim Batalionów Chłopskich) i Stanisław Kwiatosiński, pierwszy wójt gminy po wojnie. Zob. Olejnik L., *Z dziejów Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiecie sieradzkim (1945–1947)*, „Zeszyty Wiejskie”, 2012, nr 17, s. 142.

26 Zob. L. Olejnik, *Z dziejów Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiecie sieradzkim (1945–1947)*, „Zeszyty Wiejskie” 2012, nr 17, s. 143.

uchwalonej przez Walny Zjazd. Walny Zjazd przemówienie Obyw[ate]la Błaszczyka przyjął z żywiołową manifestacją, wyrażając zgodę na dołączenie wniosku w sprawie wyborów do rezolucji²⁷.

W wyniku protestów, już po referendum, Józefa Błaszczyka i jego syna zwolniono z więzienia. Wiosną 1947 roku J. Błaszczyk roku został ponownie zatrzymany i przesłuchany w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego.

Józef Błaszczyk zmarł w Zadzimiu 28 września 1953 roku w wieku 79 lat. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Zadzimiu. Jego żona Antonina zmarła dziesięć lat później i została pochowana obok Józefa.



Fot. 4. Fotografie na porcelanie Józefa Błaszczyka i jego żony Antoniny z d. Klimczak umieszczone na nagrobku na cmentarzu w Zadzimiu (po 1945 roku)
Źródło: fot. autora

O autorytecie J. Błaszczyka wśród ludności wiejskiej regionu i zasługach dla ruchu chłopskiego najlepiej świadczy 'krytyczny' artykuł zamieszczony ponad rok od jego śmierci w organie prasowym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, łódzkim „Głosie Robotniczym”, którego fragment mówi iż

27 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi, sygn. pf 10/693, t. 1, „Protokół z walnego Powiatowego Zjazdu Polskiego Stronnictwa Ludowego pow. sieradzkiego, odbytego w dniu 12.V.1946 r.”, k. 18–20 [w:] L. Olejnik, *Z dziejów Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiecie sieradzkim (1945–1947)*, „Zeszyty Wiejskie” 2012, nr 17, s. 46–47.

pośmiertnie miejscowi kułacy otoczyli go aureolą ‘wielkiego działacza społecznego dla dobra ludzi’, że dla niektórych otumanionych średniorolnych chłopów kułak Błaszczyk jest wzorem do naśladowania, że fragmenty błaszczykowskich pamiętników i napisanych przez niego ‘dziesięciu wójtowskich przykazań’ kursują w odpisach po wioskach sieradzkich. [...] W ten mit wierzy jeszcze niejedyn średniorolny chłop i ulega kułackim fałszywym radom, podszeptom i kłamstwom²⁸.

Bibliografia

- Głowacki A., Lesiakowski K., Nartonowicz-Kot M., Olejnik L., *Gmina Zadzim 1919–2009*, Łódź 2010.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1991.
- Michalek M., *Przemiany polskiej wsi w latach 1918–1989*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2013, nr 26(3), s. 55–80.
- Nowicki Z. *Kułaka życiorys własny*, „Głos Robotniczy” z 9 października 1954 r.
- Olejnik L., *Z dziejów Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiecie sieradzkim (1945–1947)*, „Zeszyty Wiejskie” 2012, nr 17, s. 143–152.
- Pamiętniki chłopów*, serja 2, Instytut Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1936 [Pamiętnik Nr. 10, *Syn średniozamożnego gospodarza, zbożacony przedsiębiorca i działacz, rolnik na 47 morgach w pow. sieradzkim*, s. 812–889].
- „Ziemia Sieradzka”, nr 6 z 7 lutego 1920 r., s. 7

²⁸ Z. Nowicki „*Kułaka życiorys własny*”, *Głos Robotniczy* z 9.X.1954 r. [za:] A. Głowacki, K. Lesiakowski, M. Nartonowicz-Kot, L. Olejnik, *„Gmina Zadzim 1919-2009”*, Łódź 2010, s. 204 (autor tego paszkwilu Zbigniew Nowicki, dziennikarz i pisarz jest znany także jako Zbigniew Nienacki).

MAREK URBAŃSKI*

Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sieradzu

STRESZCZENIE | Kolekcja zabytków archeologicznych z terenu ziemi Szadkowskiej w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sieradzu liczy aktualnie 4833 sztuki. Znaleziska pochodzą z 53 miejscowości. Są wśród nich reprezentowane materiały od epoki kamienia po czasy nowożytne włącznie. Spośród kultur pradziejowych najliczniej reprezentowane są materiały kultury łużyckiej i przeworskiej. Najwięcej jednak zabytków pochodzi ze średniowiecza i z okresu nowożytnego, które potwierdzają duże znaczenie Szadku i jego okolic.

SŁOWA KLUCZOWE | gmina Szadek, pradzieje, średniowiecze, okres nowożytny, zabytki archeologiczne, osadnictwo, Muzeum Okręgowe w Sieradzu

Archaeological Relics from the Area of the Szadek Commune in the Collections of the District Museum in Sieradz

SUMMARY | The collection of archaeological relics from the Szadek region in the collections of the District Museum in Sieradz currently consists of 4,833 items. The finds come from 53 localities. They include materials from the Stone Age to the modern period. Among the prehistoric cultures, the most numerous are the materials of the Lusatian and Przeworsk cultures. However, the largest number of relics comes from the Middle Ages and the modern period, which confirm the great importance of Szadek and its surroundings.

KEYWORDS | Szadek commune, prehistory, the Middle Ages, modern period, archaeological relics, settlement, District Museum in Sieradz

* Muzeum Okręgowe w Sieradzu, Starszy Kustosz, Kierownik Działu Archeologii i Paleontologii, e-mail: mos@pro.onet.pl

Kolekcja zabytków archeologicznych z terenu gminy Szadek, która znajduje się w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sieradzu (dalej: MOS), ma charakter niejednorodny. Wynika to z faktu, iż pochodzenie tych przedmiotów jest trojaki: po pierwsze są to zabytki z badań być może amatorskich i odkryć przypadkowych, najczęściej dokonanych przed II wojną światową; po drugie są to znaleziska z badań archeologicznych pracowników Muzeum w Sieradzu o charakterze ratowniczym lub powierzchniowym; po trzecie (i tych jest pod względem liczbowym najwięcej) są to znaleziska poczynione podczas badań powierzchniowych prowadzonych w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski (w skrócie: AZP) przez różne zespoły badawcze. Niestety, nie zawsze zachowały się inwentarze polowe, a aż trzy zespoły zabytków, które trafiły do Muzeum niedawno, nie zostały jeszcze zainwentaryzowane. Tym niemniej, po weryfikacji zostały tu uwzględnione, poszerzając wydatnie nasz dotychczasowy stan wiedzy o pradziejach i czasach nowszych okolic Szadku¹. Skądinąd wiadomo, że ogólna liczba znalezisk i badań jest aktualnie znacznie większa, o czym informacje można znaleźć w archiwach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi, muzeach (nie tylko okolicznych!), publikacjach naukowych i innych źródłach.

Ponadto trzeba zauważyć, że badania w ramach AZP wykonano w latach 1981–1997, a więc stosunkowo dawno. Postęp w archeologii od 1981 do 2024 r. jest znaczny, co wymusiło weryfikację zgromadzonego materiału pod względem kulturowym i chronologicznym. Działania te autor przeprowadził bezpośrednio na zgromadzonym materiale zabytkowym, nie sugerując się opisami, wykazami czy sprawozdaniami. Wydaje się, że zaprezentowane tu wyniki odzwierciedlają stan rzeczywisty zgromadzonego materiału archeologicznego, a ich interpretacja, aczkolwiek subiektywna, opisują w sposób możliwie najpełszy zgromadzony materiał wg stanu dzisiejszej nauki.

Innym aspektem, który należało zweryfikować i ustosunkować się do niego, było nazewnictwo miejscowości, które niejednokrotnie się zmieniło, a niektóre nazwy lokalne zniknęły z aktualnych map². Zgromadzone wiadomości na

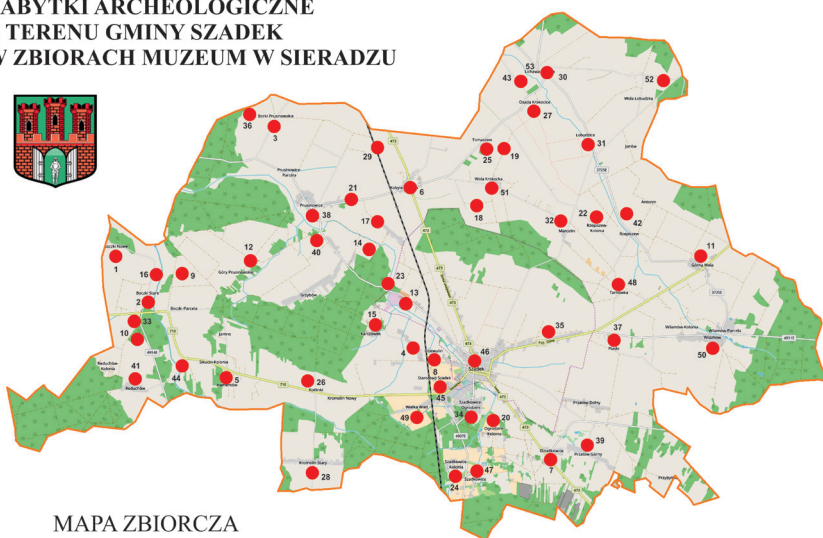
¹ M. Urbański, *Archeologia powiatu zduńskowolskiego*, Zduńska Wola 2005; A. Rapiejko, *Pradzieje okolic Szadku w zarysie*, „Biuletyn Szadkowski” 2008, t. 8, s. 93–102; A. Rapiejko, K. Korzeniewska, *Region Szadkowski w badaniach archeologiczno-historycznych*, „Biuletyn Szadkowski” 2010, t. 10, s. 231–244.

² Niektóre problemy z nazewnictwem i historią wielu miejscowości omówiono już wcześniej: T. Figlus, *Zagadnienia morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa a zachodniej części gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 91–115; tenże, *Zagadnienia morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa a we wschodniej części gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 118–140.

ten temat podano w przypisach towarzyszących tabeli z miejscowościami. Ponadto w wyniku zmian granic gmin, a czasami w wyniku błędów popełnionych przez wędrujących w terenie badaczy (pamiętajmy, że nie było jeszcze GPS-u!), niektóre stanowiska przypisane do sąsiednich gmin trafiły do gminy Szadek, a niektóre ją „opuściły”. Ostatnią trudnością, jaką napotkano w trakcie katalogowania stanowisk archeologicznych, była duża niejednorodność, a raczej rozbieżność w nazewnictwie lokalnych cieków wodnych³. Ze względów praktycznych oraz z uwagi na fakt, że wszyscy archeolodzy pracowali i pracują na podstawowych mapach archiwalnych w skali 1 : 25 000, które służyły jako podkład podczas badań powierzchniowych w ramach AZP, przyjęto nazewnictwo cieków wodnych spotykane na tych mapach.

W niniejszej pracy opracowano komplet znalezisk z gminy Szadek, znajdujący się w zbiorach Muzeum w Sieradzu wg stanu na styczeń 2024 r. I w końcu, lecz nie na końcu trzeba pamiętać, że wszystkie zaprezentowane dane są obciążone piętnem możliwości błędnej, subiektywnej interpretacji.

ZABYTKI ARCHEOLOGICZNE Z TERENU GMINY SZADEK W ZBIORACH MUZEUM W SIERADZU



MAPA ZBIORCZA

Ryc. 1. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum w Sieradzu.

Numery na mapie odpowiadają numerom miejscowości w tabeli

Źródło: oprac. własne

³ Niektóre problemy związane z nazewnictwem cieków wodnych poruszył w swoim artykule, zresztą w sposób nie całkiem konsekwentny, Andrzej Nowak: A. Nowak, *Zasoby i jakość wód powierzchniowych gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. I, s. 102–110, rys. 1.

Tak więc w 52 miejscowościach (patrz mapa) stwierdzono istnienie 515 punktów kulturowych na 302 stanowiskach archeologicznych. Mają one różne funkcje, charakter i znaczenie naukowe. Najczęściej były to tzw. ślady osadnictwa (pojedyncze odkrycia) i punkty osadnicze (kilka zabytków na określonym obszarze). Rzadko rejestrowano osady lub cmentarzyska. Szczegółowa analiza w aspekcie chronologicznym i kulturowym oraz przestrzennym wykracza poza ramy niniejszego artykułu, a ponadto będzie ją można przeprowadzić po uzupełnieniu i aktualizacji bazy danych w oparciu o zabytki w innych kolekcjach. Należy się też spodziewać, iż nowe metody badawcze, zwłaszcza nieinwazyjne, jak np. lidar, znacząco poszerzą nasz zasób wiedzy o osadnictwie pradziejowym, zwłaszcza na terenach leśnych, które są ewidentnie zlokalizowane na polach wydmych⁴. Poniżej zamieszczono podsumowanie liczbowe i pobieżne omówienie materiałów zabytkowych.

Tabela 1. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum okręgowego w Sieradzu

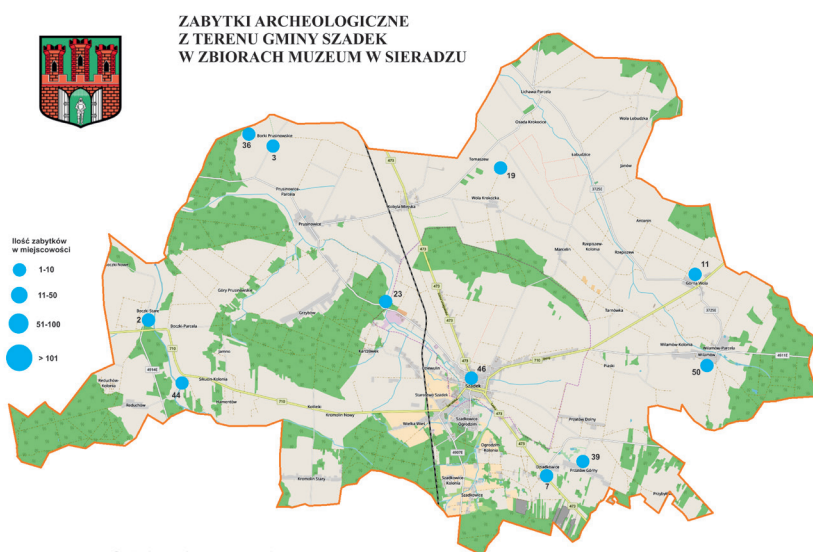
Nr	Miejscowość	Il. stan. ogółem	Ilość zabytków ogółem										Razem
			PR	EK	KPL	TRZ	KŁ	POM	KP	WŚR	PŚR	NOW	
1	Boczki Nowe	4	1		1				7		1	52	62
2	Boczki Stare	10		4	2		150		41			277	474
3	Borki Prusinowskie	14		1	1		85	1	215		33	234	570
4	Cesarska Łaska	1							1			6	7
5	Chamentów	2	2		2				2			8	14
6	Choszczewo	9	1				5		5		4	35	50
7	Dziadkowice	10	4	1					5	2	29	46	87
8	Dziewulin	1									1	4	5
9	Goreń	1			1							15	16
10	Gosiów	2	1				4					16	21
11	Górna Wola	3		1					1		1	5	8
12	Góry Prusinowskie	3			2		5		1			1	9
13	Grabowiny	6							3		1	30	34
14	Grzybów Wolniaki	2					20		8		4	38	70
15	Karczówek	6							4			42	46
16	Kobyła Chmielowa	7	7		1				63	1		374	446
17	Kobyła Miejska	10				2	3	10	28			71	114
18	Kol. Kornatv	4	1				3					12	16

⁴ E. Kobojeck, S. Kobojeck, *Środowisko przyrodnicze i zagospodarowanie form eolicznych w gminie Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2013, t. 13, s. 6, ryc. 1.

Nr	Miejscowość	Il. stan. ogółem	Ilość zabytków ogółem										Razem
			PR	EK	KPL	TRZ	KŁ	POM	KP	WŚR	PŚR	NOW	
19	Kol. Łódzia	2	1	1							1	6	9
20	Kol. Ogrodzim	2										22	22
21	Kol. Prusinowice	2					1					6	7
22	Kol. Rzepiszew	2	2									16	18
23	Kol. Starostwo	4	5	1		3	16		9	8		34	73
24	Kol. Szadkowice	10	4				1		6	8	18	60	97
25	Kol. Tomaszów	7	3						3		1	53	60
26	Kotlinki	1			2		4					8	14
27	Krokocice	4					1	1	2	7		2	13
28	Kromolin Stary	15			1				15	20		457	493
29	Leszkomin	2										5	5
30	Lichawa	2						2				14	16
31	Łobudzice	12	1		2		31		3	1	8	45	91
32	Marcelin	2							2			6	8
33	Nowinki	1										21	21
34	Ogrodzim	5	3						2		5	7	17
35	Osiny	6									3	43	46
36	Otok	3		1		10	29						40
37	Piaski	2										11	11
38	Prusinowice	23					12	9	57		13	384	475
39	Przatów Górny	11		2			9			3	7	42	63
40	Pustki	1							11			25	36
41	Reduchów	3					2					36	38
42	Rzepiszew	3	1							1	5	6	13
43	Sachalin	1							4			3	7
44	Sikucin	11	3	7			84	7	27	1	2	184	317
45	Starostwo Szadek	5							12		10	20	42
46	Szadek	20	2	1			9	2	4	4	72	197	291
47	Szadkowice	9	2		1		1		13	8	47	61	134
48	Tarnówka	4	2									15	17
49	Wielka Wieś	4									3	8	11
50	Wilamów	17	2	4			2		2	17	29	75	131
51	Wola Krokocka	6	1							2	6	37	46
52	Wola Łobudzka	4	2		15				59			7	83
53	Zaborów	1										19	19
	Razem	302	51	24	31	15	477	32	615	83	304	3201	4833

Objaśnienia: EK – epoka kamienia; KŁ – kultura łużycka; KP – kultura przeworska; KPL – kultura pucharów lejkowatych; NOW – okres nowożytny; POM – kultura pomorska; PR – pradzieje; PŚR – późne średniowiecze; TRZ – kultura trzciniecka; WŚR – wczesne średniowiecze.

Charakteryzując dawne osadnictwo w gminie Szadek w oparciu o materiały z Muzeum Okręgowego w Sieradzu możemy stwierdzić tylko nieliczne ślady ludzi z epoki kamienia. Osadnictwo jest rzadkie i rozproszone – doliczono się 11 stanowisk. Przeważają nieokreślone kulturowo materiały w postaci przeważnie pojedynczych zabytków krzemiennych, pochodzące z neolitu, a być może także z mezolitu. Wyjątkiem jest znalezisko 7 zabytków krzemiennych w Sikucinie. Wydaje się, że należy wykluczyć możliwość przepisania ich do schyłkowego paleolitu, czy starszych jeszcze epok.



EPOKA KAMIENIA

Ryc. 2. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum w Sieradzu – Epoka Kamienia

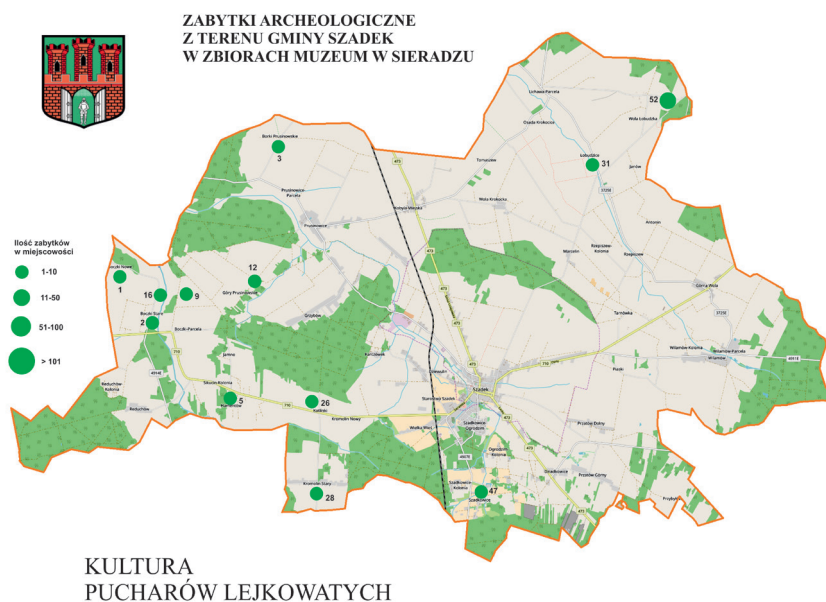
Źródło: oprac. własne



Ryc. 3. Zabytki krzemienie z Szadku, Szadkowic, Dziadkowic i Przatowa Górnego – epoka kamienia.

Fot. M. Urbański

Sytuowana na przełomie epoki kamienia i brązu schyłkowoneolityczna kultura pucharów lejkowatych została wyróżniona w wyniku weryfikacji pozyskanego materiału na 12 stanowiskach. Widać wyraźnie zagęszczenie osadnictwa „pucharowego” w zachodniej części gminy, a zwłaszcza w okolicy wsi Boczek i jest to niewątpliwie związane z doliną rzeczki Brodnia. Co ciekawe w materiałach dominuje ceramika naczyniowa. Wyjątkowym stanowiskiem jest Wola Łobudzka, bardzo oddalona, położona w północno-wschodnim zakątku gminy. Znalezione tam kilkanaście fragmentów naczyń, które być może należą do omawianej kultury.



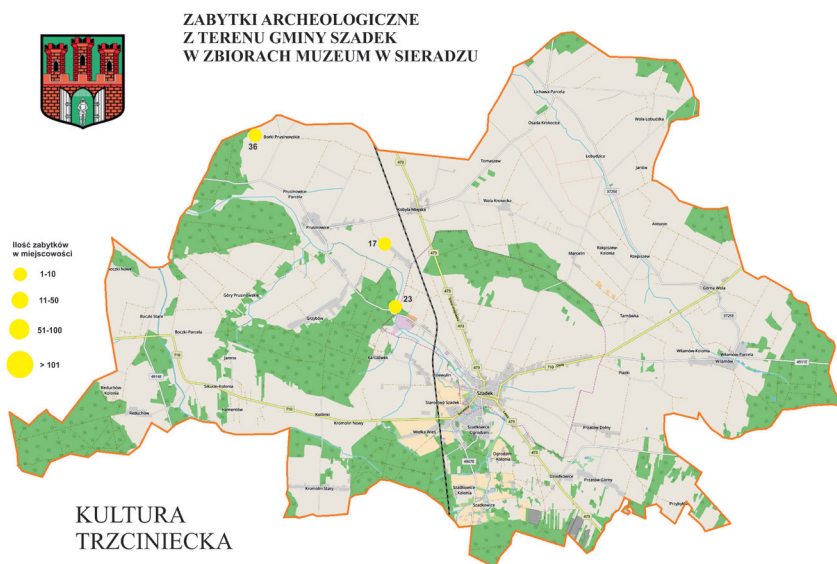
Ryc. 4. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum w Sieradzu – Kultura Pucharów Lejkowatych

Źródło: oprac. własne

W weryfikowanym materiale udało się także wyróżnić na 3 stanowiskach zabytki, które, jak się wydaje, można przypisać kulturze trzcinieckiej. Jest to bardzo ważna na Niżu Środkowopolskim (i nie tylko) kultura pradziejowa, która według wielu badaczy epoki brązu legła u podstaw wytworzenia się najstarszych faz kultury łużyckiej, czyli grupy konstantynowskiej (lub, jak się teraz uważa: najstarszych faz „środkowopolskiej grupy łużyckich pól popielnicowych”). Do

5 B. Muzolf, P. Muzolf, *Z archeologicznej przeszłości Lutomierska i najbliższego otoczenia*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 2023, t. 18 (2022–2023), s. 56–61.

niedawna sądzono, że mamy tu do czynienia tylko z jednym stanowiskiem w Woli Łobudzkiej⁶. Na terytorium gminy Szadek wyróżnia się za to stanowisko w Otoku, przy samej północno-zachodniej granicy z największą liczbą stwierdzonych zabytków przypisywanych kulturze trzcinińskiej.



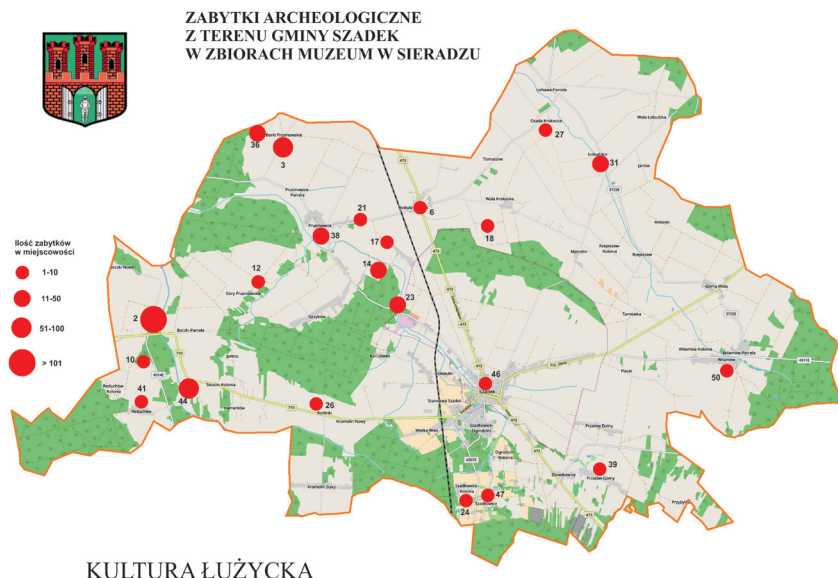
Ryc. 5. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum w Sieradzu – Kultura Trzcinińska

Źródło: oprac. własne

Osadnictwo kultury trzcinińskiej należy rozpatrywać w aspekcie terytorialnym wspólnie ze wspomnianą kulturą łużycką (dla wygody pozostaniemy przy dawnej nazwie), której osią geograficzną była Pichna, a w mniejszym stopniu Brodnia. Niewątpliwie czołowe miejsce zajmuje kompleks stanowisk w Boczkach Starych na czele z dużą osadą z końca epoki brązu. Nieodległy

6 M. Urbański, *op. cit.*, s. 10, tabl. II: 14; T. Łaszczewska, H.A. Ząbkiewicz-Koszańska, *Osadnictwo na terenie powiatu sieradzkiego w okresie starożytności*, „Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Sieradzkiej” 1962, t. I, s. 52–53. Materiały te znajdują się w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi. Wbrew zapiskom E. Kłosińskiej (*Starszy okres epoki brązu w dorzeczu Warty*, Wrocław 1997, s. 166) o materiałach z domniemanego cmentarzyska kultury trzcinińskiej w Woli Łobudzkiej w zbiorach sieradzkich nie może być mowy, co zostało potwierdzone w trakcie dwukrotnej weryfikacji archiwalną i kwerendy magazynowej.

Sikucin jest znany od końca XIX w. z dużego i bogatego cmentarzyska⁷, a trzecim najważniejszym skupiskiem są Borki Prusinowickie. Podkreślić trzeba, że oprócz materiałów ceramicznych, przypisuje się tej kulturze, zwłaszcza w materiałach z otwartych osad (grozdów obronnych jeszcze tu nie stwierdzono), coraz liczniej wyróżniane materiały krzemienne. Łączna liczba 477 zabytków plasuje tę kulturę na trzecim miejscu pod względem frekwencji znalezisk na terenie gminy Szadek.



Ryc. 6. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum w Sieradzu – Kultura Łużycka

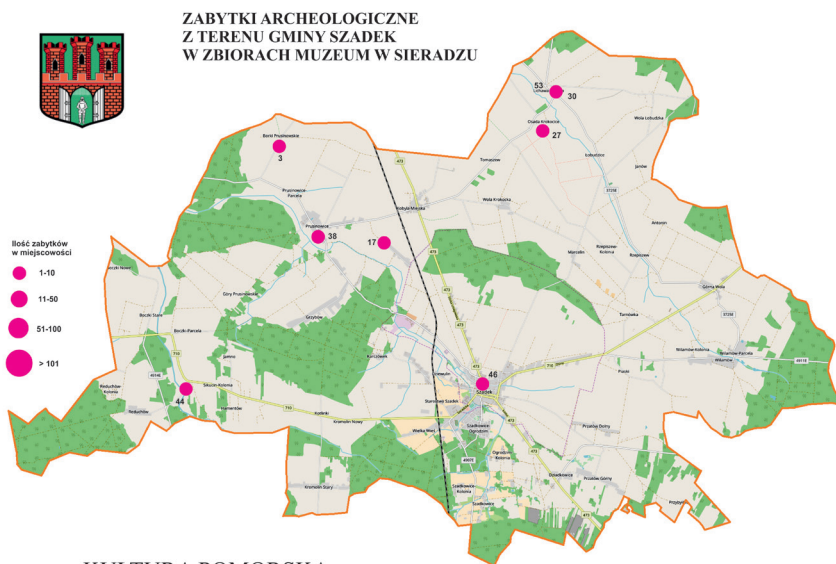
Źródło: oprac. własne

Kultura pomorska w swoich dwu odmianach (skrzynkowej i podkłoszowej) jest dość rzadko spotykana na terenie gminy Szadek, bo tylko na 7 stanowiskach i to głównie w północnej części. Znajdźiska z badań powierzchniowych są jak prawie zawsze w postaci rozdrobnionych fragmentów ceramiki, za to znajdźiska z badań starszych, zwłaszcza z Prusinowic i z samego Szadku, to spektakularne resztki grobów popielnicowych w postaci całych naczyń. Mamy tu dla przykładu: misy, garnki, dzbanki i kubki gliniane.

⁷ J. Stulczewski, *Cmentarzysko ciałopalne w Sikucinie w badaniach Leona Dudrewicza*, „Biuletyn Szadkowski” 2012, t. 12, s. 203–207.



Ryc. 7. Dzbanek i kubek kultury pomorskiej z Prusinowic
Fot. M. Urbański



Ryc. 8. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum
w Sieradzu – Kultura Pomorska
Źródło: oprac. własne

Co ciekawe, przed II wojną św. badania powierzchniowe w okolicy, w tym w Prusinowicach, prowadzili Jan Fitzke – archeolog z Krakowa, Rudolf Weinert – pierwszy kustosz Muzeum w Sieradzu oraz Kazimierz Walewski – właściciel Tubądzina⁸.

⁸ Informacje z archiwum autora.



Ryc. 9. Misa kultury łużyckiej lub pomorskiej z Szadku
Fot. M. Urbański



Ryc. 10. Popielnica kultury pomorskiej z Szadku
Fot. M. Urbański

Wyjątkiem o intrygującym charakterze jest kopia brązowego (?) naczynia, pochodząca być może z przedwojennej kolekcji dworskiej w Prusinowicach. Pierwowzory tego obiektu spotykano w rejonie Morza Śródziemnego. Analogie można znaleźć w pracy Marii Ludwiki Bernhard⁹. Dokładne analogie do naszego okazu znajdujemy także w zbiorach Heinricha Schliemanna, przywiezionych przez niego do Berlina w 1881 r.

⁹ M.L. Bernhard, *Greckie malarstwo wazowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, ryc. 106.



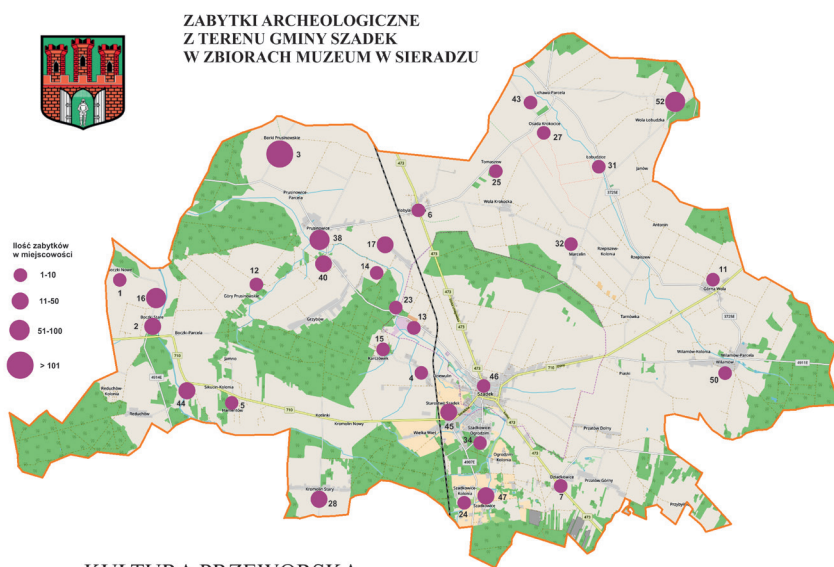
Ryc. 11. Kopia z Prusinowic urny kanopskiej
Fot. M. Urbański

Ostatnio, tj. w 2022 r., gliniane urny kanopskie datowane na 1. połowę II tysiąclecia p.n.e., prawie identyczne, jak kopia z Prusinowic, były prezentowane m.in. w Knauf-Museum Iphofen. Przedmiot z Prusinowic, teraz już chyba zabytek z zakresu muzealnictwa, być może został pozyskany przez Rudolfa Weinerta lub Kazimierza Walewskiego i tą drogą trafił do sieradzkich zbiorów. Niewykluczone też, że nasz okaz jest kopią wykonaną przez/dla Weinerta, a oryginał przepadł bez wieści¹⁰.

Jedną z masowo spotykanych kategorii zabytków archeologicznych na terytorium całej Polski centralnej są materiały ceramiczne kultury przeworskiej. Nie inaczej było w gminie Szadek. Wśród znalezisk pradziejowych

¹⁰ Więcej wiadomości na temat zabytkowej kopii z Prusinowic można znaleźć w archiwalnych wpisach na oficjalnej stronie internetowej Muzeum Okręgowego w Sieradzu w zakładce „Aktualności” – artykuł M. Urbańskiego, *Urna kanopka z Prusinowic*.

dzierży ona zdecydowanie pierwsze miejsce z 615 rozpoznanymi zabytkami w 31 miejscowościach.



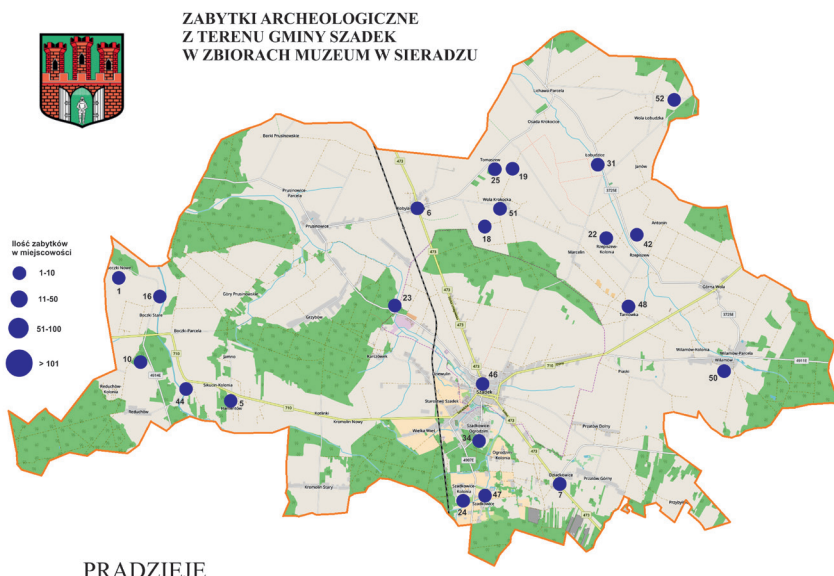
KULTURA PRZEWORSKA

Ryc. 12. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum w Sieradzu – Kultura Przeworska

Źródło: oprac. własne

Prym tu wiodą Borki Prusinowskie – jest to kompleks 6 osad i 7 stanowisk nieokreślonych, z których pewno któreś jest cmentarzyskiem. W samych Prusinowicach także poczyniono znaczne odkrycia z okresu rzymskiego. Niewątpliwie drugie miejsce pod względem znaczenia na mapie osadnictwa kultury przeworskiej w regionie Szadku są Boczek Stare i sąsiednia Kobyła Chmielowa. Niezwykle ciekawe są różnorodne zabytki z cmentarzyska w Woli Łobudzkiej nad Pisą, w tym przedmioty żelazne i przepalone kości ludzkie.

Kolejnym zespołem zabytków z badań powierzchniowych na terenie gminy Szadek są zabytki o nieokreślonej przynależności kulturowej, ale ogólnie określane, jako pochodzące z okresu pradziejowego. Zwykle są to znaleziska pojedynczych fragmentów ceramiki, a udało się je stwierdzić w 22 miejscowościach. Ich dyspersja wskazuje na to, że występowały głównie we wschodniej części gminy i „gniazdowo” w okolicach Boczek i Sikucina.



PRADZIEJE

Ryc. 13. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum w Sieradzu – Pradzieje

Źródło: oprac. własne

Po pradziejach następują czasy historyczne, które możemy podzielić na trzy okresy: wczesne średniowiecze, późne średniowiecze i okres nowożytny. Mimo, że są one już oświetlone źródłami pisanymi, stanowią również obszar zainteresowania archeologii. Zagadnienia związane z badaniami nad tymi czasami zostały już poruszone na łamach „Biuletynu Szadkowskiego”¹¹.

W 14 miejscowościach znaleziono ślady prawdopodobnie z początków państwa polskiego. Widać, że stanowiska wczesnośredniowieczne lokują się raczej we wschodniej, wyższej partii gminy. Najwięcej danych mamy z dwu stanowisk w Kromolinie Starym, gdzie są również liczne młodsze stanowiska. Trzeba jednak zauważyć, że Kromolin Stary jest częścią dużego, różnoczasowego kompleksu osadniczego, ciągnącego się na zachód przez Pratków wzdłuż niewielkiego ciek, dopływającego do Brodni już na terenie gminy Zduńska Wola¹². Byłyby to jedne z pierwszych w czasie i przestrzeni

¹¹ A. Rapijko, K. Korzeniowska, *op. cit.*

¹² Jest to o tyle ciekawe, że uważano do tej pory, iż okolice na zachód od Szadku i Zduńskiej Woli były słabo zaludnione w średniowieczu (A. Chmielowska, *Osadnictwo w Polsce środkowej w okresie od połowy X do połowy XIII w.*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi” 1975, seria archeologiczna, nr 22, s. 336;



Ryc. 14. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum
w Sieradzu – Wczesne Średniowiecze
Źródło: oprac. własne

Prawie cztery razy więcej zabytków niż z wczesnego średniowiecza odnotowano na stanowiskach późnośredniowiecznych, występujących w 24 miejscowościach. Najwięcej i najciekawsze przedmioty z późnego średniowiecza pozyskano oczywiście z samego Szadku. Można tu wyróżnić, oprócz ceramiki naczyniowej i wiele ułamków butelek szklanych. Oprócz tego na średniowiecze trzeba datować dwa fragmenty kafli z orłem herbowym na płytce, ponadto różne drobiazgi, jak np. resztki butów skórzanych, gwoździe czy osełkę. Unikatowym okazem z ziemi szadkowskiej w zbiorach MOS, po wspomnianej kopii urny kanopskiej, jest fragment późnośredniowiecznej trumny kłodowej z XV w., pozyskanej z podziemi kościoła w Szadku podczas

M. Urbański, *Tymienie, gm. Zduńska Wola. Badania archeologiczno-konserwatorskie podczas budowy PSZOK dla gminy Zduńska Wola w 2020 r.*, Sieradz 2020, s. 8 [komputeropis w archiwum WUOZ Łódź]).

jego remontu w r. 1955¹³. Dokumentował te działania współpracownik Muzeum w Sieradzu i regionalista Mieczysław Apoloniusz Krawczyński¹⁴.



Ryc. 15. Trumna kłódowa z Szadku – XV w.

Fot. M. Urbański



Ryc. 16. Kafle piecove z Szadku – XV–XVI w..

Fot. M. Urbański

¹³ Z historią używania trumien w Polsce PT Czytelnik może się zaznajomić choćby pobieźnie na stronie – nomen omen – *Dom Pogrzebowy Szadkowski*.

¹⁴ Notatki M.A. Krawczyńskiego na ten temat są przechowywane w archiwum Działu Historii Muzeum Okręgowego w Sieradzu, teczka nr 515. W kościele szadkowskim natrafiono także na wiele pochówków z XVII–XVIII w.



Ryc. 17. Resztki butów, gwóźdź i osetka z Szadku – XIV–XV w.

Fot. M. Urbański



Ryc. 18. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum w Sieradzu – Późne Średniowiecze

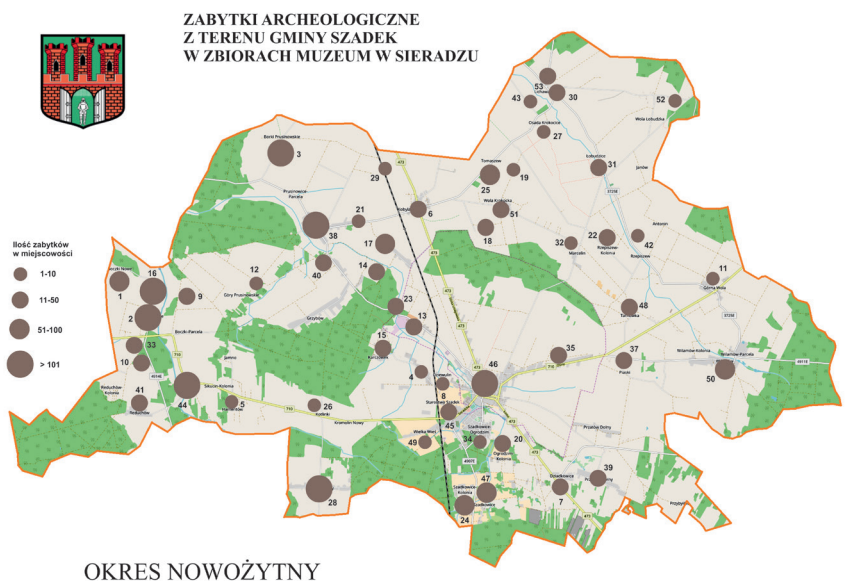
Źródło: oprac. własne

O ważności Szadku, jako centrum osadnictwa w późnym średniowieczu może nas utwierdzić rzut oka na mapę stanowisk z tego okresu. Ewidentnie Szadek stanowi lokalne centrum gospodarcze i polityczne, a materiały archeologiczne potwierdzają znane źródła historyczne.

Okres nowożytny w archeologii, którym się tu następnie zajmujemy, może być datowany na XVI–XIX w. Radykalna różnica, jaka się uwidacznia na mapie, to znaczne rozszerzenie zasięgu osadnictwa po wkroczeniu na ziemię

do tej pory nie wykorzystane rolniczo. Przyczyny i następstwa tego stanu rzeczy oczywiście zasługują na osobne opracowania, które są już spotykane literaturze przedmiotu. Poza tym widać trwanie, a nawet rozwój starszych centrów, takich jak Szadek, Kromolin, Kobyla Miejska, Prusinowice, Borki Prusinowskie, czy kompleks w Boczках.

W sieradzkim muzeum doliczono się, wg stanu na koniec stycznia 2024 r., 4833 zabytków archeologicznych pochodzących z ziemi szadekowskiej. Zarysowała się wśród nich ogromna przewaga materiałów zaliczonych do okresu nowożytnego (patrz tabela). Jest ich 3201 sztuk. Ponad 10 razy mniej jest zabytków późnośredniowiecznych, a z wczesnego średniowiecza mamy już tylko 83 zabytki omówione wyżej. We wszystkich tych trzech grupach przeważają ułamki naczyń ceramicznych.



Ryc. 19. Zabytki archeologiczne z terenu gminy Szadek w zbiorach muzeum w Sieradzu – Okres Nowożytny

Źródło: oprac. własne

Co do materiałów starszych – prądziejowych – możemy skonstatować trzy podstawowe fakty: dominują zabytki najpopularniejszych w Polsce środkowej kultur archeologicznych i są to prawie wyłącznie materiały ceramiczne, a najstarsze zabytki pochodzące z epoki kamienia, to wyłącznie materiały

krzemienne, przeważnie o charakterze pracownianym. W przypadku kultury pucharów lejkowatych są to już materiały ceramiczne.

Faktem bezspornym jest widoczna korelacja odkrytych śladów osadnictwa, zarówno pradziejowego, jak i z młodszych okresów, z ciekami wodnymi i z powierzchniowymi utworami geologicznymi. Już od epoki kamienia jest zauważalny ten trend, wynikający, jak się wydaje, z prostej potrzeby zaopatrzenia w wodę. Jak wspomniano wyżej, nawet w późnych wiekach okresu nowożytnego, nałożenie stanowisk archeologicznych na mapę geomorfologiczną, geologiczną czy sieci rzecznej potwierdza te hipotezy¹⁵. Pełna analiza form, struktur i zasięgu osadnictwa na ziemi Szadkowskiej wymaga jednak znacznie skrupulatniejszego opracowania.

Na koniec trzeba podkreślić, że to Szadek oraz jego najbliższe okolice, a więc Szadkowice i Starostwo Szadek wyróżniają się liczbą i znaczeniem materiałów archeologicznych. Wynika to najprawdopodobniej z faktu gęstości zasiedlenia współczesnego, a co się z tym wiąże intensywnością amatorskich i profesjonalnych obserwacji archeologicznych, których wyniki trafiły do kolekcji Muzeum w Sieradzu, a najpiękniejsze okazy są prezentowane na wystawie stałej.

Bibliografia

- Bernhard M.L., *Greckie malarstwo wazowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Chmielowska A., *Osadnictwo w Polsce środkowej w okresie od połowy X do połowy XIII w.*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi” 1975, seria archeologiczna, nr 22, s. 331–371.
- Czyż J., Forysiak J., *Budowa geologiczna i rozwój rzeźby okolic Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, s. 91–100.
- Figlus T., *Zagadnienia morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa w zachodniej części gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 91–115.
- Figlus T., *Zagadnienia morfogenezy i przemian rozplanowania wsi na tle rozwoju osadnictwa we wschodniej części gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2016, t. 16, s. 118–140.

15 J. Czyż, J. Forysiak, *Budowa geologiczna i rozwój rzeźby okolic Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, ryc. 2, 3; A. Nowak, *op. cit.*, rys. 1.

- Kłosińska E., *Starszy okres epoki brązu w dorzeczu Warty*, Wrocław 1997.
- Kobojek E., Kobojek S., *Środowisko przyrodnicze i zagospodarowanie form eolicznych w gminie Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2013, t. 13, s. 5–24.
- Łaszczyńska T., Zabkiewicz-Koszańska H.A., *Osadnictwo na terenie powiatu sieradzkiego w okresie starożytności*, „Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Sieradzkiej” 1962, t. I, s. 5–93.
- Muzolf B., Muzolf P., *Z archeologicznej przeszłości Lutomierska i najbliższego otoczenia*, „Sieradzki Rocznik Muzealny” 2023, t. 18 (2022–2023), s. 51–112.
- Nowak A., *Zasady i jakość wód powierzchniowych gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, s. 101–110.
- Rapiejko A., *Pradzieje okolic Szadku w zarysie*, „Biuletyn Szadkowski” 2008, t. 8, s. 93–102.
- Rapiejko A., Korzeniowska K., *Region Szadkowski w badaniach archeologiczno-historycznych*, „Biuletyn Szadkowski” 2010, t. 10, s. 231–244.
- Stulczewski J., *Cmentarzysko ciałopalne w Sikucinie w badaniach Leona Dudrewicza*, „Biuletyn Szadkowski” 2012, t. 12, s. 203–207.
- Urbański M., *Archeologia powiatu zduńskowolskiego*, Zduńska Wola 2005.

JAROSŁAW STULCZEWSKI * 

Działalność Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krokocicach (1954–1968)

STRESZCZENIE | Gromadzka Rada Narodowa w Krokocicach została utworzona w wyniku reformy administracyjnej w 1954 r. W jej skład weszły obszary gromad: Choszczewo, Krokocice, Lichawa, Łobudzice, Wola Krokocka, Wola Łobudzka i część obszaru dotychczasowej gromady Stefanów-Bąki stanowiąca wieś Stefanów z zniesionej gminy Krokocice. Gromadzka Rada Narodowa swoje uchwały realizowała za pośrednictwem prezydium, które było kolegialnym organem wykonawczym i zarządzającym rady narodowej. Zakres kompetencji władz gromady obejmował m.in. uchwalanie rocznego budżetu gromady, zatwierdzanie i odwoływanie sołtysów, organizację skupu żywca, zboża, ziemniaków, mleka oraz zbieranie podatków, sprawy związane z organizacją prac polowych, budową dróg, ochroną przeciwpożarową, kulturą i szkolnictwem. Przewodniczącymi Prezydium GRN w Krokocicach byli: Eleonora Wiśniewska (1954–1963), Bogumił Frant (1963–1967), Jan Maciołek (1967–1968). Gromada została zniesiona 1 lipca 1968 r.

SŁOWA KLUCZOWE | Krokocice, gromada, rady narodowe

The Activities of the Presidential Council of the District National Council in Krokocice: 1954–1968

SUMMARY | The District National Council in Krokocice was established as a result of the administrative reform in 1954. It included the areas of the following communes: Choszczewo, Krokocice, Lichawa, Łobudzice, Wola Krokocka, Wola Łobudzka, and part of the area of the previous Stefanów-Bąki commune, which was the village of Stefanów from the abolished Krokocice commune. The District National Council implemented its resolutions through the presidium, which was the collegial executive and management body of the national council. The scope of competences of the commune authorities included, among others: adopting the

* Jarosław Stulczewski, dr, archiwista, regionalista oraz działacz społeczno-kulturalny, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Mickiewicza 4, e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl, <https://orcid.org/0000-0002-8355-3975>

annual budget of the community; approving and dismissing village heads; organising the purchase of livestock, grain, potatoes, milk and collecting taxes; as well as matters related to the organisation of field work, road construction, fire protection, culture, and education. The Chairpeople of the Presidium of the GRN in Krokocice were: Eleonora Wiśniewska (1954–1963), Bogumił Frant (1963–1967), Jan Maciołek (1967–1968). The community was abolished on 1st July, 1968.

KEYWORDS | Krokocice, community, national councils

Intencją artykułu jest próba zrekonstruowania działalności i funkcjonowania Gromadzkiej Rady Narodowej (dalej: GRN) w Krokocicach, funkcjonującej w latach 1954–1968 jako najniższe ogniwo administracji państwowej, łączące po kilka wsi. W granicach dzisiejszej gminy Szadek do chwili jej utworzenia z dniem 1 stycznia 1973 r. działało sześć gromad: w Górnej Woli, Krokocicach, Prusinowicach, Przatowie, Sikucinie i Wielkiej Wsi. Główną bazę źródłową do artykułu stanowi zespół archiwalny Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krokocicach, przechowywany w Archiwum Państwowym w Łodzi Oddział w Sieradzu. Zachował się on w szczątkowej, fragmentarycznej ilości (0,24 mb), gdyż w zespole odnaleźć możemy jedynie niepełne protokoły sesji i protokoły posiedzeń prezydium. Trzeba zauważyć, że zespół nie zawiera akt z ostatnich lat funkcjonowania GRN (1965–1968), co w poważnym stopniu utrudnia dokładne odtworzenie funkcjonowania tej administracji stopnia gromadzkiego¹. Mało pomocne są w tym zakresie także materiały wytworzone przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (dalej: PRN) w Sieradzu oraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej: WRN) w Łodzi. Uniemożliwia to także omówienie wszystkich aspektów funkcjonowania gromady Krokocice. W poprzednich tomach została zaprezentowana działalność Prezydium GRN w Górnej Woli, Przatowie, Prusinowicach i Sikucinie².

1 Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu (dalej: APŁOS), Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krokocicach (dalej: PGRN w Krokocicach), sygn. 551/1-16.

2 Zob. J. Stulczewski, *Działalność Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Prusinowicach (1954–1961)*, „Biuletyn Szadkowski” 2019, t. 19, s. 93–106; Tenże, *Działalność Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Sikucinie (1954–1958)*, „Biuletyn Szadkowski” 2020, t. 20, s. 131–144; Tenże, *Działalność Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Górnej Woli (1954–1957)*, „Biuletyn Szadkowski” 2022, t. 22, s. 157–170; Tenże, *Działalność Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Przatowie (1954–1961)*, „Biuletyn Szadkowski” 2023, t. 23, s. 55–68.

GRN była w Polsce Ludowej najniższym organem władzy państwowej na terenach wiejskich, działającym na podstawie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych³. Celem ustawodawcy było „włączenie coraz szerszych mas pracujących do udziału w rządzeniu państwem, rozwijaniu ich twórczej inicjatywy i aktywności dla pomnażania dobrobytu i kultury wsi”. Na mocy tej ustawy dotychczasowe działania gminnych rad narodowych i ich organów przejęły gromadzkie rady narodowe. Zakres ich kompetencji w późniejszych latach wyznaczały także ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych⁴ oraz ustawa z dnia 28 czerwca 1963 r. o zmianie ustawy o radach narodowych⁵.

Pozycja ustrojowa rad narodowych w Polsce, przejęta z modelu radzieckiego, kwalifikowała je jako organy reprezentujące władzę państwową. Stworzono strukturę hierarchicznie podporządkowanych organów przedstawicielskich państwa (Sejm oraz wojewódzkie, powiatowe i gromadzkie rady narodowe). Rada narodowa wyłonionym w drodze wyborów miała z jednej strony reprezentować interesy społeczności lokalnej, a z drugiej pełnić funkcje terenowego organu władzy państwowej reprezentującego interesy państwa jako całości. Ci sami radni mieli być jednocześnie rzecznikami swych wyborców i władzy zwierzchniej. W terenie nie istniał zatem rozdział centralnej władzy państwowej i lokalnej – samorządowej. Obie te funkcje pełnić miała jedna i ta sama instytucja⁶.

Wybory w tym okresie były pewnego rodzaju formalnością. Jeszcze w grudniu 1954 r. nie odbyły się głosowania do rad narodowych, a już na posiedzeniach partyjnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: PZPR) dyskutowano nad listą kandydatów zaproponowanych przez miejscowy Komitet Frontu Narodowego i typowano potencjalnych przyszłych przewodniczących i ich zastępców. Zdarzało się, że zaproponowani kandydaci na radnych nie odpowiadały władzom partyjnym i trzeba było ich wymienić, zwłaszcza że ich liczba była równa liczbie mandatów. Niezależnie od tego, w pierwszych wyborach na nowych zasadach każdy kandydat musiał mieć akceptację X Departamentu Urzędu Bezpieczeństwa⁷.

3 Dz.U. z 1954 r., nr 43, poz. 191.

4 Dz.U. z 1958 r., nr 5, poz. 16.

5 Dz.U. z 1963 r., nr 28, poz. 164.

6 J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 185.

7 Zadaniem X Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (istniejącego od grudnia 1951 r.) było „oczyszczenie” szeregów PZPR z agentów, prowokatorów

GRN jako terenowy organ władzy i administracji państwowej początkowo miała bardzo wąskie kompetencje. Zajmowała się głównie wykonywaniem zarządzeń władz powiatowych w zakresie działalności gospodarczej, rozwoju produkcji rolnej, zaspokajania potrzeb socjalnych i kulturalnych mieszkańców oraz realizacją obowiązków względem państwa. Uchwalała także budżet, zarządzała mieniem gromadzkim, prowadziła sprawy melunkowe i inne sprawy administracyjne. Budżet gromadzki powiązany był z budżetem powiatowym.

Gromadę Krokocice z siedzibą GRN w Krokocicach utworzono – jako jedną z 8789 gromad na obszarze Polski – w powiecie sieradzkim, na mocy uchwały nr 38/54 WRN w Łodzi z dnia 4 października 1954 r. w sprawie podziału na nowe gromady powiatu sieradzkiego. W skład jednostki weszły gromady: Choszczewo, Krokocice, Lichawa, Łobudzice, Wola Krokocka, Wola Łobudzka i część obszaru dotychczasowej gromady Stefanów-Bąki stanowiąca wieś Stefanów z zniesionej gminy Krokocice⁸. Utworzona gromadzka rada narodowa liczyła 16 członków, a na jej obszarze zamieszkiwało ok. 1,6 tys. osób⁹. Radnych wybierała w okręgach wyborczych ludność gromady na trzyletnią kadencję.

5 grudnia 1954 r. odbyły się wybory do gromadzkich rad narodowych. W skład GRN w Krokocicach zostali wybrani: Jan Jabłoński (Choszczewo), Zofia Janicka (Krokocice), Marian Jędryszczak (Krokocice), Józef Kaczmarek (Krokocice), Antoni Konarski (Krokocice), Michał Korbański (Wola Łobudzka), Władysław Kuster (Wola Krokocka), Kazimierz Matykievicz (Krokocice), Stanisława Mistrzak (Krokocice), Leon Pietrzykowski (Łobudzice), Kazimierz

oraz członków tzw. odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego. Komórka w resorcie funkcjonowała wcześniej jako Biuro Specjalne (1950–1951), a została utworzona na przełomie lat 1948 i 1949 jako Grupa Specjalna. Zob. A. Piasecki, A. Ptak, *Sto lat władzy lokalnej na polskiej wsi 1918–2018*, Warszawa 2018, s. 57.

8 Uchwała Nr 38/54 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 4 października 1954 r. w sprawie podziału na nowe gromady powiatu sieradzkiego; w ramach Zarządzenia Nr Or. V-167/1/54 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 22 listopada 1954 r. w sprawie ogłoszenia uchwał Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 4 października 1954 r., dotyczących reformy podziału administracyjnego wsi. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 1 grudnia 1954 r., nr 11, poz. 39.

9 Uchwała Nr LIV/330/54 Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sieradzu z dnia 2 października 1954 r. w sprawie ustalenia liczby członków gromadzkich rad narodowych. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 9 października 1954 r., nr 9, poz. 36.

Poniński (Wola Łobudzka), Mieczysław Szewczyk (Stefanów), Leon Sztendel (Choszczewo), Michał Sztendel (Choszczewo), Jan Wiśniak (Wola Krokocka) i Eleonora Wiśniewska (Lichawa)¹⁰. Oprócz wyborów do rad szczebla podstawowego mieszkańcy w ten sam czas brali udział w głosowaniach do rad narodowych szczebla powiatowego i wojewódzkiego¹¹.



Fot. 1. Pieczęć Prezydium GRN w Krokocicach

Źródło: APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/1, k. 2-3.

Pierwsza inauguracyjna sesja GRN odbyła się 19 grudnia 1954 r. w budynku Szkoły Podstawowej w Krokocicach. W sesji uczestniczyli wszyscy wybrani radni, za wyjątkiem nieobecnego z powodu choroby Michała Korbańskiego. Ponadto na sali było obecnych 46 innych osób, reprezentujących organizacje partyjne, społeczne, instytucje, okoliczne jednostki ochotniczych straży pożarnych, Związek Młodzieży Polskiej, Front Narodowy, spółdzielnie produkcyjne i inne. Otwarcia sesji dokonał przedstawiciel Prezydium PRN w Sieradzu Filipiak. Na przewodniczącego i sekretarza zebrania wybrani zostali jednogłośnie Leon Pietrzykowski i Stanisława Mistrzak. Radni złożyli ślubowanie. Po odczytaniu porządku obrad, celem jego zatwierdzenia przez zebranych, na wniosek radnego Kazimierza Matykiewicza, z programu posiedzenia zdjęto punkt dotyczący się wyboru pełnomocników wiejskich

10 Ogłoszenie Okręgowej Komisji Wyborczej w Sieradzu dla wyborów do gromadzkich rad narodowych z dnia 7 grudnia 1954 r. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 28 grudnia 1954 r., nr 12, poz. 88.

11 Od 1961 r. były one dodatkowo połączone z wyborami do Sejmu PRL i odbywały się co 4 lata.

i przeniesiono na kolejną sesję. Po jednomyślnym zatwierdzeniu porządku obrad, referat o zadaniach gromadzkich rad narodowych w realizacji programu Frontu Narodowego i postulatów wyborców zreferował przedstawiciel Prezydium PRN¹².

W dalszej części zebrania dokonano wyboru prezydium, uchwalono regulamin obrad i wybrano członków komisji radzieckich. Antoni Konarski na przewodniczącego Prezydium GRN zaproponował Eleonorę Wiśniewską – aktywistkę Związku Samopomocy Chłopskiej (ZSch)¹³ i Frontu Narodowego. Z kolei radny Mieczysław Szewczyk zaproponował na zastępcę przewodniczącego Józefa Kaczmarka, na sekretarza Kazimierza Matykiewicza, a na członków Jana Wiśniaka i Mariana Jędryszczaka. Wszystkie zaproponowane kandydatury zostały przegłosowane, w wyniku czego wspomniane osoby zostały wybrane na zaproponowane stanowiska¹⁴.

Na koniec sesja wyłoniono również członków poszczególnych komisji gromadzkich (radzieckich), których członkami zostali¹⁵:

I. Komisja Rolna – przewodniczący: Michał Korbański; członkowie: Henryk Grochulski, Ignacy Lemira, Mieczysław Szewczyk, Leon Sztendel.

II. Komisja Finansowo-Budżetowa – przewodniczący: Władysław Kuster; członkowie: Janina Lemira, Tadeusz Ogiński, Kazimierz Poniński, Michał Sztendel.

III. Komisja Oświaty, Kultury i Zdrowia – przewodnicząca: Stanisława Mistrzak; członkowie: Brzozowski Stanisław, Jan Jabłoński, Zofia Janicka, Józef Pietrzykowski.

IV. Komisja Drogowa i Urządzeń Osiedli – przewodniczący: Antoni Konraski; członkowie: Leon Jarzębiak, Tadeusz Lemira, Józef Malski, Leon Pietrzykowski.

Realizacją uchwał GRN zajmowało się prezydium – kolegialny organ wykonawczy i zarządzający rady narodowej. Prezydium wybierano spośród radnych w głosowaniu tajnym. W latach 1954–1958 Prezydium GRN

¹² APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/I, k. 1-2.

¹³ Związek Samopomocy Chłopskiej (ZSch) – społeczno-zawodowa organizacja rolników, powstała z inicjatywy działaczy PPR i SL. Organizacja uczestniczył w przeprowadzeniu reformy rolnej PKWN, akcji osiedleńczej na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz próbie kolektywizacji rolnictwa. Była organizatorem spółdzielni Samopomocy Chłopskiej (rolno-handlowych) i spółdzielni ośrodków maszynowych w gminach. ZSch w 1957 r. został rozwiązany, a jego zadania przejęły kółka rolnicze.

¹⁴ APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/I, k. 2-3.

¹⁵ Tamże, k. 4.

w Krokocicach było pięcioosobowe: przewodniczący, zastępca przewodniczącego, sekretarz i dwóch członków.

Do zadań przewodniczącego należało: przewodniczenie na sesjach GRN, referowanie spraw na sesjach i zlecanie przedstawiania takowych innym członkom prezydium, reprezentowanie GRN na zewnątrz, czuwanie nad należyтым wykonaniem ustaleń i wytycznych organów nadrzędnych, przygotowywanie i zwoływanie posiedzeń prezydium, ustalanie projektu porządku dziennego, przewodniczenie obradom prezydium, kierowanie pracami prezydium i ponoszenie pełnej odpowiedzialności za wykonanie uchwał, rozstrzyganie wyników w głosowaniu w przypadku równości głosów, sprawowanie nadzoru i kontroli nad realizacją zagadnień określonych w podziale czynności prezydium, podpisywanie wraz z sekretarzem protokołów z sesji rady i z posiedzeń prezydium, podpisywanie wszelkich pism (wychodzących, zaświadczeń wszelkiego rodzaju), decydowanie o złożeniu spraw do akt, przechowywanie pieczęci okrągłej GRN, wykonywanie wszelkich innych zadań, dysponowanie rachunkiem bieżącym GRN, realizowanie prac terenowych w zakresie obowiązkowych dostaw, organizowanie i umacnianie spółdzielni produkcyjnych, egzekwowanie wszelkich należności pieniężnych z tytułu podatków terenowych i grzywien administracyjnych. Ponadto pod opieką przewodniczącego Prezydium GRN w Krokocicach były wieś Lichawa i Stefanów oraz nadzór i kontrola nad działalnością Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (dalej: GS) w Lichawie, Gminny Ośrodek Maszynowy w Bąkach sprawy rolnicze i budżetowe¹⁶.

Z kolei do kompetencji sekretarza należało: prowadzenie i kierowanie pracami związanymi z przygotowaniem sesji GRN, posiedzeń prezydium, komisji i narad z pełnomocnikami wiejskimi i aktywem, wykonywanie obowiązków sekretarza sesji i wszelkich innych czynności w przewidzianym podziale pracy, pomaganie komisjom w organizowaniu pracy, sporządzanie protokołów z sesji i posiedzeń prezydium, robienie odpisów tych protokołów do władz nadzorczych, podpisywanie wraz z przewodniczącym protokołów i uchwał oraz podpisywanie korespondencji w czasie nieobecności przewodniczącego, tworzenie aparatu biurowego prezydium, kierowanie pracą kancelaryjną GRN, aprobowanie spraw załatwionych przez pracownika, prowadzenie pracy organizacyjnej w terenie. Z zakresu biura prowadził prace organizacyjne, organizował narady, wykonywał prace statystyczne, sprawy

¹⁶ Tamże, sygn. 551/8, k. 2.

drogowe i rejestrację urzędu stanu cywilnego. Ponadto gromadzki sekretarz w Krokocicach pod swoją opieką miał wsie Choszczewo i Łobudzice i komisje: rolną oraz drogową i urzędzeń osiedli, nadzorował całą biurowość i prowadził czynności kasjera zgodnie z przepisami¹⁷.

Zastępca przewodniczącego posiadał głównie obowiązek zastępowania przewodniczącego w razie nieobecności i choroby (za co przysługiwała mu rekompensata w formie diety pieniężnej). Miał pod swoją opieką wieś Krokocice ze wszystkimi koloniami¹⁸.

Do powinności 2 członków prezydium było regularne uczestnictwo w posiedzeniach prezydium i sesjach. Mieli pieczę nad wsiami: Wola Łobudzka, Janów i Wola Krokocka wraz ze wszystkimi koloniami¹⁹.

W skład prezydium mogły wchodzić osoby spoza rady. Wybór przewodniczącego rady podlegał zatwierdzeniu przez prezydium rady stopnia wyższego. Do zadań prezydium rady narodowej należało przygotowanie i zwoływanie sesji rady, uchwalanie planu gospodarczego i budżetu oraz rozpatrywanie okresowych sprawozdań z ich wykonania. Prezydium mogło podejmować uchwały w obecności co najmniej połowy swego składu. Prezydium było podporządkowane: własnej radzie oraz Prezydium PRN w Sieradzu.

Eleonora Wiśniewska wybrana na przewodniczącą Prezydium GRN w Krokocicach była mieszkanką Lichawy. Urodziła się 12 stycznia 1910 r. w Łodzi w rodzinie Józefa Strzeleckiego i Anny z Nowaków. Do dwunastego roku życia przebywała przy matce, gdyż jej ojciec w 1914 r. powołany został na front i z niego nie powrócił. Matka jej z zawodu była prasowaczką i na utrzymaniu oprócz córki miała jeszcze syna Zygmunta. Trudne warunki w domu sprawiły, że Eleonora ukończyła zaledwie 5 oddziałów szkoły powszechnej, po czym – mimo małoletniości – musiała rozpocząć pracę aby pomóc matce w utrzymaniu rodziny. Mając lat 22 zawarła związek małżeński z Marianem Wiśniewskim i w 1933 r. zamieszkała wraz z mężem w skromnym gospodarstwie rolnym o powierzchni 0,17 ha, położonym we wsi Lichawa. W czasie okupacji, w 1941 r. została przez władze niemieckie przesiedlona. Zaraz po zakończeniu działań wojennych powróciła do Lichawy. Od 1948 r. rozpoczęła angażować się społecznie. Wstąpiła w szeregi ZSCh i została wybrana sekretarzem gromadzkim. W 1951 r. założyła w swojej

¹⁷ Tamże, k. 2-3.

¹⁸ Tamże, k. 3.

¹⁹ Tamże.

miejsowości Koło Gospodyń Wiejskich oraz została wybrana na jego pierwszą przewodniczącą. Od 1953 r. zasiadała w Gminnej Radzie Narodowej (dalej: GmRN) w Krokocicach. Po zniesieniu gmin i utworzeniu gromad, została przewodniczącą GRN²⁰.



Fot. 2. Eleonora Wiśniewska – przewodnicząca Prezydium GRN w Krokocicach
Źródło: AŁUW, Akta osobowe Eleonory Wiśniewskiej, sygn. 249/2591, k. b. pag.

Z kolei wybrany na urząd sekretarza gromadzkiego Kazimierz Lucjusz Matykiewicz miał już spore doświadczenie w pracy w samorządzie gminnym. Przyszedł na świat 1 marca 1901 r. w miejscowości Sławęcín k. Ślesina (pow. koniński), jako syn Franciszka i Heleny z Dreslerów. Rodzice jego posiadali drobne gospodarstwo rolne w Brdowie, później zubożali i ojciec był zmuszony pracować w majątkach. Z powodu niezamóżności rodziców, częściowo uczęszczał do szkoły, a następnie uczył się w domu. W styczniu 1924 r. zdał egzamin 7 klas szkoły powszechnej z programem 4 klas gimnazjum jako eksternista w Złoczewie. W skutek warunków materialnych rodziców i licznej rodziny, 20 grudnia 1920 r. zgłosił się do pracy w charakterze pomocnika sekretarza Zarządu Gminnego w Złoczewie. 9 listopada 1927 r. został przeniesiony służbowo na stanowisko pisarza gminnego, a następnie sekretarza do Krokocic, którym był do 4 września 1939 r. Po wkroczeniu Niemców,

20 W 1955 r. za swoją działalność została odznaczona Medalem 10-lecia Polski Ludowej. Zob. Archiwum Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi (dalej: AŁUW), Akta osobowe Eleonory Wiśniewskiej, sygn. 249/2591, k. b. pag.

krótko pozostawał bez pracy. 15 października 1939 r. został zaangażowany do pracy przez władze okupacyjne jako rachmistrz w Zarządzie Gminnym w Krokocicach, gdzie był zatrudniony przez niemal całą wojnę (od 17 stycznia do 1 lutego 1945 r. urząd nie funkcjonował). Z chwilą ucieczki Niemców był jednym z głównych organizatorów władz samorządowych na tym terenie. 22 stycznia wziął udział w zebraniu organizacyjnym Komitetu Obywatelskiego i czynnie jako sekretarz brał udział w pracach Gminnej Komendy Milicji Obywatelskiej, aż do czasu powołania stałego Posterunku MO w Zygrach. Po zorganizowaniu władzy administracyjnej we wsi, wrócił na stanowisko zajmowane przed wojną (sekretarza gminy). Urząd ten sprawował przez kolejne 10 lat. Od 24 czerwca do 16 grudnia 1950 r. był kierownikiem Referatu Organizacyjno-Administracyjnego Prezydium GmRN, a następnie ponownie sekretarzem Prezydium GmRN²¹.

Kazimierz Matykiewicz 12 lutego 1929 r. zawarł związek małżeński w Małyniu z nauczycielką Emilią Rybak. Do wybuchu wojny był członkiem miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej (wiceprezes)²² i Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (skarbnik) oraz sympatykiem Stronnictwa Ludowego (dalej: SL) „Wyzwolenie”. Należał także do Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej RP (od 1921). Od roku 1945 był członkiem SL i inicjatorem założenia Koła tego ugrupowania politycznego w Krokocicach. Ponadto pozostawała członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża (skarbnik), Ligi Przyjaciół Żołnierza, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej oraz wspomnianej już OSP. Angażował się szczególnie w zbiórkę funduszy na odbudowę Warszawy, za co został uhonorowany Brązową Odznaką Odbudowy Warszawy (1948)²³.

W Prezydium GRN w Krokocicach zatrudniona była ponadto na stanowisku referenta Helena Mischczak. Wspierała ona w pracy sekretarza, a także zastępowała go w razie jego nieobecności, a do jej kompetencji należało:

21 Gdy K. Matykiewicz był kierownikiem Referatu Organizacyjno-Administracyjnego Prezydium GmRN w Krokocicach, funkcję sekretarza pełnił Tadeusz Lemira. Zrezygnował on jednak szybko ze stanowiska i 16 grudnia 1950 r. radni ponownie wybrali Matykiewicza na sekretarza. Zob. AŁUW, Akta osobowe Kazimierza Matykiewicza, sygn. 249/1574, k. b. pag.

22 Kazimierz Matykiewicz do 1939 r. w straży pełnił różne funkcje, m.in. wiceprezesa i skarbnika. Zob. J. Stulczewski, *Działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach w latach 1929–1939*, „Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18, s. 49–64.

23 AŁUW, Akta osobowe Kazimierza Matykiewicza, sygn. 249/1574, k. b. pag.

prorowadzenie księgowości GRN, czuwanie nad przestrzeganiem dyscypliny finansowo-budżetowej oraz bieżącym i prawidłowym prowadzeniem księgowości i sprawozdawczości, prowadzenie rejestru wydanych zaświadczeń, odpowiedzialność za pobieranie opłat skarbowych, prowadzenie dziennika podawczego i ekspedycji pocztowej (w tym kontrolowała rozchód i przychód znaczków pocztowych), prowadzenie pocztowej księgi doręczeń, przyjmowanie i nadawanie telefonogramów, przyjmowanie wszelkiego rodzaju podań, prowadzenie spraw karno-administracyjnych w zakresie Kolegium Orzekającego. Niezależnie od powyższych obowiązków, referent gromadzki wykonywał i prowadził zadania wynikające z dziedzin: rolnictwa i leśnictwa, obowiązkowych dostaw, skupu i kontraktacji, przemysłu i handlu, gospodarki komunalnej, służby zdrowia, pracy i pomocy społecznej, oświaty i kultury, świadczeń w naturze i planu gospodarczego, spraw wojskowych i meldunków, gospodarki finansowej i podatków terenowych²⁴.

29 stycznia 1955 r. podczas sesji plenarnej GRN na mocy ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych i w myśl § 1 uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 11 grudnia 1954 r. o przedstawicielach gromadzkiej rady narodowej oraz o zebraniach wiejskich, wyłoniono pełnomocników wiejskich²⁵. Wybrani zostali: Józef Błaszczyk (aktywista) – kolonia Tomaszew i kolonia Łodzia; Józef Kaczmarek (radny) – wieś, kolonia i osada Krokocice; Michał Korbański (radny) – wieś i folwark Wola Łobudzka; Józef Pietrzykowski (b. sołtys) – kolonia Kornaty i Piaski; Leon Pietrzykowski (radny) – wieś Łobudzice; Kazimierz Poniński (radny) – wieś Janów; Stanisław Sikala (zlewniarz) – wieś i kolonia Lichawa; Mieczysław Szewczyk (radny i b. sołtys) – wieś Stefanów; Leon Sztendel (radny i b. sołtys) – wieś i kolonia Choszczewo; Jan Wiśniak (radny) – wieś i folwark Wola Krokocka; Zenon Wojtczak (aktywista) – wieś Marcelin i kolonia Brądy²⁶.

Urząd pełnomocnika gromadzkiej rady narodowej w latach 1954–1958 zastąpił zniesioną funkcję sołtysa – reprezentanta samorządu wiejskiego. Miało to poniekąd związek z organizowaniem spółdzielni produkcyjnych (od 1948). Urząd ten – według powszechnej opinii – nie był potrzebny, a nawet mógłby stanowić przeszkodę w realizacji polityki władz państwowych na wsi.

24 APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/8, k. 3.

25 Dz.U. z 1954 r., nr 43, poz. 191; M. P. 1954, nr 118, poz. 1663.

26 APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/2, k. 16-17; 551/8, k. 6.

Zadaniem pełnomocnika było organizowanie czynów społecznych, zwoływanie zebrań wiejskich czy wystawianie świadectw pochodzenia zwierząt. Uczestniczył też w odprawach w biurze gromadzkim. Pełnomocnik wiejski miał czuwać nad zapewnieniem stałej łączności między wsią a gromadzką radą narodową i jej prezydium. Jego wybór podlegał zatwierdzeniu przez gromadzką radę narodową. GRN lub Prezydium PRN mogły odwołać pełnomocnika, który nie wywiązał się ze swych obowiązków lub dopuścił się przestępstwa. Pełnomocnik miał działać w myśl wskazań gromadzkiej rady narodowej, czuwać nad wykonywaniem przez mieszkańców wsi obowiązków wynikających z przepisów prawa oraz uchwał GRN i jej prezydium oraz prezentować postulaty wsi wobec prezydium gromadzkiej rady narodowej.

Wprowadzona siłą instytucja pełnomocników jednak nie sprawdziła się i nigdy nie została przez wieś zaakceptowana. Pełnomocnicy nie byli przez nich wybierani i nie reprezentowali wsi. Byli po prostu przedstawicielami władzy egzekwującymi spełnianie przez obywateli obowiązków wobec państwa. Warto pamiętać, że w latach 1954–1958 zebrania wiejskie nie mogły uchwalać żadnych uchwał, a jedynie zgłaszać postulaty²⁷.

W 1955 r. na terenie gromady zorganizowane były w 3 szkoły podstawowe: w Choszczewie (5-klasowa), Łobudzicach (4-klasowa) i Krokocicach (7-klasowa)²⁸. Istniały również handel państwowy spółdzielczy w postaci sklepów GS „Samopomoc Chłopska” w Lichawie (Choszczewo, Krokocice, Lichawa, Łobudzice). Kolejne lata przynosiły rozwój GS. Otwarto 2 punkty usługowe szewskie (Choszczewo, Lichawa)²⁹. Sieć handlowa uległa ciągłym zmianom. Jedną sklepów, punkty sprzedaży pomocniczej lub kioski otwierano, kolejne zamykano. Przeniesiono także Zarząd GS z Lichawy do wsi Bąki (w sąsiedztwie gromadzie Zyгры)³⁰. Zagadnienie jakości pracy, a szczególnie zaopatrzenie GS było stałym tematem dyskusji lokalnych radnych i mieszkańców, którzy nie mogli kupić wielu potrzebnych towarów. Niektóre z rzeczy udawało się zdobyć w GS w Szadku, ale i tak było to daleko niewystarczające. Braki wynikały zarówno z kwestii rozdziału produktów, systemu gospodarczego

27 M. Gończar, *Samorząd wsi – historia i nowe możliwości*, Warszawa 1990, s. 37.

28 Szkoła w Łobudzicach jeszcze w 1955 r. została włączona w skład szkoły w Krokocicach. Jej kierownikiem była Helena Gortat. Kierownikiem szkoły w Choszczewie była Wacława Wojtczak (do 1953 r. była to szkoła jednoklasowa), a w Krokocicach Stanisław Brzozowski. Zob. APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/3, k. 1; 551/4, k. 152.

29 Tamże, sygn. 551/3, k. 19.

30 Tamże, sygn. 551/2, k. 9.

czy samych pracowników GS. Problematyczne dla mieszkańców było choćby zakupienie cementu. Nie było to jednak zależne od GS, gdyż rozdzielniki na ten produkt budowlany zapadały w Wydziale Handlu Prezydium PRN.

Liczba zakładów rzemieślniczych i usługowych, które były w rękach prywatnych na obszarze gromady Krokocice była niewielka. Wynikał to z ówczesnej polityki władz i działań prowadzonych przez GS. W omawianym czasie funkcjonowały 4 kuźnie³¹.

Forsowana przez władze komunistyczne akcja kolektywizacji polskiej wsi miała ścisły związek z zakładaniem spółdzielni produkcyjnych. W 1948 r. opracowane zostały statuty wzorcowe spółdzielni typu I: Zrzeszenie Upraw Ziemi, II: Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza i III: Rolniczy Zespół Spółdzielczy, a w 1950 r. jeszcze Rolnicze Zrzeszenie Spółdzielcze, i dążono wieloma sposobami do ich zakładania³².

Spółdzielnie produkcyjne istniały w Lichawie (od 1954) i Łobudzicach (od 1953). Pierwsza typu III była nieliczna, gdyż zrzeszała zaledwie 6 członków. Druga z wymienionych typu I w ogóle nie rokowała, gdyż „praca na docinku zespołowej uprawy nie posuwa się absolutnie naprzód”, gdyż chłopci nie byli przekonani do tego typu gospodarowania na wzór radziecki. Obie spółdzielnie były pod opieką agronomów Państwowego Ośrodka Maszynowego (dalej: POM)³³. Na sesjach gromadzkich kładziono nacisk na budowę kolejnych spółdzielni produkcyjnych w Krokocicach, Woli Krokockiej i Woli Łobudzkiej, lecz chętnych na zakładanie gospodarstw zespołowych nie było. Jak nie trudno zauważyć, pomysł i forsowanie idei spółdzielni produkcyjnych był działaniem chybionym i przez stanowczą większość chłopów źle odbieranym, dlatego też po roku 1956 praktycznie upadł.

17 lipca 1955 r. powołana została do życia Spółdzielnia Zdrowia w Krokocicach, świadcząca opiekę lekarską i pomoc dentylistyczną³⁴. Nie posiadała ona jednak odpowiedniego lokalu, mimo to w późniejszym czasie uruchomiono tam także punkt położniczy (następnie zlokalizowany w Lichawie)³⁵.

³¹ Tamże, sygn. 551/4, k. 152.

³² Czytaj więcej: L. Próchnik, *Kolektywizacja rolnictwa regionu łódzkiego*, Warszawa 2003.

³³ APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/2, k. 69, 88, 134.

³⁴ Do punktu w Krokocicach przyjeżdżał dwa razy w miesiącu lekarz z Ośrodka Zdrowia w Szadku.

³⁵ APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/2, k. 90, 122; 551/6, k. 12.

W zakresie podnoszenia kultury gromada Krokocice posiadała Gromadzką Bibliotekę Publiczną zlokalizowaną w Lichawie wraz z 2 punktami bibliotecznymi o księgozbiorze wynoszącym ponad 2500 woluminów oraz 4 świetlice w Lichawie, Łobudzicach, Krokocicach i Woli Łobudzkiej (1955)³⁶. Na wniosek Danieli Matuszewskiej, kierowniczki biblioteki, w maju 1955 r. powołano Radę Czytelnictwa i Książki dla pełnego wprowadzenie w życie zasad rozwoju czytelnictwa na obszarze gromady³⁷. Placówka miała 196 czytelników (1959). Po Matuszewskiej funkcję kierowniczki pełniły Emilia Matykievicz, Genowefa Stefaniak i Wiesława Mitka. Radni na sesji 2 marca 1962 r. zdecydowali o przeniesieniu siedziby biblioteki z Lichawy do Krokocic, ale jeszcze w kolejnych latach z różnych powodów tego nie uczyniono³⁸. Należy wspomnieć, że po zakończeniu okupacji niemieckiej trudna sytuacja materialna na polskiej wsi nie zachęcała do rozwoju szerokiej działalności kulturalnej, wobec czego całe życie kulturalne koncentrowało się wokół bibliotek i punktów bibliecznych oraz świetlic i strażnic, gdzie wystawiano amatorskie teatryki. W późniejszym czasie innymi placówkami, których celem była szeroko pojęta działalność kulturalna były kluby Książki i Prasy „Ruch”, kluby rolnika GS i klubokawiarnie. Jednak nic nie możemy powiedzieć o ich funkcjonowaniu w gromadzie Krokocice, wobec braku w pełni zachowanego materiałów źródłowego.

PKS świadczył usługi komunikacyjne (przewozy osobowe) na odcinku z Sieradza przez Zduńską Wolę, Szadek, Choszczewo, Krokocice, Lichawę, Bąki, Zaborów i Zygry³⁹. W 1961 r. gromada była skomunikowana z Sieradzem (autobus kursował 3 razy dziennie w obie strony), Łodzią (2 razy dziennie) i Poddębicami (2 razy dziennie)⁴⁰. Na terenie gromady ulokowane były przystanki autobusowe, choćby w Krokocicach, który powstał w czynnie społecznym.

Podróżowanie nie mogłoby się odbywać bez dróg. Gromada posiadała ponad 15 km dróg bitych. Dla przykładu w 1955 r. wyżyrowano 14 km dróg (szosa Bąki-Lichawa-Choszczewo – 7 km, szosa Lichawa-Przyrownica – 4 km, szosa Lichwa-Rzepiszew – 3 km), wyremontowano 150 m szosy szabrem⁴¹,

³⁶ Tamże, sygn. 551/2, k. 11.

³⁷ Tamże, k. 55.

³⁸ Tamże, sygn. 551/7, k. 32; 551/12, k. 35; 551/13, k. 132; 551/16, k. 178.

³⁹ Tamże, sygn. 551/2, k. 11, 52.

⁴⁰ Tamże, sygn. 551/6, k. 175.

⁴¹ Szaber – materiał do budowy lub naprawy dróg.

pobudowano most w Lichawie⁴². Było to daleko niewystarczające. Zły stan dróg powodował szereg problemów, które gnębiły mieszkańców gromady. Często problem budowy lub remontów dróg zaprzętał uwagę miejscowych radnych. Początkowo duże znaczenie miały roboty szarwarkowe, które wiązały się z sprawami drogowymi. Po ich zniesieniu, w 1958 r. utworzono fundusz gromadzki, na którego rzecz opodatkowane zostały gospodarstwa rolne, państwowe i spółdzielcze jednostki gospodarki uspołecznionej, rzemieślnicy, prywatne przedsiębiorstwa i inne, z którego środki były kierowane na cele miejscowe, szczególnie na drogi i pomoc w realizacji innych czynów społecznych.

Na omawianym terenie funkcjonowało kilka zlewni mleka do których okoliczni rolnicy byli zmuszeni obowiązkowo odstawać mleko. Podległy one pod Zakład Mleczarski w Zduńskiej Woli.

Na sesji GRN 6 września 1955 r. zapoznano radnych z projektem wyłączenia gromady Krokocice z powiatu sieradzkiego i włączenia do tworzącego się powiatu poddębickiego. Radni którzy zabrali głos w dyskusji (Leon Pietrzykowski, Władysław Kuster, Michał Korbański, Jan Wiśniak, Jan Jabłoński) wypowiedzieli się stanowczo przeciwko temu projektowi. Podnosili aspekt odległości, słabego skomunikowania z Poddębicami czy opłakanego stanu dróg. Co ciekawe wyrażali wolę i chęć przyłączenia gromady Krokocice do powiatu łaskiego⁴³.

Prezydium GRN w Krokocicach w roku 1955 odbyło 37 posiedzeń, podejmując 72 uchwały, które podobnie jak i uchwały sesyjne miały na celu zabezpieczenie wykonywania planów i zadań we wszystkich dziedzinach życia i gospodarki gromady, jak również organizacji pracy prezydium⁴⁴. Prezydium GRN załatwiała sprawy mieszkańców i było czynne od godz. 8 do 15 (bez przerwy obiadowej)⁴⁵.

We wspomnianym roku stałe komisje gromadzkie wywiązywały się należycie ze swoich zadań. Komisja Rolna odbyła 15 posiedzeń, w tym 6 kontroli terenowych. Najważniejszymi zadaniami w pracy komisji były m.in. sprawy rolne, ulgi i odroczenia, spółdzielczość produkcyjna, kontraktacja roślin, skrypty dłużne. Komisja Finansowo-Budżetowa odbyła w ciągu roku 1955 zaledwie 8 posiedzeń w sprawie, m.in. uchwalenia planu pracy, przyznania ulg i odroczeń w spłacaniu podatku gruntowego. Komisja Oświaty, Kultury

42 APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/3, k. 18.

43 Tamże, sygn. 551/2, k. 107-108, 110.

44 Tamże, sygn. 551/3, k. 19.

45 Tamże, sygn. 551/8, k. 4.

i Zdrowia odbyła zaledwie 3 posiedzenia, ograniczając się do uchwalenia planu pracy na I kwartał 1955 r. i sprawy remontu szkół (żadnego innego działania nie wykazała). Komisja Dróg i Urządzeń Osiedli odbyła również tylko 3 posiedzenia, których tematyka dotyczyła, m.in. kontroli budowy dróg i mostów⁴⁶.

Prezydium GRN dokonywało rozdzielnictwa materiałów budowlanych. Potrzeby rolników w latach 1954–1957 w tym zakresie były duże. Tylko w roku 1955 wpłynęło 178 podań o przydział materiałów budowlanych (na cement, cegłę, tarcicę, surowiec tartaczny), z których 116 zostało załatwione pozytywnie całkowicie lub częściowo. Przydziały wspomnianych materiałów były stanowczo niewystarczające i dalekie od zaspokojenia minimalnych potrzeb ludności. Sytuacja powoli rozpoczęła się zmieniać w roku 1956 po „odwilży październikowej” (VIII plenum KC PZPR).

W 1956 r. wydatki gromady wyniosły 96.064 zł, a dochody zamknięto kwotą 65.295,05 zł⁴⁷. Sytuacja finansowa nie była jednak łatwa, gdyż radni na sesji we wrześniu 1957 r. postanowili zobowiązać Prezydium GRN do stosowania większej dyscypliny w realizacji planów finansowych⁴⁸.

GRN w Krokocicach w latach 1954–1957 odbyła 36 sesji plenarnych w tym sesje uroczyste (ku czci 10-lecia Polski Ludowej i Odrodzenia Polski Ludowej). Udział w sesjach rady poszczególnych członków był różny. Podjęto ogółem 80 uchwał różnej treści, które dotyczyły, m.in. wyboru członków kolegium orzekającego, pomocy sąsiedzkiej w okresie akcji wiosenno-siewnej, zniwno-omłotowej i jesienno-siewnej, konserwacji i budowy dróg i mostów gromadzkich (m.in. w Lichawie), utrzymania należytego porządku sanitarnego, zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe i pierwszej potrzeby, polepszenia wyników w realizacji dostaw obowiązkowych i planów finansowych, elektryfikacja, rozdział kredytów na nawozy sztuczne, podniesienie hodowli bydła (zwłaszcza jałowości krów), ziemi szkolnej w Łobudzicach oraz remontu szkół w Choszczewie, Łobudzicach i Krokocicach, wyboru członków Gromadzkiego Komitetu Odbudowy m. st. Warszawy, powołania podkomisji przeciwpożarowej, zabezpieczenia wykonywania obowiązkowych dostaw, wprowadzenia opłat od rejestracji rowerów czy walki ze stonką ziemniaczaną i innymi szkodnikami roślinnymi oraz chwastami⁴⁹.

46 Tamże, sygn. 551/3, k. 20.

47 Tamże, sygn. 551/4, k. 55.

48 Tamże, k. 79.

49 Tamże, k. 137.

W 1952 r. wprowadzone zostało świadczenie przez rolników obowiązkowych dostaw, jednak już wcześniej chłopci byli obarczeni obowiązkiem dostarczania określonego kontyngentu ziemiopłodów na rzecz państwa (stosowano różne nazwy). Realizacja zobowiązań nie przebiegała jednak po myśli władz i napotykała wiele problemów. Rolnicy tłumaczyli się, a jednocześnie skarżyli się, że nie są w stanie wypełnić zobowiązań, np. z powodu suszy, powodzi i zalewania pól czy zbyt małej mleczności krów. Narzekano na wysokość nakładanych dostaw. Innym powodem była sama niechęć chłopów do tego typu oddawania państwu swoich płodów rolnych. Władze administracyjno-partyjne traktowały takie działanie jako umyślne i antypaństwowe. Ci, którzy nie wywiązywali się z przymusowych świadczeń, byli w różny sposób karani. Członkowie władz byli usuwani ze stanowisk, przeprowadzano z rolnikami rozmowy dyscyplinujące, publicznie ich napiętnowywano i wreszcie część spraw kończyła się w kolegium do spraw karno-administracyjnych.

Istniejące przy GRN w Krokocicach Kolegium Orzekające (karno-administracyjne) zajmowało się karaniem osób które dopuściły się poważniejszych wykroczeń. W gromadach takowe powoływano, jeśli radni wyrazili zgodę. Na jego czele, jako przewodniczący, stawał każdorazowo przewodniczący prezydium. Nie brakowało osób, które w sposób świadomy bądź nieświadomy popełniały przestępstwa, wykroczenia przeciwko obowiązującym przepisom prawa, jak np. niedotrzymywanie narzuconych kontyngentów. W latach 1955–1956 wspomniane kolegium rozpatrzyło łącznie 58 spraw z gromady Krokocice, które w większości dotyczyły przestępstw z dziedziny rolnictwa, wyczynów chuligańskich, wykroczeń przepisów porządkowych na drogach publicznych oraz braku przestrzegania przepisów przeciwpożarowych⁵⁰.

Władze gromadzkie wraz z instytucjami: służbą rolną, komisją rolną i GS, zajmowały się przygotowywaniem kampanii wiosenno-siewnej, zniwno-omłotowej i jesienno-siewnej (siewno-wykopkowej) w celu znalezienia „form i metod służących do podniesienia produkcji rolnej w gospodarce indywidualnej”. Trzykrotnie w ciągu roku zajmowano się planowaniem prac rolnych. Oprócz tego przygotowywano plany gromadzkie, gdzie pierwsze miejsce zajmowało rolnictwo, a także plany wiejskie.

Pomaganiem chłopom, szkoleniami oraz opracowywaniem planów z zakresu rolnictwa zajmowali się zatrudnieni przez władze specjaliści. Nie uwzględniając działających przy radach narodowych komisji rolniczych,

⁵⁰ Tamże, k. 20-22.

już od 1957 r. misję tą powierzono instruktorom rolnym. Ówczesnie nakreślona nowa polityka rolna reaktywowała kółka rolnicze i ich związki, z jednoczesnym powołaniem służby rolnej. Formalnie funkcję instruktora rolnego wprowadzono zarządzeniem Ministra Rolnictwa na początku kolejnego roku⁵¹. Był on na etacie powstałego Powiatowego Związku Kółek Rolniczych. Od tej chwili można powiedzieć, że w kraju wyłoniła się odrębna kategoria zawodowa fachowców określanych mianem początkowo instruktorami rolnymi, a od grudnia 1960 r. agronomami⁵². Do podstawowych obowiązków agronomów należało stałe podnoszenie poziomu kultury rolnej, zapewnienie realizacji ustaw, uchwał i zarządzeń dotyczących produkcji rolniczej oraz wykonywanie statutowych zadań kółek rolniczych.

Administracyjnie nazwę agronom w miejsce dotychczas stosowanego pojęcia instruktor rolny wprowadzono w roku 1961. Określenie agronom „gromadzki” mogło być mylące w odniesieniu do gromady, ponieważ w rzeczywistości zatrudniony był przez powiatowy związek kółek rolniczych i oddelegowany do pracy na terenie gromady. Z tego tytułu zobowiązany był głównie do pracy poprzez kółka rolnicze i na rzecz kółek rolniczych. Agronomów uczyniono rzecznikami rozwoju wielu społecznych form działania, tworzenia nowych struktur organizacyjnych kółek rolniczych czy kształtowania nowoczesnych postaw społeczno-zawodowych rolników⁵³.

W celu zapewnienia siedzib dla służby agronomicznej, gromady zostały zobowiązane do budowy tzw. agronomówek. Zgodnie z przyjętymi założeniami realizowano trzy typy agronomówek w tym typ I: dla agronoma, II: dla agronoma i zootechnika i III: dla agronoma, zootechnika i lekarza weterynarii⁵⁴. W latach 1960–1964 agronomem w gromadzie Krokocice był Stanisław Szewczyk⁵⁵.

⁵¹ Zarządzenie nr 122 Ministra Rolnictwa z dnia 17 stycznia 1958 r. w sprawie zadań instruktorów rolnych.

⁵² Zarządzenie nr 173 Ministra Rolnictwa z dnia 24 grudnia 1960 r. w sprawie zadań służby agronomicznej w zakresie podnoszenia produkcji rolniczej.

⁵³ B.M. Wawrzyniak, *Doradztwo rolnicze w Polsce w latach 1918–2020*, „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego” 2021, nr 2, s. 9–11.

⁵⁴ Uchwała nr 378/60 Rady Ministrów z dnia 9 listopada 1960 r. w sprawie budowy domów dla gromadzkiej służby rolnej.

⁵⁵ Następnie pracował jako instruktor w Powiatowym Związku Kółek Rolniczych w Sieradzu i Komitecie Powiatowym PZPR w Sieradzu. Z dniem 1 stycznia 1973 r. został powołany na stanowisko naczelnika Gminy Zduńska Wola. Zob. J. Stulczewski, *Gmina Zduńska Wola w latach 1945–1989*, [w:] *Monografia Gminy*

Obok agronoma gromadzkiego w 1963 r. powołano stanowisko zootechnika gromadzkiego, zatrudnianego przez Wydział Rolnictwa Prezydium PRN⁵⁶. Wprowadzenie w życie etatu zootechnika związane było z szerszym programem prac nad doskonaleniem zwierząt gospodarskich, polegającym na organizowaniu sieci stacji oceny zwierząt, zakładów unasienniania zwierząt czy placówek wylęgu drobiu. Podobnie jak w przypadku agronomów, zootechnik był oddelegowany do pracy na terenie kilku gromad (rejon) lub do jednej gromady. W latach 1963–1967 rozwój kadrowy zootechników gromadzkich pozostawał daleko w tyle za liczebnością agronomów gromadzkich. Na ogół zootechnicy realizowali swoje zadania poprzez związki i zrzeszenia branżowe, spółdzielnie mleczarskie, zarządy kółek rolniczych, organizacje obsługi rolnictwa czy GS⁵⁷.

Z początkiem 1968 r. formowana była gromadzka służba rolna⁵⁸. Formację tą tworzone w oparciu o przejęte etaty agronomów zatrudnionych w powiatowych związkach kółek rolniczych, zootechników zatrudnionych w powiatowych radach narodowych, służby instruktorskiej związków i zrzeszeń branżowych, instruktorów poradnictwa żywieniowego spółdzielni mleczarskich, służby instruktorskie przemysłu rolno-spożywczego oraz służby przemysłu lekkiego. Stanowiska agronomów gromadzkich oraz zootechników gromadzkich utworzone zostały przy gromadzkich radach narodowych⁵⁹.

Bezpośrednie kierownictwo gromadzką służbą rolną sprawował agronom, wyznaczony przez przewodniczącego GRN. Natomiast nadzór fachowy i merytoryczny nad służbami sprawował Wydział Rolnictwa PRN. Zadaniem gromadzkiej służby rolnej było zapewnienie dalszego wzrostu produkcji rolniczej i doskonalenie produkcji objętej kontraktacją. W gestii służby

Zduńska Wola. Od rozbiorów do współczesności, pod red. J. Stulczewskiego i Z. Włodarczyka, Zduńska Wola 2023, s. 365.

56 Zarządzenie nr 27 Ministra Rolnictwa z dnia 25 marca 1963 r. w sprawie powołania i ustalenia zadań zootechników gromadzkich.

57 B.M. Wawrzyniak, *Doradztwo rolnicze w Polsce...*, s. 12–14.

58 Powstała na mocy uchwały nr 15 Rady Ministrów z dnia 16 stycznia 1967 r. w sprawie organizacji gromadzkiej służby rolnej i zarządzenia nr 14 Ministra Rolnictwa z dnia 6 lutego 1968 r. dotyczącego wytycznych w sprawie zadań i metod gromadzkiej służby rolnej oraz referenta rolnego.

59 W gromadach o dużym obszarze użytków rolnych, znacznym udziale gospodarstw powyżej 2 ha, niedostatecznym poziomie kultury rolnej, mogły być tworzone stanowiska asystentów agronoma i zootechnika. Ponadto zobowiązano gromady, aby do końca 1970 r. utworzyły stanowiska referenta rolnego. Zob. B.M. Wawrzyniak, *Doradztwo rolnicze w Polsce...*, s. 14.

należało organizowanie racjonalnego wykorzystania wzrastających środków produkcji, a zwłaszcza nawozów mineralnych i przemysłowych mieszanek paszowych. Wspomniane działania służba wprowadzała w życie poprzez szkolenia rolników, organizowanie demonstracji i pokazów, popularyzowanie wyników badań naukowych i postępowych metod produkcji, stosowanych przez przodujące gospodarstwa rolne oraz przez bezpośredni instruktaż. Priorytetem było realizowanie planu nasiennego, planu ochrony roślin, ustalanie zadań kontraktacyjnych dla poszczególnych wsi, upowszechnianie postępowych metod chowu zwierząt gospodarskich, wraz z organizowaniem gniazd reprodukcyjnych⁶⁰.

Na wzrost plonów w pewnym stopniu wpływało stosowanie środka chemicznego do zwalczania chwastów. Chłopi zbyt nie byli początkowo przekonani co do skuteczności tępienia zielska, a nowością dla nich było ich tępienie chemiczne. Władze gromadzkie w Krokocicach, podobnie jak inne w całym kraju, kładły duży nacisk na chemiczne zwalczanie stonki ziemniaczanej, chwastów i innych szkodników roślinnych, jednak proces ten był opieszły. Wymiar raczej propagandowy miało zwalczanie stonki ziemniaczanej. Często całe wioski w poczuciu grażącego niebezpieczeństwa dla upraw ziemniaczanych, były mobilizowane do „walki” z tym chrząszczem. W celu przeciwdziałania i likwidacji powstających ognisk stonki ziemniaczanej na polach, powoływano pełnomocnika gromadzkiego ochrony roślin oraz przodowników wiejskich ochrony roślin (często tą funkcję pełnili sołtysi). Stonka stała się szkodnikiem zbieranym ręcznie, potem zwalczanym chemicznie. Wprowadzona w życie ustawa z dnia 13 czerwca 1967 r. o obowiązku stosowania nawozów mineralnych w gospodarstwach rolnych dążyła do stosowania minimalnych dawek nawozów mineralnych, w celu zapewnienia odpowiedniego wzrostu produkcji rolnej⁶¹. Z kolei rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 27 maja 1968 r. w sprawie objęcia upraw zboża i ziemniaków obowiązkiem planowego odnawiania materiału siewnego w gospodarstwach rolnych, była nakierunkowana na stosowanie kwalifikowanego materiału siewnego⁶².

Od roku 1952 istniał Front Narodowy, będący instytucją społeczno-polityczną obejmującą PZPR, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo

60 Tamże, s. 14–15.

61 Dz.U. z 1967 r., nr 23, poz. 109.

62 Dz.U. z 1968 r., nr 19, poz. 121.

Demokratyczne, związki zawodowe i inne organizacje społeczne, a także osoby bezpartyjne. Front – tworzony również na poziomie gromady – wystawiał listy wyborcze oraz patronował nad ogólnopolskimi i lokalnymi akcjami społecznymi. W 1956 r. został przekształcony we Front Jedności Narodu (dalej: FJN). Oprócz organizowania i czuwania nad wyborami, FJN był odpowiedzialny za organizację pracy oświatowej w terenie, czemu miało służyć wychowanie całego społeczeństwa (szczególnie młodego pokolenia) w duchu socjalistycznego patriotyzmu. Funkcję przewodniczącego Gromadzkiego Komitetu FJN w Krokocicach pełnili Włodzimierz Owczarek i Marian Jędryszczak⁶³.

W tym okresie szczególnie kładziono nacisk na organizację na terenie całego kraju Świąta 1 Maja, od roku 1950 oficjalnego święta państwowego w Polsce (nieformalnie nazywanego Świętem Pracy). Była to obok Narodowego Święta Zwycięstwa i Wolności (9 maj) i Narodowego Święta Odrodzenia Polski (22 lipca) najbardziej celebrowana uroczystość urzędowa w PRL. Do „czczenia” tego dnia zachęcano także mieszkańców gromad. W tym celu tworzone komitety gromadzie tegoż święta. Nie inaczej było w Krokocicach, gdzie w propagandowym komunistycznym przekazie o utrwaleniu pokoju między narodami, pod hasłem międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, przy udziale szerokich mas ludowych, przygotowywano bogaty program uroczystości. Przykładowo w 1957 r. w skład Komitetu Gromadzkiego Święta 1 Maja w Krokocicach wchodził, m.in. przewodniczący – Ireneusz Błaszczuk (sekretarz POP PZPR), zastępca przewodniczącego – Henryk Grochulski (prezes GK ZSL), sekretarz – Eleonora Wiśniewska (przewodnicząca GRN), przewodniczący sekcji organizacyjno-propagandowej – Kazimierz Matykie-wicz (sekretarz GRN), przewodniczący sekcji artystyczno-dekoracyjnej – Stanisław Brzozowski (kierownik szkoły w Krokocicach), przewodniczący sekcji imprezowo-sportowej – Janusz Cichosz (komendant OSP w Krokocicach). Powołane społeczne ciało było odpowiedzialne za przygotowanie na dzień 29 kwietnia uroczystej akademii, połączonej z odśpiewaniem Międzynarodówki, przemówieniami i występami artystycznymi dzieci szkolnych⁶⁴.

2 lutego 1958 r. po raz drugi odbyły się wybory do rad narodowych. Gromada w Krokocicach została podzielona na trzy okręgi wyborcze. Wybrano 19 nowych radnych. Z okręgu wyborczego nr 1 radnymi zostali: Tadeusz

63 APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/12, k. 63; 551/15, k. 88.

64 Tamże, sygn. 551/4, k. 51.

Dominiak, Józef Kaczmarek, Tadeusz Lemira, Kazimierz Matykiewicz, Władysław Michalak, Leon Pietrzykowski, Stanisława Walczak. Z okręgu nr 2 do rady weszli: Henryk Grochulski, Teodor Kowalski, Helena Miszczak, Kazimierz Poniński, Ignacy Tameczka, Eleonora Wiśniewska. W okręgu nr 3 mandat radnego uzyskali: Tadeusz Borzyński, Antoni Gozdałik, Jan Jabłoński, Feliks Kowalczyk, Józef Pietrzykowski, Leonard Sztendel⁶⁵.



Fot. 3. Kazimierz Matykiewicz – sekretarz i kierownik biura przed siedzibą Prezydium GRN w Krokocicach, 1.05.1961
Źródło: ze zbiorów Witolda Szczepaniaka

Pierwsza sesja nowej rady odbyła się 19 lutego 1958 r. w lokalu Prezydium GRN w Krokocicach. Spotkanie otworzyła dotychczasowa przewodnicząca Prezydium GRN Eleonora Wiśniewska. Po ślubowaniu radnych dokonano wyboru nowego przewodniczącego i dwóch członków Prezydium GRN. Ponownie na przewodniczącą wybrano Wiśniewską, a członkami prezydium zostali Helena Miszczak i Józef Kaczmarek⁶⁶. Dokonano także wyboru

65 Ogłoszenie Okręgowej Komisji Wyborczej w Sieradzu dla wyborów do gromadzkich rad narodowych z dnia 2 lutego 1958 r. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 15 kwietnia 1958 r., nr 2, poz. 6.

66 APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/5, k. 3-4.

członków poszczególnych komisji gromadzkich, do których na następnej sesji dokooptowano dodatkowe osoby spoza rady (tab. 1). Funkcja sekretarza gromadzkiego pochodziła z nominacji PRN, a na to stanowisko ponownie powołano Kazimierza Matykiewicza⁶⁷.

Tablica 1. Skład stałych Komisji GRN w Krokocicach w roku 1958

Lp.	Nazwisko i imię	Radny	Przynależność partyjna	Zakład pracy	Zawód
Komisja Finansowo-Budżetowa					
1	Pietrzykowski Leon	tak	PZPR	gospod. rolne	rolnik
2	Jabłoński Jan	tak	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
3	Tameczka Ignacy	tak	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
4	Ogiński Tadeusz	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
5	Lemira Janina	nie	ZSL	gospod. rolne	rolnik
6	Koliński Józef	nie	ZSL	gospod. rolne	rolnik
Komisja Rolnictwa					
1	Gozdalik Antoni	tak	ZSL	gospod. rolne	rolnik
2	Grochulski Henryk	tak	ZSL	gospod. rolne	rolnik
3	Dominiak Tadeusz	tak	ZSL	gospod. rolne	rolnik
4	Korbański Michał	nie	PZPR	gospod. rolne	rolnik
5	Kuster Władysław	nie	ZSL	gospod. rolne	rolnik
6	Kulka Józef	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
Komisja Oświaty, Kultury i Zdrowia					
1	Walczak Stanisława	tak	PZPR	szkoła	nauczyciel
2	Michalak Władysław	tak	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik

⁶⁷ Tamże, k. 30.

Lp.	Nazwisko i imię	Radny	Przynależność partyjna	Zakład pracy	Zawód
3	Kowalczyk Feliks	tak	ZSL	gospod. rolne	rolnik
4	Wojtczak Wacława	nie	bezpartyjny	szkoła	nauczyciel
5	Brzozowski Stanisław	nie	bezpartyjny	szkoła	nauczyciel
6	Błaszczyk Irena	nie	PZPR	gospod. rolne	rolnik
Komisja Mienia i Urzędzeń Gromadzkich					
1	Lemira Tadeusz	tak	ZSL	gospod. rolne	rolnik
2	Borzyński Tadeusz	tak	PZPR	MO	funkcjonariusz
3	Pietrzykowski Józef	tak	PZPR	gospod. rolne	rolnik
4	Miszczał Józef	nie	ZSL	gospod. rolne	rolnik
5	Sochaczewski Wiesław	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik
6	Kępski Jan	nie	bezpartyjny	gospod. rolne	rolnik

Źródło: APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/5, k. 26, 57

Sesje GRN odbywały się zazwyczaj w budynku szkoły lub siedzibie gromady w Krokocicach. Obecny na sesji 25 kwietnia 1958 r. lek. med. Feliks Malinowski z Ośrodka Zdrowia w Szadku przedstawił konieczności zorganizowania na terenie gromady pomocy powodzianom w dorzeczu Narwi i Bugu, którzy zostali dotknięci klęską powodzi oraz cierpią głód i poniewierkę. Radny jednomyślnie w drodze uchwały poprał inicjatywę i w tym celu powołał dwudziestosześcioosobowy Komitet Społeczny, którego zadaniem była zbiórka na rzecz najbardziej potrzebujących powodzian⁶⁸.

W dniach 26–28 kwietnia 1958 r. ludność gromady wybrała sołtysów. Zniesiony dotychczas urząd sołtysa został przywrócony na mocy ustawy z 1958 r.,⁶⁹ w świetle której zebranie wiejskie zwołane przez przedstawiciela gromadzkiej rady narodowej wybierało sołtysa na okres trzech lat spośród osób uprawnionych do udziału w zebraniu wiejskim. Sołtysami zostali wówczas wybrani: w Choszczewie – Józef Figiński, w Krokocicach – Mieczysław

⁶⁸ Tamże, k. 66, 76.

⁶⁹ Dz.U. z 1958 r., nr 5, poz. 16.

Włazło, w Lichawie – Marian Kozłowski⁷⁰, w Łobudzicach – Stanisław Wawrzyniak, w Stefanowie – Mieczysław Szewczyk, w Woli Krokockiej – Stanisław Pawlak, w Woli Łobudzkiej – Józef Koliński⁷¹. Opiekę nad sołtysami sprawował sekretarz gromadzki, który też był odpowiedzialny za ich szkolenie. Sołtys miał swojego zastępcę, czyli podsołtysa wybranego przez społeczność wiejską.

Zabezpieczenie przeciwpożarowe dla gromady stanowiły jednostki OSP w Choszczewie (komendant – Michał Wolski), Krokocicach (komendant – Marian Jędryszczak) i Łobudzicach (komendant – Józef Małski)⁷². Ponadto w Lichawie była zorganizowana drużyna samoobrony przeciwpożarowej licząca 16 osób, jednak bez przeszkolenia. Podobne istniał również w Woli Łobudzkiej (12 osób), Janowie i Marcelinie⁷³. Zadaniem każdej straży była nie tylko walka z pożarami i klęskami żywiołowymi, ale także prowadzenie kontroli z przestrzegania przepisów przeciwpożarowych i prowadzenie w tym zakresie działań uświadamiających wśród miejscowej ludności.

Mówiąc o zadaniach i obowiązkach w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego Prezydium GRN w Krokocicach uchwałą z 7 lipca 1961 r. powołało zespoły kontrolne dla przeprowadzenia kontroli bezpieczeństwa przeciwpożarowego na terenie całej gromady, zorganizowano zebrania wiejskie w okresie od 23 do 29 czerwca 1961 r., przeprowadzono kurendę zawiadującą wszystkich właścicieli nieruchomości i gospodarstw rolnych o stogowaniu zboża i przestrzeganiu przepisów pożarowych, które były wręczone każdemu rolnikowi za pokwitowaniem, wprowadzono oprócz nocnych wart przeciwpożarowych dzienne warty na czas od 15 lipca do 30 września 1961 r. Dodatkowo wydano zarządzenie do sołtysów aby na wszystkich budynkach były znaki ostrzegawcze o zakazie palenia papierosów i ostrożnego obchodzenia się z ogniem, a także zobowiązano ich do uzupełnienia wszystkich zagród w sprzęt przeciwpożarowy (np. bosaki, wiadra, beczki czy piasek)⁷⁴.

70 W październiku 1959 r. M. Kozłowski zrezygnował z funkcji sołtysa wsi Lichawa. Do pełnienia obowiązków na tym stanowisku Prezydium GRN wskazała Piotra Wiśniewskiego. Zob. APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/II, k. 119.

71 Tamże, sygn. 551/5, k. 95.

72 Stan osobowy jednostek OSP podany na rok 1955. W latach 1951–1956 zniesiono urząd prezesa, zastępując go funkcją pochodzącego z wyboru komendanta.

73 Tamże, sygn. 551/3, k. 34.

74 Tamże, sygn. 551/7, k. 12.

Należy zaznaczyć, że na ternie gromady przeważała ilość budynków wybudowanych z materiałów łatwopalnych. Przyczyną pożarów były najczęściej podpalenia, np. w 1959 r. za sprawą pozostawionych bez opieki dzieci spłonęło we wsi Łobudzice 5 zagród, tj. 15 budynków. Na ogólną ilość 979 budynków, 70% stanowiły obiekty pokryte słomą. Tylko 40% budynków posiadało ściany trudnopalne (1963)⁷⁵.

Straż pożarna w Choszczewie posiadała remizę zlokalizowaną na placu gromadzkim, zbudowaną własnymi siłami z bali, krytą dachówką, ale wstanie złym i nie odpowiadającym wymogom. W 1961 r. jednostka zorganizowała 5 ćwiczeń drużyny strażackiej, 8 imprez dochodowych (w tym 2 zabawy na odbudowę kraju i Warszawy). Do straży należało 17 członków. Szczególnie odczuwano brak umundurowania. W akcjach pożarowych jednostka brała udział 5 razy poza obrębem swojego działania. Na swoim stanie posiadała samochód cysternę, motopompę M-800 i motopompę M-200 oraz wóz konny z beczką na 800 litrów wody⁷⁶.

Straż pożarna w Łobudziach mieściła się w budynku poniemieckim, który był wyremontowany wysiłkiem strażaków. Dach pokryto płytami pilśniowymi i założono nową podłogę. Jednostka przy sile 16 członków, dysponowała motopompą M-800, sikawką ręczną, 2 sztukówkami węża ssawnego (230 mb) i węża cienkiego (220 mb), trójnikiem oraz 3 prądownicami. W 1961 r. zorganizowano 5 imprez, które przyniosły słabe dochody z racji częstych bójek⁷⁷.

Straż pożarna w Krokocicach (jako jedyna zawiązana jeszcze przed wojną) posiadała remizę ze salą widowiskową i sceną. Na jej potrzeby zakupiono 100 krzeseł w Teatrze Ziemi Łódzkiej. Kupno tych krzeseł łączyło się ze ścisłą współpracą straży z teatrem, który często przyjeżdżał ze swoimi wstęgami do wsi. Dodatkowo kosztem WRN w Łodzi remiza została zelektryfikowana (jako jedyna na tym terenie). Na stanie był: wóz rekwizytowy (rolwaga), motopompa M-800, sikawka ręczna i drobny sprzęt (bosaki, wiadra, węże grube i cienkie i inne). Jednostka liczyła 15 czynnych strażaków, zabaw w 1961 r. zorganizowano łącznie 8 (w tym jedną wspólnie z Komitetem Gromadzkim Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy). Natomiast nie były prowadzone szkolenia drużyny pożarniczej, a pożarów na jej rejonie działania na szczęście nie zanotowano⁷⁸.

⁷⁵ Tamże, sygn. 551/16, k. 73.

⁷⁶ Tamże, sygn. 551/7, k. 13.

⁷⁷ Tamże, k. 14.

⁷⁸ Tamże, k. 15-16.

Mimo październikowej „odwilży” w 1956 r. na wsiach dalej utrzymał się system obowiązkowych dostaw, ale nie był on już tak uciążliwy i egzekwowany siłą. Ogłoszono nowe wytyczne dotyczące polityki rolnej, gdzie m.in. obniżono obowiązkowe dostawy zbóż o 35%, ziemniaków i żywca o 19%, podwyższono ceny oraz obniżono progresję dostaw obowiązkowych i podatku gruntowego⁷⁹. W przypadkach losowych rolnicy mogli występować do Prezydium GRN o umorzenie w części lub w całości dostaw obowiązkowych i takowe ulgi, jeśli zaistniały ku temu przesłanki, otrzymywano⁸⁰.

Należy zauważyć, że po roku 1956 upadły niemal wszystkie sztucznie tworzone spółdzielnie produkcyjne. Dało to szybki efekt wzrostu produkcji rolniczej. Zmniejszyły się wymiary przymusowych dostaw, podniesiono ceny skupu. Postawiono na spółdzielczość mleczarską, ogrodniczą i kredytową. Rozwijano państwowe ośrodki maszynowe, które świadczyły usługi maszynowe dla rolników. Nastąpił wzrost zaopatrzenia w nawozy sztuczne i materiały budowlane.

Po okresie stalinowskim w kraju nawet niewielkie zmiany przyniosły upragnione wytnienie. Polska wieś nie mogła jednak w pełni rozwinąć swojego potencjału, powszechnie brakowało chociażby materiałów budowlanych. Rozpoczęto propagowanie powoływania kółek rolniczych. Była to ukryta forma kolektywizacji wsi. Z drugiej strony liczne przywileje kółek rolniczych w ówczesnym systemie gospodarczym dawały możliwość propagowania mechanizacji rolnictwa. Na polskiej wsi pojawiły się „kółkowe” traktory, snopowiązałki i inne maszyny rolnicze⁸¹.

Po wojnie występował permanentny brak ciągników i wszelkich maszyn, a prace przede wszystkim wykonywano ręcznie i za pomocą koni. Było to zajęcie ciężkie i czasochłonne. Od początku lat pięćdziesiątych władze w pierwszeństwie widziały potrzebę zmechanizowania siewu (siew rządowy siewnikami) i omłotów wykonywanych maszynami omłotowymi. W tym celu tworzone gminne ośrodki maszynowe (dalej: GOM). Funkcjonowały one w latach 1953–1956, a ich celem było „całkowite zagospodarowanie użytków rolnych i osiągnięcie wyższych plonów z ha, poprzez jak najszersze

79 A. Jezierski, B. Petz, *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944–1975*, Warszawa 1980, s. 207.

80 Z dniem 1 stycznia 1972 r. obowiązkowe dostawy zostały zniesione. Spotkało się to z wielkim uznaniem ze strony rolników. Zaległości jednak należało uregulować, gdyż zostały przeliczone na gotówkę, którą trzeba było zapłacić.

81 Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995, s. 270.

stosowanie mechanicznej uprawy roli i pełne wykorzystanie maszynowego sprzętu rolniczego”. Działalność GOM w zakresie usług mechanizacyjnych sprowadzała się do odpłatnego wypożyczania gospodarstwom rolnym maszyn i narzędzi rolniczych. Ośrodki posiadały na swoim stanie maszyny rolnicze (konne), w tym przykładowo: siewniki, żniwiarki, kosiarki, kopaczki oraz mniejsze agregaty omlotowe. W dyspozycji GOM były też kuźnie i warsztaty naprawcze. Tego typu polityka prowadzona przez ówczesne władze posiadała podwójny cel. Z jednej strony miała przyspieszyć zbiory ziemiopłodów, w tym zwłaszcza zbóż i ich omloty, które stanowiły podstawowe źródło dochodów rolników. Z drugiej strony miała równocześnie oddziaływać na propagowanie i zakładanie gospodarstw zespołowych w rolnictwie. Jednak adekwatne wkroczenie mechanizacji do rolnictwa indywidualnego to przełom lat 50. i 60., gdy na wsi coraz liczniej tworzone były kółka rolnicze, które świadczyły w tym zakresie usługi. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie doszło do większego nacisku na produkcję traktorów, narzędzie, maszyn i urządzeń rolniczych.

Na terenie gromady Krokocice rozpoczęto organizować kółka rolnicze podobnie jak w całym kraju po roku 1957. Na ogólną ilość 428 gospodarstw rolnych w gromadzie (1961), 173 gospodarstw było zorganizowanych w kółkach rolniczych. Na 6 istniejących kółek rolniczych, działalność gospodarczą prowadziły 4, a najprężniejszym było kółko w Krokocicach. Zorganizowane zostało w 1959 r. i przy udziale 18 członków, a posiadając na swoim koncie Fundusz Rozwoju Rolnictwa w kwocie 829,664 zł zakupiło 2 zestawy ciągników z maszynami i jeden agregat omlotowy (sierpień 1961). Wśród 42 członków, aktywnym działaczami tego kółka byli: Włodzimierz Owczarek (prezes), Józef Kaczmarek (dyspozytor), Ignacy Lemira i Walenty Rogalski. Do lepiej pracujących zaliczano także zorganizowane w 1960 r. Kółko Rolnicze w Woli Łobudzkiej, liczące 26 członków (prezes – Michał Korbański). Powstałe rok wcześniej Kółko Rolnicze w Woli Krokockiej borykało się z problemami lokalowymi do przeprowadzania zebrań i porad członków. Ponadto zawiązano także kółka rolnicze w Łobudzicach (1960), Choszczewie (1961) i Lichawie (1961)⁸². W 1962 r. prezesami poszczególnych kółek rolniczych byli: Choszczewo – Stanisław Sztendel, Krokocice – Włodzimierz Owczarek, Lichawa – Stanisław Sikała, Łobudzice – Tadeusz Dominiak, Wola Krokocka – Antoni Gozdalik, Wola Łobudzka – Michał Korbański⁸³.

82 APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/6, k. 218-220.

83 Tamże, sygn. 551/7, k. 185.

Tablica 2. Członkowie kółek rolniczych w gromadzie Krokocice (1963)

Lp.	Kółko Rolnicze	Ilość członków	Ilość gospodarstw
1	Choszczewo	24	68
2	Krokocice	50	100
3	Lichawa	28	39
4	Łobudzice	31	57
5	Wola Krokocka	45	63
6	Wola Łobudzka	34	46

Źródło: APŁOS, RGRN w Krokocicach, sygn. 551/16, k. 44

W tym samym czasie, gdy na omawianym terenie rodziły się kółka rolnicze, zawiązały się 2 koła gospodyń wiejskich w Choszczewie i Lichawie, obok już istniejącego w Krokocicach. Powołano do życia również 2 spółki wodne, czuwające nad konserwacją urządzeń melioracyjnych. Melioracja była ważną kwestią. Najczęściej w czynie społecznym prowadzono konserwację rowów.

W latach 1958–1961 gromadscy radni dyskutowali, m.in. nad oceną pracy kółek rolniczych, oceniali realizację dostaw obowiązkowych oraz funkcjonowanie GS w Bąkach i Milicji Obywatelskiej (dalej: MO) w Szadku, ustalali wysokość stawki wpłat na fundusz gromadzki z przeznaczeniem gotówki na poszczególne cele miejscowe, omawiali problemy z zakresu zaopatrywania wsi w nawozy sztuczne i węgiel, a także z obszaru oświaty i kultury, bezpieczeństwa publicznego lub przeciwpożarowego oraz szeregu różnych innych spraw. Jak zatem wynika z powyższego, szeroki był wachlarz problemów i tematów rozpatrywanych przez radę narodową. Prezydium GRN w analizowanym okresie spotkało się łącznie 72 razy i podjęło 109 uchwał, współdziałając przy tym z komisjami, sołtysami oraz zainteresowanymi osobami i instytucjami⁸⁴.

16 kwietnia 1961 r. odbyły się po raz trzeci wybory do gromadzkich rad narodowych. Zmniejszono ilość radnych gromady Krokocice do 17. Z okręgu wyborczego nr 1 zostali wybrani: Marian Jędryszczak (Krokocice), Józef Kaczmarek (Krokocice), Wiktor Lubiszewski (kolonia Łodzia), Bolesław Mąkosa (Łobudzice) i Tadeusz Ogiński (kolonia Tomaszew). W okręgu wyborczym nr 2 radnymi zostali: Henryk Grochulski (Wola Łobudzka), Jan Kasica (Krokocice), Michał Korbański (Wola Łobudzka), Marian Kozłowski (Lichawa), Maria Majchrzak (Lichawa), Eleonora Wiśniewska (Lichawa). Ostatni, okręg wyborczy nr 3 wyłonił następujące osoby: Genowefa Cichosz

⁸⁴ Tamże, sygn. 551/6, k. 1-3.

(Choszczewo), Józef Figiński (Choszczewo), Bogumił Frant (kolonia Brądy), Jan Kubiak (Wola Krokocka), Stanisław Pawlak (Wola Krokocka) i Wacława Wojtczak (Choszczewo)⁸⁵.

Do trzyosobowego prezydium zostali wybrani: Eleonora Wiśniewska – przewodnicząca, Józef Kaczmarek i Tadeusz Ogiński – członkowie. Wybrano także po 6 członków poszczególnych stałych Komisji: Finansowo-Budżetowej (przewodniczący – Tadeusz Ogiński); Rolnictwa (przewodniczący – Michał Korbański)⁸⁶; Oświaty, Kultury i Zdrowia (przewodnicząca – Wacława Wojtczak); Mienia i Urzędzeń Gromadzkich (przewodniczący – Wiktor Lubiszewski); Mandatowej (przewodniczący – Marian Kozłowski). Następnie składy tych komisji powiększono do dziewięciu osób⁸⁷.

W czerwcu 1961 r. odbyły się ponownie wybory sołtysów. Na ten urząd zostali wybrani: Edward Bauer (Lichawa), Józef Figiński (Choszczewo), Józef Koliński (Wola Łobudzka), Stanisław Pawlak (Wola Krokocka), Mieczysław Szewczyk (Stefanów), Stanisław Wawrzyniak (Łobudzice), Mieczysław Wlazło (Krokocice).

Obszar gromady Krokocice obejmował 2,806 ha (w tym grunty orne – 2,157 ha, sady, łąki i pastwiska – 348 ha, lasy – 162 ha, pozostałe grunty i nieużytki – 139 ha). Na jej terenie zamieszkiwało 1,640 mieszkańców (1961). W użytkowaniu gospodarstw indywidualnych było 2,591 ha ziemi (w tym 112 ha 84 a stanowiły grunty Państwowego Funduszu Ziemi, dalej: PFZ). Uprawiano cztery podstawowe zboża (pszenicę, żyto, jęczmień i owies) oraz rzepak, ziemniaki, buraki cukrowe. Hodowla zwierząt przedstawiała się następująco (1961): bydło – 957 szt. (w tym krów – 696 szt.), trzoda chlewna – 1,950 szt., owce – 652 szt., konie – 366 szt.⁸⁸.

W 1961 r. na terenie gromady Krokocice było ponad 18 km bitych dróg, jednak w dalszym ciągu bolączką były dominujące drogi gruntowe (np. z Woli Łobudzkiej obok Janowa do Łobudzie i w stronę Marcelina). Analizowany obszar obsługiwał urząd pocztowy w Zygrach. Na przestrzeni lat 1958–1961 dokonano elektryfikacji wsi Stefanów, Krokocice i Łobudzice⁸⁹.

85 Ogłoszenie Okręgowej Komisji Wyborczej w Sieradzu dla wyborów do gromadzkich rad narodowych z dnia 16 kwietnia 1961 r. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 5 sierpnia 1961 r., nr 6, poz. 34.

86 Następnie komisja nosiła nazwę Rolnictwa i Leśnictwa.

87 APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/6, k. 56-57, 69, 74, 77.

88 Tamże, sygn. 551/14, k. 13-17.

89 Tamże, sygn. 551/6, k. 10.

Niektóre wsie musiały jednak długo czekać na ten proces, jak np. Wola Łobudzka (1970).

Tablica 3. Wykonawstwo obowiązkowych dostaw i planów finansowych w roku 1961 dla gromady Krokocice

L.p.	Roczny plan	Wykonanie (%)
1	Zboże	89,5
2	Ziemniaki	84,7
3	Żywiec	91,7
4	Składka ogniowa	100,5
5	Podatek gruntowy	97
6	Fundusz gromadzki	86
7	Składka szkolna	57,3

Źródło: APŁOS, PGRN w Krokocicach, sygn. 551/7, k. 48

W sierpniu 1961 r. po raz pierwszy radny dyskutowali nad likwidacją siedziby GRN w Krokocicach i utworzeniem siedziby GRN w Choszczewie lub Łobudzie. Była też propozycja skomasowania gromady Krokocice i gromady Prusinowice w jedną radę narodową z przyczyn ekonomicznych i gospodarczych (m.in. niska ściągalskość obowiązkowych dostaw czy podatków). Radni taki stan tłumaczyli różnymi problemami, w tym szczególnie kwestią braku regulacji rzeki Pisi i melioracji gruntów. Często zalewane pola okolicznych rolników, powodowały znaczne straty w rolnictwie, przy tym licznie składane podania chłopów o ulgi. Pomysł scalenia oraz przeniesienia siedziby prezydium dzięki sprzeciwowi radnych ostatecznie upadł. We wspomnianych miejscowościach nie było odpowiedniego obiektu na ten cel, a w dodatku wieś Choszczewo nie posiadała jeszcze światła elektrycznego. Gromada posiadała własny budynek administracyjny i budynki gospodarcze w centrum Krokocic, które były wystarczające do prac administracyjnych⁹⁰.

Na terenie gromady funkcjonowały w dalszym ciągu 3 szkoły podstawowe do których uczęszczało 303 dzieci w wieku szkolnym (1961). Placówka oświatowa w Krokocicach zatrudniała 5 nauczycieli, szkoła w Choszczewie (już wówczas 7-klasowa) 4 pedagogów, a w Łobudzie pracował tylko 1 nauczyciel⁹¹. Dodatkowo w Krokocicach w miejscowej szkole funkcyjono-

⁹⁰ Tamże, k. 166-168, 175-176.

⁹¹ Tamże, sygn. 551/7, k. 48.

wała Szkoła Przysposobienia Rolniczego (o dwóch klasach) przygotowująca do zawodu rolnika (w stopniu kwalifikowanego robotnika) młodzież, która ukończyła szkołę podstawową i nie uczęszczała do innych szkół. Nauka tam trwała 2 lata, a zajęcia w okresie zimowym odbywały się w budynku szkoły, a w okresie letnim w gospodarstwach, z których pochodzili uczniowie⁹². Ponadto przy szkołach w Choszczewie i Krokocicach istniała drużyna harcerska⁹³.

Niedostateczna baza lokalowa powodowała, że przez cały czas podejmowano działania związane z remontami szkół i budową dla nich nowych obiektów. Najgorsze warunki do nauczania panowały w Choszczewie, gdzie placówka oświatowa mieściła się w wynajmowanych ciasnych pomieszczeniach starych drewnianych budynków⁹⁴. Od 1948 r. czyniono tam bezskuteczne starania w kwestii wzniesienia nowego obiektu na potrzeby szkoły⁹⁵.

Zapewnienie porządku i ładu należało do zadań MO. Omawiany obszar podlegał pod rejon operacyjny Posterunku MO w Szadku, który obsługiwał ponadto jeszcze 3 GRN (Korczew, Prusinowice, Wielka Wieś) i miasto Szadek. Funkcjonariuszem MO (dzielnicowym) przydzielonym na teren gromady Krokocice był kpr. Franciszek Makota. W 1961 r. zanotowano 6 kradzieży na szkodę osób prywatnych, 2 wybryki chuligańskie, 1 nadużycie w gospodarce spółdzielczej, 2 wypadki drogowe, 2 przestępstwa ściganych z ustawy o zwalczaniu alkoholizmu i 3 inne przestępstwa⁹⁶. Milicjanci brali udział w kontrolach zabezpieczania mienia w jednostkach gospodarki społecznej oraz sanitarno-porządkowych i przeciwpożarowych, a także odbywali rozmowy z osobami nadużywającymi alkohol i prowadzili pogadanki w szkołach. Obok MO funkcjonowała początkowo formalnie samodzielna, a później jej podległa, ORMO. W późnych latach pięćdziesiątych jej działalność była na tym terenie znikoma – podobnie jak w całym kraju – a taki stan utrzymywał się aż do wydarzeń „marcowych” 1968 r.

92 W 1963 r. w całej Polsce zapoczątkowano masowe szkolenia rolników. Utworzono w gromadach komitety ds. szkolenia oraz wyznaczono kierowników grup szkoleniowych. Po trzech latach (1966) został zakończony 3 letni cykl masowych szkoleń rolniczych, na których frekwencja był wysoka. Świadczyło to o sporym zainteresowaniu i celowości prowadzonych szkoleń.

93 Tamże, sygn. 551/13, k. 103; 551/15, k. 121.

94 Tamże, sygn. 551/6, k. 5-7.

95 Tamże, sygn. 551/13, k. 115.

96 Tamże, sygn. 551/7, k. 69.

Niewielką działalność na obszarze gromady Krokocice przejawiały koła Związku Młodzieży Wiejskiej (dalej: ZMW). Dużą przeszkodą w rozwoju ogniw tej organizacji był brak lokali na świetlicę, gdzie młodzież miałaby możliwość się spotkać. Stan liczbowy członków kół ZMW był następujący⁹⁷:

1. Koło ZMW w Krokocicach liczyło 15 członków, prezesem był Jan Kasica, sekretarzem Jerzy Kwiatosiński. Koło nie posiadało własnej świetlicy, miał natomiast zorganizowany zespół teatralny i drobny sprzęt sportowy.
2. Koło ZMW w Lichawie liczyło 8 członków, prezesem był Piotr Wiśniewski, sekretarzem Janina Kozłowska. Koło posiadało własną świetlicę w byłym budynku dworskim.
3. Koło ZMW w Łobudzicach liczyło 16 członków, prezesem była Helena Malska, sekretarzem Jerzy Kwiatosiński. Koło nie posiadało własnej świetlicy (korzystało z miejscowej sali szkolnej).
4. Koło ZMW w Choszczewie liczyło 15 członków, prezesem była Helena Mazurkiewicz (kierowniczka miejscowej szkoły).

Od 1959 r. w siedzibie gromady Krokocice zarządzeniem Prezydium PRN w Sieradzu ulokowany był Rejonowy Urząd Stanu Cywilnego⁹⁸. Prezydium GRN w 1961 r. zatrudniało na etacie łącznie 4 pracowników: przewodniczącego (Eleonora Wiśniewska), sekretarza (Kazimierz Matykiewicz) i referentów (Helena Miszczak, Zofia Sztendel). W pierwszym kwartale 1963 r. zaszła konieczność zatrudnienia jeszcze jednego pracownika na stanowisku referenta administracyjnego (Jan Kasinica), a dotychczasowe dwie pracownice zostały przesunięte na stanowisko księgowej podatkowej (H. Miszczak) i referenta podatkowego (Z. Sztendel). Dodatkowo sekretarz gromadzki pełnił funkcję kierownika biura GRN, sprawując ogólny nadzór nad pracą poszczególnych referatów⁹⁹.

Przewodnicząca Eleonora Wiśniewska we wrześniu 1961 r. otrzymała naganę od Prezydium PRN w Sieradzu za naruszenie dyscypliny budżetowej w roku 1960¹⁰⁰. Naruszenie to wynikało zapewne z braku fachowego przygotowania do pełnionej funkcji. Na wniosek sieradzkiego Prezydium PRN, radni gromady Krokocice 24 kwietnia 1963 r. odwołali ze zajmowanego stanowiska Wiśniewską. Na jej miejsce jeszcze tego samego dnia powołano Bogumiła Artura Franta.

⁹⁷ Tamże, k. 188-189.

⁹⁸ Tamże, sygn. 551/11, k. 119.

⁹⁹ Tamże, sygn. 551/13, k. 3-5; 551/15, k. 48, 50-52.

¹⁰⁰ AŁUW, Akta osobowe Eleonory Wiśniewskiej, sygn. 249/2591, k. b. pag.



Fot. 4. Bogumił Frant – przewodniczący Prezydium GRN w Krokocicach
Źródło: AŁUW, Akta osobowe Bogumiła Franta, sygn. 249/488, k. b. pag.

Nowy przewodniczący urodził się 17 kwietnia 1927 r. w koloni Brądy w rodzinie Michała i Marianny z Kołatów. Do roku 1940 przebywał przy rodzicach. W czasie okupacji niemieckiej dorywczo zajmował się różnymi pracami. 16 czerwca 1943 r. został wywieziony przez okupanta na roboty przymusowe (do kopania okopów). Od 24 września 1943 r. przebywał w karnym obozie pracy, po czym ponownie został skierowany do przymusowej pracy. Po zakończeniu okupacji niemieckiej powrócił do rodzinnej wsi. Uczęszczał do szkoły podstawowej, którą ukończył w roku 1949. W 1947 r. założył rodzinę i rozpoczął prowadzić własne gospodarstwo rolne, które nabył z PFZ w Łobudzicach. W latach 1957–1959 był zatrudniony jako pracownik fizyczny na budowie przez Przedsiębiorstwo Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Łodzi. 13 września 1959 r. w wyniku pożaru zabudowy wsi Łobudzice, spłonęło jego gospodarstwo. Po otrzymaniu zadośćuczynienia, zamieszkał i prowadził gospodarstwo o powierzchni 6,06 ha w Woli Krokockiej. Od 1961 r. był członkiem PZPR. Wcześniej należał do ZWM (1945–1949) i OSP (1949–1956)¹⁰¹.

To nie był koniec zmian. W 1963 r. w wieku zaledwie 62 zmarł nagle sekretarz Kazimierz Matykiewicz. Jego miejsce zajął Jan Maciołek.

Ze względu na brak zachowanych protokołów sesji GRN za lat 1963–1968 nie jesteśmy w stanie omówić tego okresu, w tym powiedzieć co się działo w gromadzie i określić ile razy radni się zebrali. To sprawia, że nie posiadamy także wiedzy o szczegółowym przebiegu sesji we wspomnianym

¹⁰¹ Tamże, Akta osobowe Bogumiła Franta, sygn. 249/488, k. b. pag.

okresie. Niewiele wnoszą protokoły posiedzeń samego prezydium, które zresztą zachowały się tylko do roku 1964.

30 maja 1965 r. odbyły się – równocześnie z wyborami do Sejmu – po raz czwarty z rzędu wybory do rad narodowych. Mieszkańcy gromady Krokocice wybrali 19 radnych w dwóch okręgach wyborczych. Do rady z okręgu wyborczego nr 1 weszli: Wojciech Dominiak, Bogumił Frant, Jan Kubiak, Bolesław Mąkosa, Józef Mąkosa, Jan Mikołajczyk, Józef Ogiński, Stanisław Pawlak. W okręgu wyborczym nr 2 członkami rady narodowej zostali: Honorata Bauer, Stanisław Brzozowski, Henryk Grochulski, Marian Jędryszczak, Jan Kasica, Tadeusz Majchrzak, Bogumiła Nowak i Bolesław Staszak¹⁰². 8 czerwca radni wybrali skład osobowy nowego czteroosobowego Prezydium GRN. Do ciała tego weszli: przewodniczący – Bogumił Frant, członkowie – Bolesław Mąkosa, Jan Mikołajczyk i Józef Ogiński¹⁰³.

Mimo braku zachowanego materiału źródłowego, można stwierdzić na podstawie funkcjonowania innych GRN, że gromada w Krokocicach do czasu jej zniesienia nie odbiegała swoim działaniem od pozostałych rad i pracowała w schematycznie ustalony sposób. Jej podstawowym zadaniem była organizacja skupu żywca, zboża, ziemniaków, mleka, zabezpieczenie zbiórki podatków i organizacja prac polowych. Cel był jasno wyznaczony – ściągnąć jak najwięcej żywności i podatków z gromady. GRN w Krokocicach obradowała na typowych sesjach składających się z jednego lub kilku posiedzeń zwoływanych przez prezydium, podczas których rozpatrywano najważniejsze sprawy dotyczące gromady (np. uchwalano roczne budżety). Często przedmiotem posiedzeń prezydium GRN była sprawa zaległości w wykonaniu obowiązkowych dostaw zboża, żywca, mleka i ziemniaków przez miejscowych chłopów.

6 lutego 1967 r. z funkcji przewodniczącego zrezygnował Bogumił Frant. Na jego miejsce został wybrany 16 marca tego samego roku Jan Maciołek, dotychczasowy sekretarz gromadzki¹⁰⁴.

Ze względu na szczupłość materiału archiwalnego nie możemy również stwierdzić, jak wyglądała likwidacja samej gromady, a tym samym, jakie poglądy w tej sprawie reprezentowali radni i samo prezydium.

102 Obwieszczenie o wynikach wyborów do Rad Narodowych Województwa Łódzkiego. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 20 października 1965 r., nr 10, poz. 57.

103 AŁUW, Akta osobowe Bogumiła Franta, sygn. 249/488, k. b. pag.

104 Tamże.

Gromada Krokocice jako jednostka administracyjna była ogniwem bardzo małym. Zajmowała niewielki obszar i liczyła niewielu mieszkańców. Wprowadzony w roku 1954 podział kraju na gromady był całkowicie sztuczny. Powszechne dostrzegano wady przeprowadzonej tej reformy administracyjnej, przede wszystkim utworzenie zbyt wielu małych gromad. Jedną z nich była właśnie ta zlokalizowana w Krokocicach (do roku 1954 siedziba władz gminy Krokocice). W związku z wprowadzonymi zmianami w podziale administracyjnym powiatu sieradzkiego, z dniem 1 lipca 1968 r. została zniesiona GRN w Krokocicach. Jej obszar włączono do gromady Wielka Wieś¹⁰⁵.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi

Akta osobowe Bogumiła Franta, sygn. 249/488.

Akta osobowe Kazimierza Matykiewicza, sygn. 249/1574.

Akta osobowe Eleonory Wiśniewskiej, sygn. 249/2591.

Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Krokocicach, sygn. 551.

Źródła drukowane

Dz.U. z 1954 r., nr 43, poz. 191.

Dz.U. z 1958 r., nr 5, poz. 16.

Dz.U. z 1963 r., nr 28, poz. 164.

Dz.U. z 1967 r., nr 23, poz. 109.

Dz.U. z 1968 r., nr 19, poz. 121.

¹⁰⁵ Uchwała Nr XIV/70/68 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 15 marca 1968 r. w sprawie łączenia, zniesienia i utworzenia niektórych gromad w województwie łódzkim. Zob. Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi z dnia 14 września 1968 r., nr 8, poz. 89; M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995, s. 158.

- Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1954, nr 9, poz. 36.
- Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1954, nr 11, poz. 39.
- Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1954, nr 12, poz. 88.
- Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1958, nr 2, poz. 6.
- Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1961, nr 6, poz. 34.
- Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1965, nr 10, poz. 57.
- Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi 1968, nr 8, poz. 89.
- M. P. 1954, nr 118, poz. 1663.
- Uchwała nr 378/60 Rady Ministrów z dnia 9 listopada 1960 r. w sprawie budowy domów dla gromadzkiej służby rolnej.
- Zarządzenie nr 122 Ministra Rolnictwa z dnia 17 stycznia 1958 r. w sprawie zadań instruktorów rolnych.
- Zarządzenie nr 173 Ministra Rolnictwa z dnia 24 grudnia 1960 r. w sprawie zadań służby agronomicznej w zakresie podnoszenia produkcji rolniczej.
- Zarządzenie nr 27 Ministra Rolnictwa z dnia 25 marca 1963 r. w sprawie powołania i ustalenia zadań zootechników gromadzkich.

Opracowania

- Bandurka M., *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX wieku*, Łódź 1995.
- Drygański J., Kwaśniewski J., *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992.
- Gończar M., *Samorząd wsi – historia i nowe możliwości*, Warszawa 1990.
- Jeziński A., Petz B., *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944–1975*, Warszawa 1980.
- Landau Z., Roszkowski W., *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995.
- Piasecki A., Ptak A., *Sto lat władzy lokalnej na polskiej wsi 1918–2018*, Warszawa 2018.

Próchnik L., *Kolektywizacja rolnictwa regionu łódzkiego*, Warszawa 2003.

Stulczewski J., *Działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Krokocicach w latach 1929–1939*, „Biuletyn Szadkowski” 2018, t. 18.

Stulczewski J., *Gmina Zduńska Wola w latach 1945–1989*, [w:] *Monografia Gminy Zduńska Wola. Od rozbiorów do współczesności*, pod red. J. Stulczewskiego i Z. Włodarczyka, Zduńska Wola 2023.

Wawrzyniak B.M., *Doradztwo rolnicze w Polsce w latach 1918–2020*, „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego” 2021, nr 2.

TADEUSZ MARSZAŁ* 

Struktura demograficzno-społeczna mieszkańców Prusinowic (raport z badań)

STRESZCZENIE | W 2023 roku z inicjatywy mieszkańców Prusinowic, zostały przeprowadzone pilotażowe badania terenowe, które miały na celu m.in. zebranie podstawowych informacji na temat wybranych elementów charakteryzujące strukturę demograficzno-społeczną mieszkańców wsi. Na nieco ponad 110 gospodarstw domowych, które zamieszkiwały Prusinowice udało się uzyskać ankiety od 65 gospodarstw, co stanowi mniej więcej $\frac{2}{3}$ ich ogólnej liczby. Przedstawiona charakterystyka demograficzno-społeczna Prusinowic, choć odwołuje się do odpowiedzi udzielonych tylko przez część mieszkańców wsi, to jednak liczba uzyskanych ankiet pozwala na formułowanie wniosków odnośnie całej społeczności tej wsi. Szereg cech społeczno-demograficznych Prusinowic jest typowych dla wielu wiejskich jednostek osadniczych na terenie Polski Środkowej. Składa się na to zarówno niski przyrost naturalny i zanikanie wielopokoleniowych struktur rodzinnych, rosnący poziom wykształcenia ludności, jak i malejąca rola działalności rolniczej jako głównego źródła dochodów mieszkańców wsi.

SŁOWA KLUCZOWE | struktura demograficzna, struktura społeczna, Prusinowice, Szadek

The Demographic and Social Structure of the Residents of Prusinowice: A Research Report

SUMMARY | In 2023, at the initiative of the residents of Prusinowice, pilot field research was carried out, with the aim of, among others, collecting basic information on selected elements characterising the demographic and social structure of rural residents. Out of just over 110 households living in Prusinowice, we managed to obtain surveys from 65 households, which constitutes approximately $\frac{2}{3}$ of their total number. The presented demographic and social characteristics of Prusinowice refer

* Tadeusz Marszał, prof. dr hab., Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej, e-mail: tadeusz.marszal@geo.uni.lodz.pl, <https://orcid.org/0000-0002-6388-1867>

to the answers provided only by some of the village's inhabitants, but the number of obtained surveys allows drawing conclusions regarding the entire community of this village. A number of socio-demographic features of Prusinowice are typical of many rural settlement units in Central Poland. This is due to the low birth rate and the disappearance of multi-generational family structures, the rising level of education of the population, and the decreasing role of agricultural activity as the main source of income for rural residents.

KEYWORDS | demographic structure, social structure, Prusinowice, Szadek

Wstęp

Położone w północno-zachodniej części gminy Szadek Prusinowice pod względem liczby ludności są – obok Szadkowic (stanowiących *de facto* część Szadku) oraz Przatowa – jednym z największych wśród 27 sołectw wchodzących w skład tej podstawowej jednostki administracji terytorialnej. Sołectwo Prusinowice zajmujące ponad 1 tys. ha jest jednym z największych w gminie – obok Wilamowa – także pod względem powierzchni. Grunty rolne zajmujące blisko 90% powierzchni sołectwa charakteryzuje bardzo korzystna struktura gleb, co wyraża się 66-procentowym udziałem gleb II i II klasy bonitacyjnej w ogólnej powierzchni użytków rolnych.

Lokowane na prawie niemieckim przed końcem XIV wieku, Prusinowice są jedną z najstarszych jednostek osadniczych na ziemi szadkowskiej. Na początku XIX wieku była to duża wieś licząca 42 domy zamieszkała przez 402 osoby. W kolejnych latach tego stulecia na terenie istniejącego od XVI wieku folwarku został wzniesiony okazały otoczony parkiem klasycystyczny dwór, a także spichlerz, gorzelnia oraz młyn. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości majątek ziemski w Prusinowicach liczył nieco ponad 1 tys. ha, a 11 domów folwarcznych zamieszkiwało 330 osób. Czterdzieści domów położonych we wsi zamieszkiwała podobna liczba osób. W początkach XXI stulecia na terenie sołectwa funkcjonowało 86 gospodarstw rolnych (średnia wielkość 6,1 ha), zaś blisko 100 domów mieszkalnych (łącznie ponad 120 mieszkań, w tym 20 niezamieszkaných), zamieszkiwało łącznie ponad 400 osób¹.

¹ Więcej informacji na temat sołectwa Prusinowice można znaleźć w T. Marszał (red.), „*Leksykon sołectw gminy Szadek*”, Łódź–Szadek 2004, s. 7–20, 85–88.

W 2023 pojawiła się inicjatywa mieszkańców Prusinowic, zainteresowanych sporządzeniem dokumentacji odnoszącej się do historii i współczesności wsi. Pokłosiem kontaktu nawiązanego w tej sprawie z pracownikami Uniwersytetu Łódzkiego, była decyzja o przeprowadzeniu latem 2023 roku pilotażowych badań terenowych, które miały na celu zebranie podstawowych informacji na temat Prusinowic. Jednym z zagadnień, które w ramach badań ankietowych zostało rozpoznane są wybrane elementy charakteryzujące strukturę demograficzno-społeczną mieszkańców wsi².

W 2023 roku Prusinowice liczyły nieco ponad 110 gospodarstw domowych, z których 65 wyraziło zgodę na udział w ankiecie, co stanowi około $\frac{2}{3}$ ich ogólnej liczby. Pozostałe rodziny z różnych względów nie wzięły udziału w badaniu ankietowym, przy czym głównym powodem była odmowa odpowiedzi ($\frac{2}{3}$ liczby nieuzyskanych ankiet). Kilkanaście rodzin nie udało się zastać w domu w czasie realizacji badań.

Poniżej przedstawiona charakterystyka demograficzno-społeczna Prusinowic, choć odwołuje się do odpowiedzi udzielonych przez część mieszkańców wsi, to jednak duża liczba uzyskanych ankiet pozwala na formułowanie wstępnych wniosków odnośnie wybranych cech społeczno-demograficznych ogółu społeczności wsi.

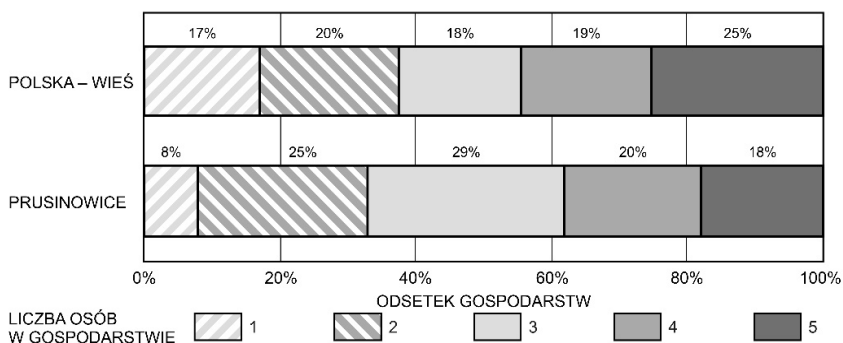
Charakterystyka demograficzno-społeczna Prusinowic

Charakterystyka społeczno-demograficzna gospodarstw domowych obejmuje analizę takich cech jak: struktura pokoleniowa, wielkość i kierunki migracji oraz struktura wykształcenia. W dalszej części tekstu przedmiotem rozważań jest struktura źródeł utrzymania ludności oraz ocena warunków zamieszkania w świetle opinii mieszkańców.

Najbardziej syntetyczną miarą charakteryzująca gospodarstwa domowe pod względem demograficznym jest liczba pokoleń tworzących jedno gospodarstwo. Na terenach wiejskich w Polsce na początku XXI wieku stosunkowo liczne były – tak typowe niegdyś dla polskiej wsi – gospodarstwa trzy i więcej

2 Ankiety z mieszkańcami Prusinowic w okresie lipiec–wrzesień 2023 przeprowadził Bartłomiej Bartczak, student studiów magisterskich na Kierunku Planowania i Organizacja Przestrzeni na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego.

pokoleniowe³. W Prusinowicach odsetek tego typu gospodarstw wielopokoleniowych jest dziś stosunkowo nieduży i zaledwie jedna na osiem-dziewięć rodzin liczy trzy i więcej pokoleń. Natomiast blisko połowa to gospodarstwa jednopokoleniowe co niewątpliwie stanowi odzwierciedlenie struktury wiekowej wsi z dużym udziałem osób starszych.



Ryc. 1. Struktura gospodarstw domowych w Prusinowicach (2023) i w Polsce na wsi (2011) wg liczby osób

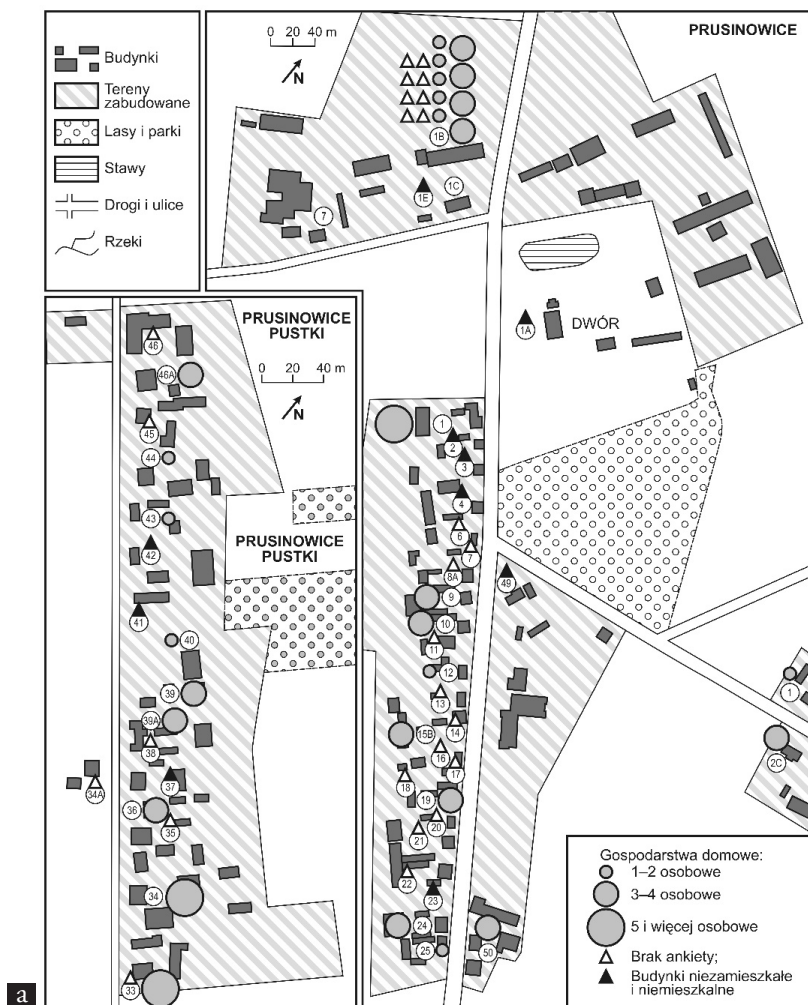
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych oraz „Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011”, GUS Warszawa 2014, s. 35

Około $\frac{1}{3}$ gospodarstw domowych w Prusinowicach stanowią gospodarstwa jedno- i dwuosobowe, a więc w ogromnej większości złożone wyłącznie z osób dorosłych, bez niepełnoletnich dzieci (ryc. 1). Stosunkowo niewielki odsetek gospodarstw jednoosobowych w Prusinowicach w zestawieniu uzyskanym na podstawie przeprowadzonych ankiet (w porównaniu ze średnim wskaźnikiem dla polskiej wsi) wynika zapewne z faktu, iż przeważająca większość gospodarstw domowych, których nie udało się przeankietować, to właśnie gospodarstwa jednoosobowe⁴. Zaledwie co piąte-szoste gospodarstwo domowe liczyło więcej niż cztery osoby, co przy niewielkiej liczbie rodzin wielopokoleniowych oznacza, iż Prusinowice charakteryzuje niski

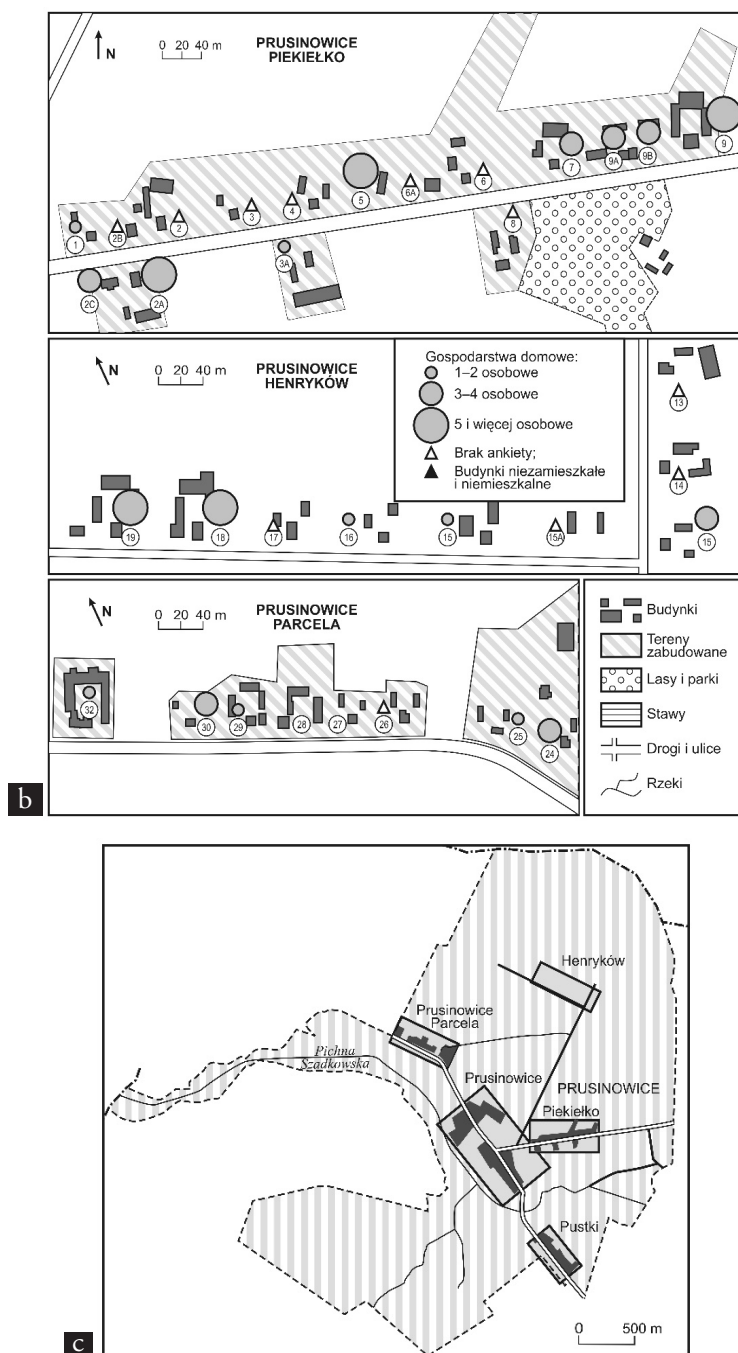
³ Na terenach wiejskich w 2002 roku udział takich gospodarstw sięgał 17,4%. Zob. „Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011”, GUS Warszawa 2014, s. 34

⁴ Osoby starsze i samotne częściej unikały kontaktu z nieznanym im ankierem.

(ujemny) przyrost naturalny, który obserwujemy na ogromnej większości terenów wiejskich w Polsce ($-2,3\%$) i który szczególnie silnie zaznacza się w regionie sieradzkim⁵.

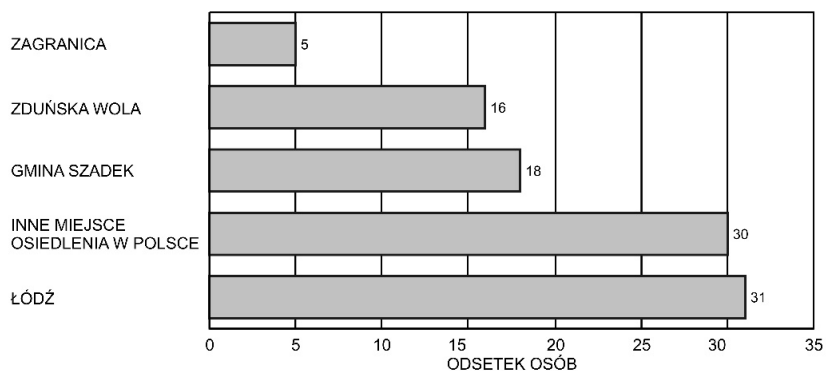


5 Zob. „Obszary wiejskie w Polsce w 2020 r.”, GUA, Warszawa–Olsztyn 2022, s. 47



Ryc. 2a-c. Gospodarstwa domowe w Prusinowicach wg liczby osób (2023)
[dotyczy gospodarstwa domowych, które wzięły udział w badaniu ankietowym]
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Ta tendencja depopulacyjna był wzmocniana poprzez znaczącą skalę wyjazdów z Prusinowic – po 1990 roku wieś opuściło na stałe 86 osób – członków rodzin, które wzięły udział w badaniu ankietowym (rzeczywista liczba wyjazdów z Prusinowic po 1990 roku prawdopodobnie wynosiła 120–140 osób). Tak duża skala migracji oznacza, iż w okresie ostatniego 30-lecia wyemigrowało na stałe około $\frac{1}{3}$ obecnej liczby mieszkańców sołectwa. Prawie zawsze powodem zmiany miejsca zamieszkania były względy rodzinne oraz nieco rzadziej przemieszczenia wynikające z miejsca zatrudnienia bądź nauki. Nowym miejscem osiedlenia mieszkańców Prusinowic była przede wszystkim Łódź, gdzie zamieszkała co trzecia osoba wyjeżdżająca z Prusinowic. Jedna na sześć migrujących osób osiadła w Zduńskiej Woli (ryc. 3).

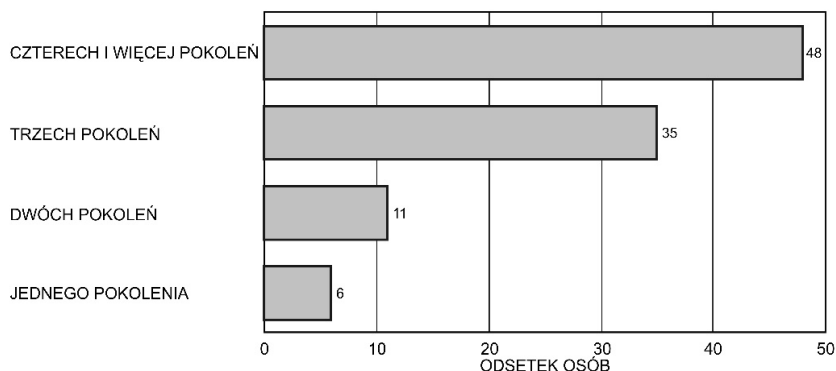


Ryc. 3. Kierunki migracji z Prusinowic po 1990 roku (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Znakomita większość rodzin mieszkających w Prusinowicach to potomkowie osób osiadłych w tej wsi od pokoleń, zamieszkujących te tereny już przed II wojną światową (por. ryc. 4). Niewiele (zaledwie kilka) osób zadeklarowało osiedlenie się w Prusinowicach w ostatnim siedemdziesięcioleciu, w większości już po 1990 roku, przy czym prawie wszyscy z nich wcześniej zamieszkiwali na terenie gminy Szadek⁶.

⁶ Dwie spośród ankietowanych osób przybyły do Prusinowic z Łodzi.



Ryc. 4. Struktura gospodarstw domowych wg okresu osiedlenia w Prusinowicach mierzonego liczbą pokoleń (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Korzystnie kształtuje się struktura wykształcenia mieszkańców Prusinowic. Na polskiej wsi w ostatnim dwudziestoleciu szybko wzrastał odsetek osób legitymujących się dyplomem ukończenia wyższej uczelni – dziś ponad 10% mieszkańców terenów wiejskich ma wyższe wykształcenie⁷. W ten pozytywny trend wpisują się Prusinowice, wśród dorosłych mieszkańców tej wsi (w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym) ponad 1/10 posiada wykształcenie wyższe, a kolejna 1/3 ukończoną szkołę średnią (matura).

Odrębnym zagadnieniem jest struktura głównych źródeł utrzymana ankietowanych gospodarstw domowych. Aż około 40% z nich wskazało na emerytury, renty i inne świadczenia społeczne jako podstawowe źródło utrzymana, zaś dla ponad 30% takim najważniejszym źródłem dochodów jest działalność prowadzona w sektorze handlu i usług. Dochody osiągane z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego mają decydujące znaczenie w przypadku zaledwie jednej na pięć rodzin mieszkających w Prusinowicach. Jest to o tyle zrozumiałe, że także w całej Polsce tylko dla około 1/3 gospodarstw rolnych, rolnictwo stanowi podstawowe źródło utrzymania, zaś średnia powierzchnia gospodarstw utrzymujących się głównie z działalności rolniczej w naszym kraju wynosi około 21 ha (w Prusinowicach średnia wielkość gospodarstwa jest ponad trzykrotnie niższa). Taka struktura źródeł utrzymania wynika także z faktu, iż tylko około 60% gospodarstw domowych w Prusinowicach prowadzi gospodarstwo rolne (wśród 65 gospodarstw domowych biorących udział w badaniu, zaledwie 38 było właścicielami

⁷ Na początku XXI wieku ten wskaźnik nie przekraczał 4%.

gruntów rolnych). Natomiast stosunkowo małe znaczenie ma funkcjonowanie na terenie sołectwa firm z sektora pozarolniczego, gdyż niewiele osób zatrudnionych poza rolnictwem i wykonujących pracę najemną znajduje zatrudnienie na terenie Prusinowic. W grupie osób dojeżdżających do pracy około 30% jest zatrudnionych na terenie gminy Szadek poza własnym sołectwem, 30% ankietowanych pracuje w Łodzi i kolejne 30% w Zduńskiej Woli.

W grupie 38 gospodarstw domowych biorących udział w badaniu, które posiadały grunty rolne, ponad $\frac{1}{4}$ to właściciele gospodarstw o powierzchni nie przekraczającej 2 ha. Zaledwie kilka gospodarstw liczyło powyżej 10 ha. To silne rozdrobnienie gruntów w dużym stopniu tłumaczy źródła pozyskanej ziemi rolnej. Tylko siedem gospodarstw domowych było w posiadaniu gruntów, które były własnością ich rodziny przed II wojną światową. W większości przypadków obecni właściciele gospodarstw rolnych weszli w posiadanie ziemi w wyniku parcelacji gruntów w ramach przeprowadzonej po wojnie reformy rolnej, a częściowo także w drodze transakcji kupna-sprzedaży w latach późniejszych.

Przeprowadzone badania ankietowe zamykały pytania odnoszące się do oceny warunków życia w Prusinowicach. Połowa ludności oceniła te warunki jako średnie, zaś w opinii dwóch na pięciu mieszkańców wsi warunki te były dobre lub bardzo dobre. Tylko co dziesiąta osoba oceniała warunki życia w sołectwie jako złe. Wśród zrealizowanych inwestycji, które najbardziej utkwiły w pamięci i szczególnie sobie ceni społeczność Prusinowic jest szkoła, nowa remiza oraz remont pałacu. Mieszkańcy formułowali także oczekiwania na przyszłość zwracając uwagę przede wszystkim na potrzebę poprawy stanu dróg. Nieco rzadziej podnoszona była sprawa wykluczenia transportowego, wskazując, iż sytuację w tym względzie mogłoby poprawić przywrócenie połączeń autobusowych i włączenie Prusinowic do sieć transportu publicznego. Wśród innych, rzadziej pojawiających się, postulatów była budowa chodnika we wsi oraz rozbudowa sieci kanalizacyjnej, tak aby możliwe było podłączenie do niej kolejnych zabudowań. Wśród pojedynczych wskazań znalazły się m.in. poszerzenie i lepsze osiedlenie dróg oraz dbałość o stan rowów przydrożnych.

Podsumowanie

Prusinowice, tak w przeszłości jak i dziś, stanowią ważne ogniwo sieci osadniczej ziemi szadkowskiej. Decyduje o tym potencjał badanej wsi, zarówno w wymiarze demograficznym jak i ekonomicznym. Charakterystyka społeczno-demograficzna współczesnych Prusinowic wskazuje, iż wieś tę

cechują zmiany typowe dla wielu wiejskich jednostek osadniczych na terenie Polski Środkowej. Składa się na to obok niskiego przyrostu naturalnego i zanikania wielopokoleniowych struktur rodzinnych, także rosnący poziom wykształcenia ludności oraz malejąca rola działalności rolniczej jako głównego źródła dochodów mieszkańców wsi.

Bibliografia

- „Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011”, GUS, Warszawa 2014
- Marszał T. (red.), *Leksykon sołectw gminy Szadek*, Łódź–Szadek 2004, s. 7–20, 85–88.
- „Obszary wiejskie w Polsce w 2020 r.”, GUA, Warszawa–Olsztyn 2022.

MONIKA KOZIEŁ* 

Rozwój zabudowy sołectwa Prusinowice w gminie Szadek

STRESZCZENIE | Celem artykułu jest analiza rozwoju zabudowy w ujęciu historycznym oraz określenie jej obecnych cech w odniesieniu do sołectwa Prusinowice. Do realizacji przyjętego celu wykorzystano metody kameralne oraz terenowe. Podstawowym narzędziem była inwentaryzacja urbanistyczna przeprowadzona w okresie letnim 2023 r. i w maju 2024 r. W publikacji przedstawiono rys historyczny rozwoju zabudowy w sołectwie Prusinowice, zwrócono uwagę na strukturę użytkowania terenów, przeanalizowano dokumenty planistyczne oraz aktualną sytuację pod względem zabudowy.

SŁOWA KLUCZOWE | sołectwo, Prusinowice, zagospodarowanie, zabudowa, gmina Szadek

The Progress with the Development of the Prusinowice Village in the Szadek Commune

SUMMARY | The aim of the article is to analyse the progress with the development in a historical perspective and to determine its current features in relation to the Prusinowice village. To achieve the adopted goal, camera and field methods were used. The basic tool was an urban inventory conducted in the summer of 2023 and in May 2024. The publication presents a historical outline of the progress with the development in the Prusinowice village, draws attention to the structure of land use, as well as analyses planning documents and the current situation in terms of development.

KEYWORDS | village, Prusinowice, development, Szadek commune

* Monika Kozieł, mgr, absolwentka, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, e-mail: monikakoziel93@gmail.com, <https://orcid.org/0009-0004-7574-372X>

1. Wprowadzenie, przegląd literatury

W ciągu ostatnich dziesięcioleci nastąpiły duże zmiany w życiu mieszkańców obszarów wiejskich w Polsce. Rozwój motoryzacji, poprawa infrastruktury drogowej, jak również ewolucja w strukturze zawodowej mieszkańców sprawiły, że coraz mniej budynków na analizowanych terenach jest związanych z gospodarstwami rolnymi. Współczesna wieś stała się miejscem zamieszkania lub prowadzenia działalności gospodarczej, a lokalizacja na tym terenie jest często uznawana za atrakcyjną¹. Celem artykułu jest analiza rozwoju zabudowy w ujęciu historycznym oraz określenie jej obecnych cech w odniesieniu do sołectwa Prusinowice. Tematyką w zakresie zabudowy w pobliskich obszarach zajmowały się m.in. Milewska-Osiecka i Ogródowczyk², które w swojej pracy przeprowadziły badania na temat budownictwa i warunków mieszkaniowych na terenie miasta Uniejów, natomiast Kamiński³ opracował artykuł o osiedlu mieszkaniowym budownictwa jednorodzinnego „Szadkowice-Ogrodzim” w gminie Szadek.

2. Charakterystyka obszaru badań

Sołectwo Prusinowice położone jest w zachodniej części gminy Szadek, powiecie zduńskowolskim. Jest jednym z 27 sołectw wchodzących w skład wyżej wspomnianej gminy⁴. Prusinowice graniczą od północy z Borkami Prusinowskimi, od wschodu z gminą Zadzim oraz częściowo z Górami Prusinowskimi, od południa z Górami Prusinowskimi i Grzybowem, zaś od wschodu z Choszczewem i Kobylą Miejską⁵. Bezpośrednio przez wieś przebiega droga gminna, łącząca Prusinowice z Szadkiem. Istotna dla układu transportowego jest także droga powiatowa 4909E, która łączy się na zachodzie z drogą

1 N. Brycht, Z. Respondek, *Analiza cech zabudowy mieszkaniowej na terenach wiejskich w regionie częstochowskim*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej. Budownictwo” 2018, s. 36–37.

2 K. Milewska-Osiecka, A. Ogródowczyk, *Budownictwo i warunki mieszkaniowe na terenie miasta Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2014, t. 3, s. 35–51.

3 Z. Kamiński, *Osiedle mieszkaniowe budownictwa jednorodzinnego „Szadkowice-Ogrodzim” w gminie Szadek – geneza powstania i ocena założenia po 50 latach*, „Biuletyn Szadkowski” 2019, t. 19, s. 5–49.

4 *Bank Danych Lokalnych*, <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/> [dostęp 10.04.2024].

5 *Urząd Gminy i Miasta w Szadku. System Informacji Przestrzennej*, <https://szadek.e-mapa.net/> [dostęp 10.04.2024].

województwą nr 473. Najbliższe miasto (Szadek) oddalone jest o 6,2 km na południe od Prusinowic. Inne większe miasta, tj. Sieradz, Zduńska Wola, Łask, Poddębice są w zasięgu około 30 km od omawianego sołectwa. Najbliższy wjazd na drogę ekspresową S8 znajduje się w odległości około 20 km.

3. Materiały źródłowe i metody badawcze

Do badania zabudowy w sołectwie Prusinowice wykorzystano metodę monograficzną⁶ polegającą m.in. na szczegółowym opisie pojedynczej jednostki, w tym przypadku zabudowy. Prowadzono ponadto prace kameralne i terenowe. Przeanalizowano dane historyczne, kartograficzne i statystyczne, dotyczące badanego obszaru, a także dokumentów planistycznych⁷. W okresie letnim 2023⁸ oraz w maju 2024 r. sporządzono inwentaryzację urbanistyczną, za pomocą której pozyskano informacje pozwalające na przedstawienie najważniejszych atrybutów zabudowy, takich jak: funkcja, okres powstania, stan techniczny, liczba kondygnacji, materiał konstrukcyjny, rodzaj i pokrycie dachu oraz dokonano analizy struktury użytkowania ziemi. W następnym etapie zebrane dane zostały uzupełnione o dane pochodzące z Bazy Danych Obiektów Topograficznych (zabudowa, rodzaj użytkowania terenu, drogi).

4. Wyniki

4.1. Historyczny rozwój zabudowy

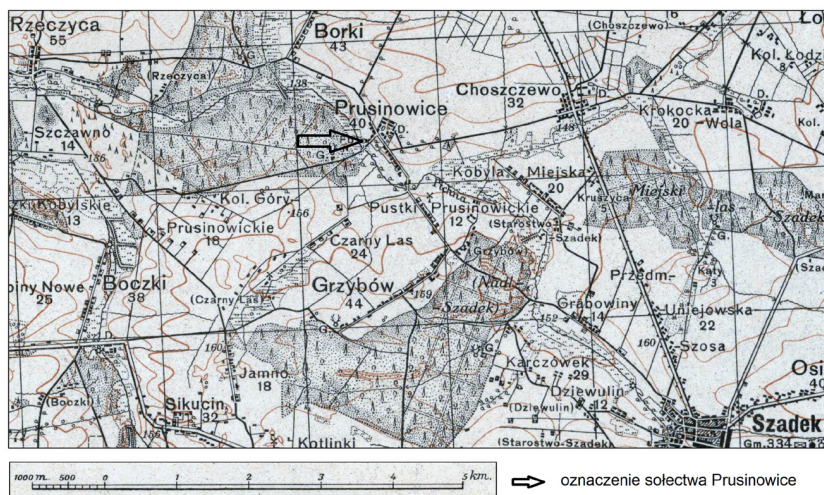
Na podstawie dostępnych źródeł pierwsze wzmianki o Prusinowicach pochodzą ze Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Wówczas sołectwo nosiło nazwę Prusinowiczki wieś. W XVI w. w Prusinowicach znajdowało się 13 domów, 90 mieszkańców i 113 mórg⁹. Zabudowa wsi rozwijała się głównie na obszarach przy obecnej szkole podstawowej (ryc. 1). Obszar zabytkowego dworku w tamtych latach był bardziej zabudowany, a na jego terenie znajdowała się większa liczba budynków gospodarczych niż obecnie.

⁶ T. Michalski, *Statystyka*, Warszawa 2004.

⁷ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002.

⁸ Materiał źródłowy został zgromadzony przez A. Zagajewskiego w ramach stażu Student's Power realizowanego w Instytucie Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego.

⁹ F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Tom IX, 1895, s. 82.



Ryc. 1. Prusinowice w 1929 r.

Źródło: Wojskowy Instytut Geograficzny, 1929

W kolejnych latach wieś nieznacznie się rozbudowała, głównie w centrum analizowanego obszaru. Kilka nowych budynków powstało naprzeciwko szkoły oraz w Pustkach Prusinowskich. Najbardziej zauważalną zmianą było pojawienie się nowej drogi, łączącej Prusinowice z Kolonią Góry Prusinowskiej. W latach kolejnych zostały wzniesione budynki w Państwowym Gospodarstwie Rolnym z gorzelnia, natomiast w pozostałych częściach analizowanej wsi Prusinowice liczba budynków nie zmieniła się. Zdecydowany rozwój zabudowy nastąpił w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Kolejne budynki powstały wzdłuż głównych dróg Prusinowic, kształtując obecny charakter wsi.

4.2. Typ genetyczny i układ przestrzenny zabudowy

Obecna zabudowa sołectwa Prusinowice zlokalizowana jest wzdłuż dróg utwardzonych. Największe skupienie znajduje się w centrum wsi, w układzie północny zachód-południowy wschód. Układ ten można określić jako rzędówka, której charakterystyczną cechą stanowi usytuowanie budynków po jednej stronie drogi. Pola uprawne położone są prostopadle do drogi, przy której znajduje się zabudowa gospodarcza¹⁰. Wzdłuż głównej drogi przebiegającej przez Prusinowice budynki zlokalizowane są po jej prawej stronie,

¹⁰ D. Szymańska, *Geografia osadnictwa*, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 2013, s. 139.

a jedynie w części centralnej zabudowa rozmieszczona jest po lewej stronie ulicy. Pozostała zabudowa rozmieszczona jest w przysiółkach ulicowych, stanowiąc integralną część wsi.

4.3. Rodzaje zabudowy

W sołectwie Prusinowice wyróżnia się trzy rodzaje zabudowy. Pierwszą z nich jest zabudowa zagrodowa, która charakteryzuje się zespołem budynków, w skład których wchodzi budynek mieszkalny wraz z zabudową gospodarczą i inwentarską¹¹. Drugi rodzaj występujący w omawianym sołectwie to zabudowa jednorodzinna, w której skład wchodzi budynek mieszkalny jednorodzinny lub zespół takich budynków wraz z budynkami garażowymi i gospodarczymi¹². Na terenie sołectwa Prusinowice znajduje się również jeden budynek mieszkalny wielorodzinny.

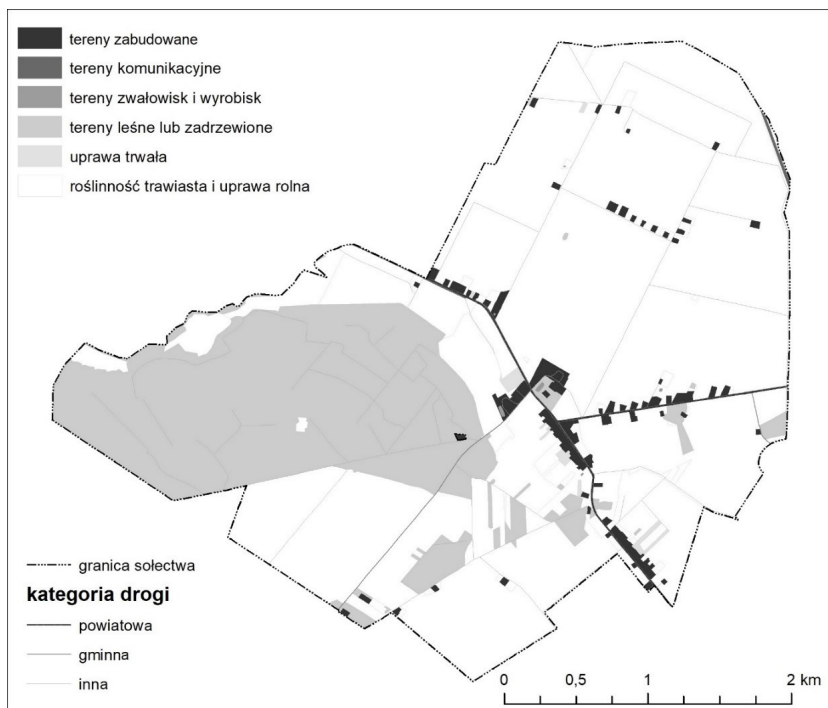
4.4. Struktura użytkowania ziemi w sołectwie Prusinowice

W Prusinowicach wyróżnia się sześć różnych form użytkowania ziemi. Znaczny obszar badanego terenu to roślinność trawiasta i uprawy rolne stanowiące około 71% ogólnej powierzchni analizowanego sołectwa. W ich skład wchodzi łąki, pastwiska, polany leśne, ładowiska o nawierzchni trawiastej, place sportowe, obszary trawiaste na terenie parków i osiedli oraz grunty orne i trwałe ugory (ryc. 2–3). Nieco ponad 26% ogólnej powierzchni sołectwa stanowią tereny leśne i zadrzewione, które rozciągają się od centrum wsi do jej zachodniej granicy (ryc. 2–3). Pośród form użytkowania na analizowanym obszarze należy wyróżnić także tereny zabudowy, które stanowią ok. 2% jego powierzchni. Ten niewielki odsetek zabudowy wynika przede wszystkim z rolniczego charakteru wsi. Do terenów zabudowy zalicza się zabudowę mieszkalną, przemysłową, magazynową, produkcji rolniczej, handlową i inną wraz z terenami i urządzeniami funkcjonalnie związanymi. Zwarte tereny zabudowy rozmieszczone są głównie wzdłuż głównych dróg, przebiegających przez centrum wsi w układzie północ-południe, a także centrum-wschód, natomiast rozproszone tereny zabudowy mieszczą się w północno-wschodniej

¹¹ K. Świderski, *Pojęcie zabudowy zagrodowej na tle przepisów o zagospodarowaniu przestrzennym*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2013, t. 12, nr 1, s. 103.

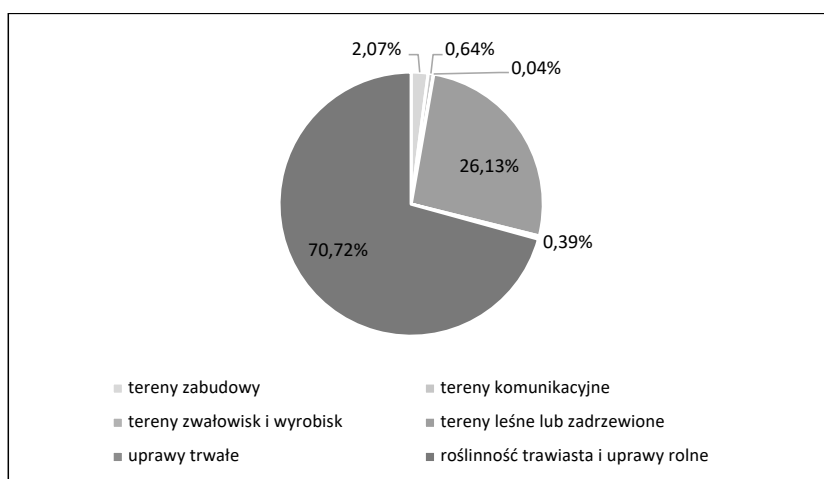
¹² Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, Dz.U. z 2022 r., poz. 1225.

i południowej części sołectwa. Do pozostałych terenów należą tereny komunikacyjne, zwałowisk i wyrobisk oraz uprawy trwałe.



Ryc. 2. Struktura użytkowania ziemi w sołectwie Prusinowice

Źródło: opracowanie własne



Ryc. 3. Udział form użytkowania ziemi w sołectwie Prusinowice

Źródło: opracowanie własne

4.5. Rozwój zabudowy w świetle dokumentów planistycznych

Sołectwo Prusinowice objęte jest częściowo miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla gminy i miasta Szadek w zakresie wyznaczenia terenów przewidzianych do zalesienia i ustalenia zakazu zabudowy, zatwierdzonym uchwałą nr XXII/221/04 Rady Gminy i Miasta Szadek z dnia 23 grudnia 2004 r.¹³ Są to tereny wyznaczone na północy, południu i zachodzie Prusinowic. Zawarte w nim ustalenia dotyczą wyznaczenia terenów pod zalesienie i terenów, na których obowiązuje zakaz budowy nowej zabudowy.

4.6. Kierunki rozwoju zabudowy

Prusinowice należą do gminy Szadek, która charakteryzuje się około 70% udziałem powierzchni rolnej. Kierunki rozwoju zabudowy są przystosowane przede wszystkim do panującej obecnie funkcji gminy.

W Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i Miasta Szadek (Studium)¹⁴ znajdują się określone wytyczne zmian w strukturze przestrzennej gminy oraz w przeznaczeniu terenów. Zgodnie z tym dokumentem na analizowanym obszarze występuje pięć form zagospodarowania, z czego najobszerniejszą są tereny zabudowy zagrodowej położone w centralnej części sołectwa, rozciągające się wzdłuż głównych dróg. Tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, produkcyjno-usługowej, składów i magazynów, zabudowy mieszkaniowo-usługowej oraz rekreacji indywidualnej tworzą niewielkie fragmenty w centralnej części sołectwa.

Tereny zabudowy zagrodowej stanowią główną formę użytkowania ziemi, kształtującą przestrzeń sołectwa. Studium przewiduje jedynie adaptację dotychczasowego zagospodarowania oraz uzupełnienie istniejących pasm zabudowy. Dokument ten nie przewiduje dalszej rozbudowy terenów o charakterze zagrodowym. Wynika to przede wszystkim ze stopniowej zmiany zabudowy zagrodowej na mieszkaniową jednorodzinną. Studium wskazuje, że luki w pasmach zabudowy mieszkaniowej wymagają uzupełnienia. Funkcją uzupełniającą tereny zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jest zabudowa

¹³ Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla gminy i miasta Szadek w zakresie wyznaczenia terenów przewidzianych do zalesienia i ustalenia zakazu zabudowy, Szadek 2004.

¹⁴ Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i Miasta Szadek, Szadek 2012.

usługowa. Na terenach zabudowy zagrodowej wprowadzono zakaz lokalizacji dużych ferm zwierzęcych w terenach mieszkalnych.

Zabudowa określona w Studium jako zabudowa usługowa obejmuje tereny istniejących usług. W przypadku Prusinowic w jej skład wchodzi szkoła podstawowa, muzeum oraz sklep spożywczo-przemysłowy. Ponadto Studium przewiduje adaptację istniejącego zagospodarowania do nowych warunków, uwzględniając modernizację, rozbudowę i przebudowę budynków. Nowo powstałe budynki będą uzupełnieniem istniejącej zabudowy z nawiązaniem do jej charakteru.

W zakresie mieszkalnictwa wielorodzinnego Studium zakłada jedynie modernizację i przebudowę istniejącej zabudowy, z zakazem sytuowania nowych budynków mieszkalnych wielorodzinnych.

Zapisy dotyczące zabudowy produkcyjno-usługowej, składów i magazynów w Studium dopuszczają adaptację istniejących ośrodków produkcyjno-usługowych. Nowo projektowane tereny ze względu na charakter funkcji, gabaryty zabudowy oraz możliwą uciążliwość powstałą w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą usytuowano z dala od zabudowy mieszkaniowej. Zgodnie z dokumentem został wprowadzony również zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z gospodarowaniem odpadami. Do analizowanych terenów zalicza się teren obecnej gorzelni rolniczej, usytuowanej w centrum Prusinowic oraz teren wyznaczony w południowo-zachodniej części sołectwa.

Tereny zabudowy rekreacji indywidualnej znajdują się w centrum Prusinowic i obejmują istniejące tereny rekreacyjne. Dla tych terenów Studium przewiduje adaptację istniejącego zagospodarowania do nowych warunków, tj. obowiązek wyposażenia ich w odpowiednią infrastrukturę, uwzględniając modernizację, rozbudowę i przebudowę budynków, z jednoczesnym porządkowaniem istniejącej zabudowy i jej uzupełnianiem. Studium zakazuje prowadzenia działalności o uciążliwości wykraczającej poza granice nieruchomości.

Z uwagi na rolniczy charakter sołectwa przeważają tu tereny, które zgodnie z zapisem ze Studium stanowią tereny rolne. Są one usytuowane we wschodniej części sołectwa. Zachodnią część Prusinowic stanowią tereny leśne oraz tereny trwałych użytków zielonych.

4.7. Zabudowa mieszkalna

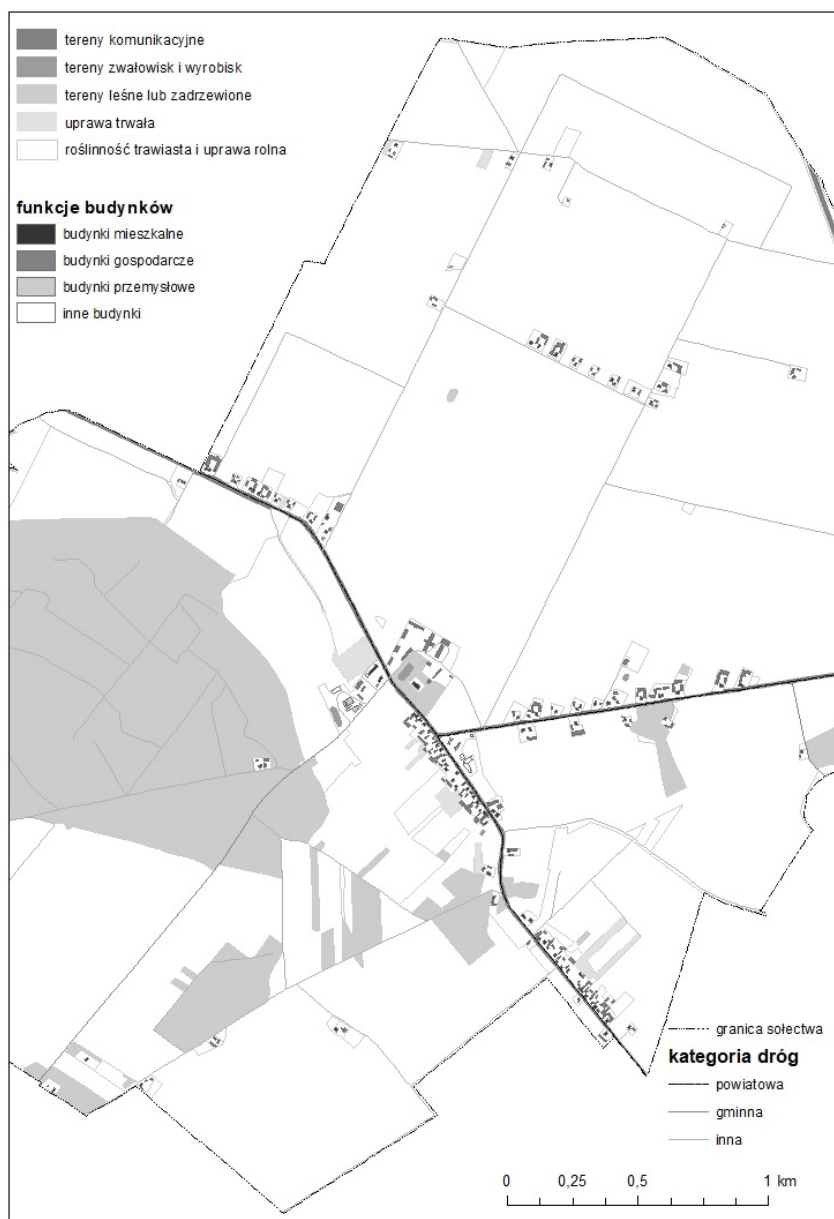
Teren sołectwa Prusinowice charakteryzuje zwarta zabudowa wzdłuż głównych dróg, a także zabudowa rozproszona w północno-wschodniej i południowej części sołectwa. W Prusinowicach znajduje się 120 budynków mieszkalnych, w których skład wchodzi 119 budynków jednorodzinnych i jeden budynek wielorodzinny (ryc. 4, fot. 1).



Fot. 1. Budynek wielorodzinny i budynek jednorodzinny w sołectwie Prusinowice

Źródło: wykonanie własne

Przechodząc do analizy charakterystyki omawianych budynków, zauważyć na wstępie należy, że są one zróżnicowane pod względem wieku, pokrycia dachowego, materiału konstrukcyjnego oraz liczby kondygnacji. Wśród zabudowy jednorodzinnej dominują domy jednokondygnacyjne (73). Na analizowanym obszarze znajduje się jeden budynek o funkcji mieszkaniowej wielorodzinnej, który posiada trzy kondygnacje. Rodzaj pokrycia dachowego budynków mieszkalnych w sołectwie jest zróżnicowany. Najwięcej budynków pokrytych jest blachą (81). Należy również wskazać, że występuje wysoki, bo 25% udział potencjalnie szkodliwych pokryć eternitem (ryc. 5). Większość budynków pokryta jest dachami dwuspadowymi. Zabudowa mieszkaniowa pochodzi z różnych przedziałów czasowych. Nie można jednoznacznie określić, w której części sołectwa przeważa jeden okres budowy. Struktura wieku budynków wskazuje na to, że pomiędzy rokiem 1945 a 1999 wzniesiono ich najwięcej, tj. 93. Najmniej liczna jest zabudowa sprzed 1945 r. – do dziś przetrwało zaledwie 13 powstałych w tym okresie, zaś liczba budynków najnowszych (wybudowanych po 2000 r.) wynosi 14 (tab. 1, ryc. 6).



Ryc. 4. Rozmieszczenie zabudowy sołectwa Prusinowice

Źródło: opracowanie własne

Identyfikacja rodzaju budulca użytego w budynkach jest utrudniona przez fakt, że wiele z nich zostało poddanych procesom termoizolacji. Wśród materiałów konstrukcyjnych wyróżniono: cegłę, pustak, blachę oraz

drewno. Dominującym budulcem jest cegła (20 budynków), następnie pustak (6 budynków) oraz jeden budynek drewniany. Pozostałych materiałów konstrukcyjnych nie udało się zidentyfikować (ryc. 7).

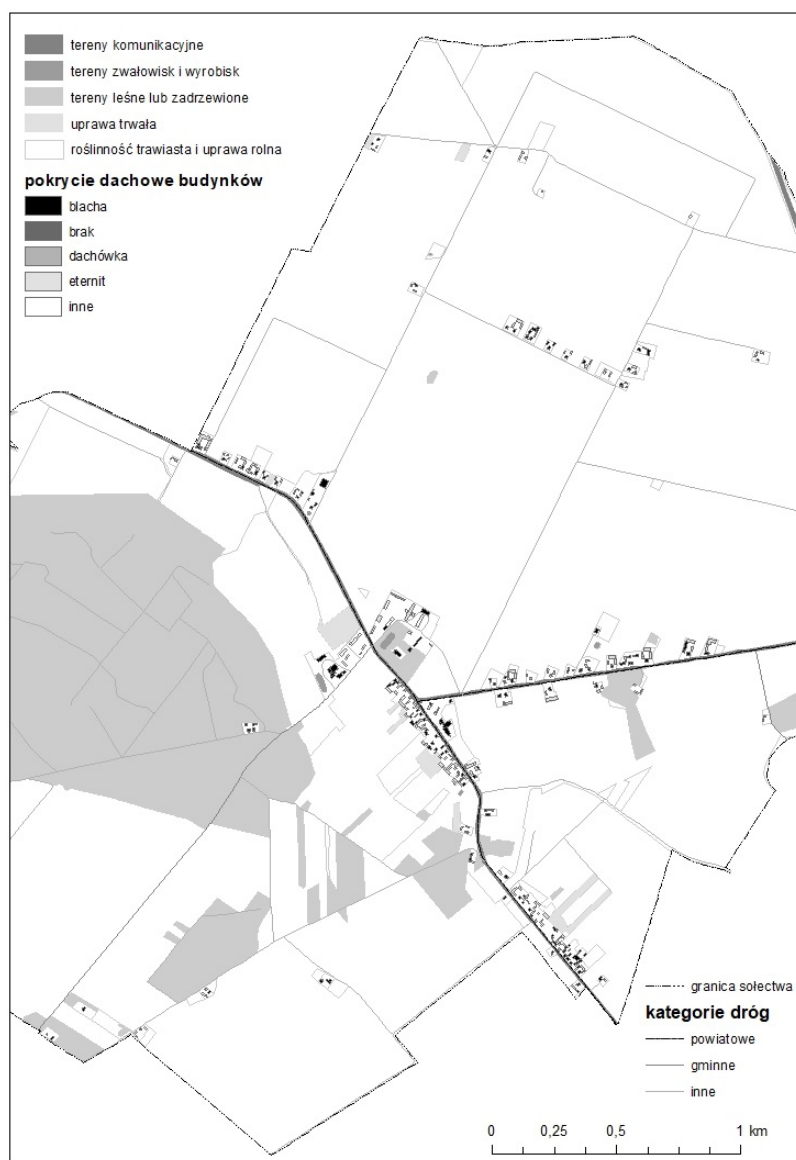
Tabela 1. Parametry zabudowy wsi Prusinowice

Przeznaczenie budynków	Łączna liczba budynków	Materiał konstrukcyjny					Wiek zabudowy				Pokrycie dachowe*			
		cegła	pustak	blacha	drewno	inny	przed 1945 r.	1946–1970 r.	1971–1999 r.	po 2000 r.	blacha	papa	eternit	dachówka
Mieszkalne	120	20	6	–	1	93	13	47	46	14	81	5	30	2
Gospodarcze	235	62	60	8	31	74	12	89	102	32	93	26	114	1
Przemysłowe	6	–	–	–	–	6	–	–	6	–	6	–	–	–
Pozostałe	10	1	–	1	–	8	–	5	4	1	7	3	–	–

* Cechy pokrycia dachowego trzech budynków (budynek gospodarczy oraz dwa budynki mieszkalne) nie udało się ustalić podczas inwentaryzacji.

4.8. Zabudowa gospodarcza

Rozmieszczenie budynków gospodarczych w sołectwie Prusinowice powiązane jest ściśle z zabudową mieszkaniową. Większość budynków ma charakter towarzyszący. Łączna liczba budynków gospodarczych w sołectwie wynosi 235, z których 233 to budynki jednokondygnacyjne, natomiast dwa z nich posiadają dwie kondygnacje. Zabudowa gospodarcza najczęściej usytuowana jest za budynkami mieszkalnymi, w głębi działki. Należy również wskazać, że liczba budynków w poszczególnych gospodarstwach jest zróżnicowana, waha się od jednego do kilku (ryc. 4). Głównym pokryciem dachowym budynków gospodarczych pozostaje nadal eternit (114), następnie blacha (93), a tylko 26 z nich pokrytych jest papą (ryc. 5). Większość analizowanych budynków zostało wybudowanych w latach 1946–1999, z cegły i pustaków (ryc. 7). Niewielki odsetek budynków wzniesiono przed 1945 r., natomiast po 2000 r. powstały 32 budynki gospodarcze (tab. 1, ryc. 6).



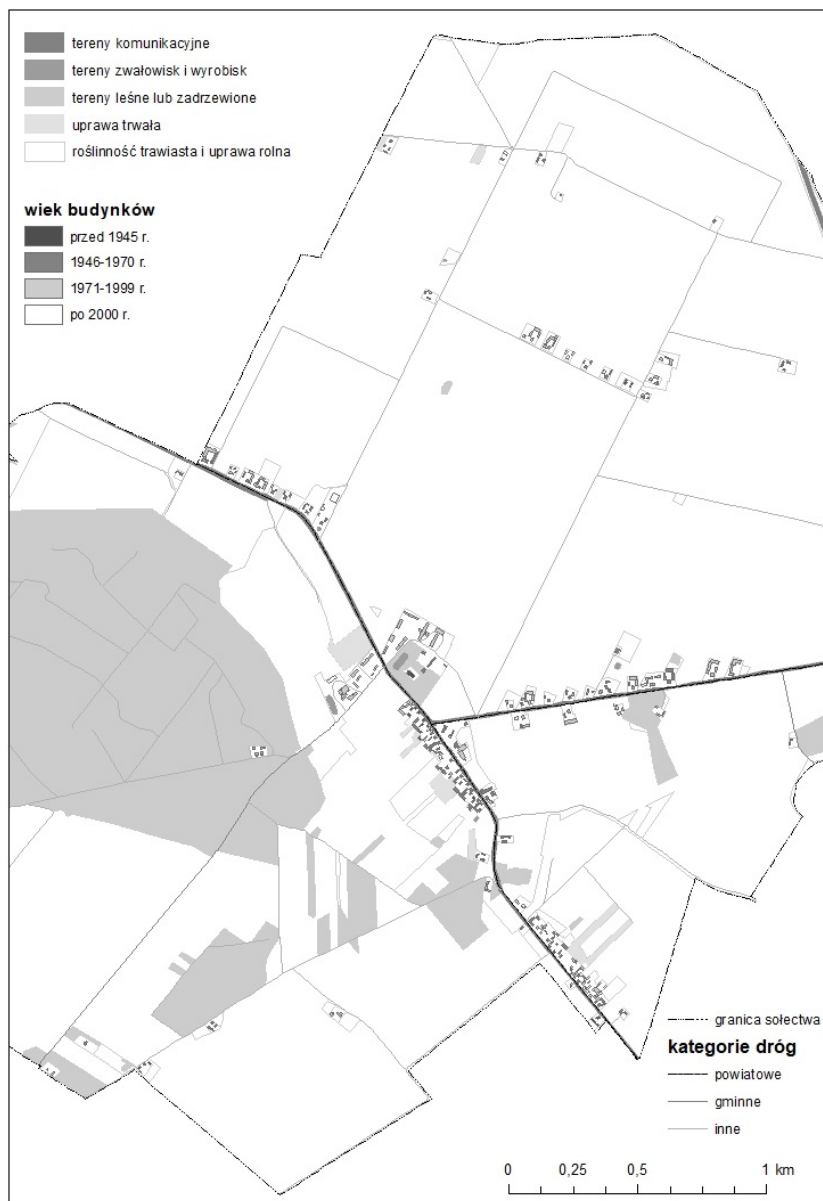
Ryc. 5. Zabudowa sołectwa Prusinowice wg rodzaju pokrycia dachu

Źródło: opracowanie własne

4.9. Zabudowa przemysłowa

Zabudowa przemysłowa w sołectwie Prusinowice stanowi niewielki odsetek całkowitej zabudowy na badanym obszarze. We wsi zlokalizowano sześć budynków przemysłowych, które znajdują się w centralnej części wsi, na terenie

przedsiębiorstwa „Zbig-Rol. Gorzelnia rolnicza”. Budynki znajdują się zwartej zabudowie (ryc. 4). Zostały wybudowane w latach 1971–1999 (ryc. 6), mają jedną kondygnację, a ich pokryciem dachowym jest blacha (tab. 1, ryc. 5).

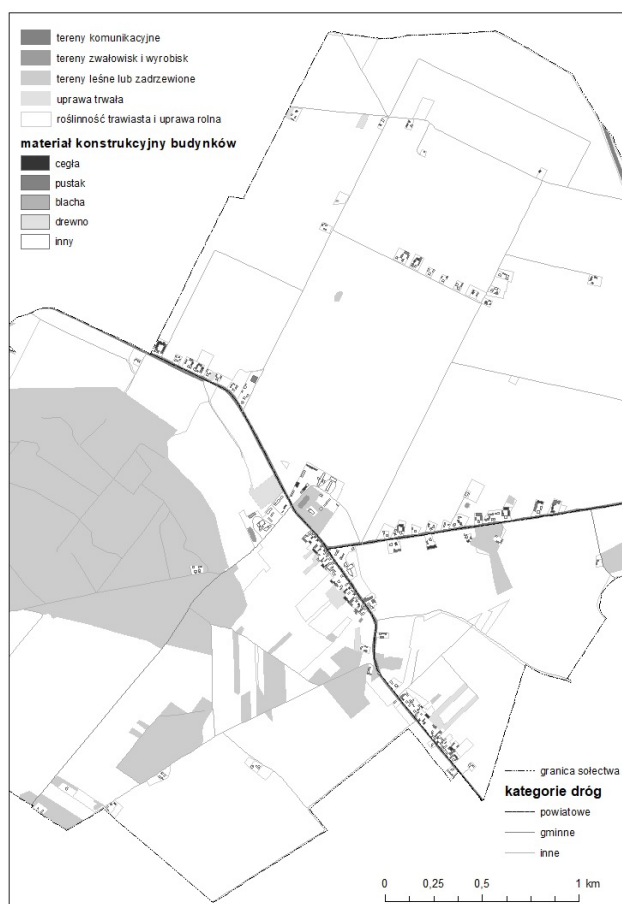


Ryc. 6. Zabudowa sołectwa Prusinowice wg wieku budynków

Źródło: opracowanie własne

4.10. Pozostała zabudowa

Na obszarze wsi Prusinowice znajduje się 10 budynków, które nie zostały zakwalifikowane do poprzednich kategorii. Należą do nich: kaplica, dwa budynki szkoły podstawowej, magazyn, muzeum, kotłownia, pustostan, pawilon handlowo-usługowy (sklep spożywczo-przemysłowy ABC), straż pożarna oraz budynek biurowy. Budynki te są rozmieszczone w różnych lokalizacjach, wzdłuż głównych ulic (ryc. 4). Materiałem konstrukcyjnym analizowanych budynków jest niezidentyfikowany budulec, następnie cegła oraz blacha (budynek magazynowy), (ryc. 7). Budynki te zostały wzniesione w różnych latach, dziewięć z nich powstało w latach 1946–1999, a tylko jeden został wybudowany po 2000 r. (ryc. 6). Ich głównym pokryciem dachowym jest blacha i papa (tab. 1, ryc. 5).



Ryc. 7. Zabudowa sołectwa Prusinowice wg materiału konstrukcyjnego

Źródło: opracowanie własne

5. Podsumowanie

Sołectwo Prusinowice ma charakter typowo rolniczy. Tereny rolne, które stanowią około 71% całego sołectwa, rozmieszczone są na całym badanym obszarze. W zachodniej części znajdują się tereny leśne i zadrzewione.

Biorąc pod uwagę rozwój zabudowy w świetle dokumentów strategicznych, jest ona częściowo zgodna z zaproponowanymi kierunkami rozwoju, zawartymi w Studium. Na przestrzeni lat obserwuje się przede wszystkim zmianę w sposobie zagospodarowania terenów zabudowy zagrodowej na mieszkaniową jednorodzinną. W zakresie uzupełnienia zabudowy mieszkaniowej o funkcję usługową sytuacja nie uległa zmianie, w Prusinowicach znajduje się tylko jeden sklep spożywczo-przemysłowy. Zapisy dokumentu odnoszące się do zagospodarowania terenów przemysłowych uwzględnionych w Studium, obszar wyznaczony na południowym zachodzie sołectwa nadal pozostaje bez zabudowy i jest wykorzystywany rolniczo.

Zabudowa sołectwa Prusinowice zlokalizowana jest wzdłuż głównych dróg utwardzonych. Na badanym obszarze znajduje się łącznie 371 budynków, do których zaliczono budynki mieszkalne, gospodarcze, przemysłowe oraz zabudowę nieprzypisaną do poprzednich kategorii. Należą do nich: kaplica, dwa budynki szkoły podstawowej, magazyn, muzeum, kotłownia, pustostan, pawilon handlowo-usługowy (sklep spożywczo-przemysłowy ABC), straż pożarna oraz budynek biurowy. Są one zróżnicowane pod względem wieku zabudowy, pokrycia dachowego, materiału konstrukcyjnego oraz liczby kondygnacji.

Struktura wieku budynków wskazuje na to, że pomiędzy rokiem 1945 a 1999 wzniesiono ich najwięcej, tj. 299. Rodzaj pokrycia dachowego budynków mieszkalnych w sołectwie jest zróżnicowany. Najwięcej budynków pokrytych jest blachą (187). Identyfikacja rodzaju budulca użytego w budynkach jest utrudniona przez fakt, że wiele z nich zostało poddanych procesom termoizolacji i pokrytych warstwą tynku na elewacji. Wśród materiałów konstrukcyjnych wyróżniono: cegłę, pustak, blachę oraz drewno.

Omawiane sołectwo charakteryzuje się niskim stopniem rozwoju zabudowy. Dominującą część zabudowy stanowią starsze budynki, co świadczy o stagnacji w rozwoju infrastruktury budowlanej na tym obszarze.

Bibliografia

- Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002.
- Brycht N., Respondek Z., *Analiza cech zabudowy mieszkaniowej na terenach wiejskich w regionie częstochowskim*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej. Budownictwo” 2018, s. 36–37.
- Kamiński Z., *Osiedle mieszkaniowe budownictwa jednorodzinnego „Szadkowice-Ogrodzim” w gminie Szadek – geneza powstania i ocena założenia po 50 latach*, „Biuletyn Szadkowski” 2019, t. 19, s. 5–49.
- Michalski T., *Statystyka*, Warszawa 2004.
- Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla gminy i miasta Szadek w zakresie wyznaczenia terenów przewidzianych do zalesienia i ustalenia zakazu zabudowy, Szadek 2004.
- Milewska-Osiecka K., Ogrodowczyk A., *Budownictwo i warunki mieszkaniowe na terenie miasta Uniejów*, „Biuletyn Uniejowski” 2014, t. 3, s. 35–51.
- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, Dz.U. z 2022 r., poz. 1225.
- Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy i Miasta Szadek, Szadek 2012.
- Sulimierski F., Chlebowski B., Walewski W., *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Tom IX, 1895, s. 82.
- Szymańska D., *Geografia osadnictwa*, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 2013.
- Świderski K., *Pojęcie zabudowy zagrodowej na tle przepisów o zagospodarowaniu przestrzennym*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2013, t. 12, nr 1, s. 103.

Źródła internetowe

- Bank Danych Lokalnych*, <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/> [dostęp 10.04.2024].
- Urząd Gminy i Miasta w Szadku. System Informacji Przestrzennej*, <https://szadek.e-mapa.net/> [dostęp 10.04.2024].

| ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE / NOTATKI

MONIKA CEPIL* DAGMARA SÓJKA** 

Zarys charakterystyki Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek

STRESZCZENIE | Głównym celem tekstu było przeanalizowanie obiektów uwzględnionych w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek. Zachętą do podjęcia rozważań było także chęć przedstawienia mieszkańcom analizowanych miejscowości oraz ogółowi społeczeństwa statystycznego zestawienia obiektów dziedzictwa kulturowego w miejsko-wiejskiej gminie Szadek. W tekście skorzystano z m.in. metody kwerendy urzędowej. W manuskrypcie zobrazowano miejsko-wiejską gminę Szadek na tle Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek. W analizowanej jednostce administracyjnej współcześnie dominują zabytki z XIX w. i XX w. Najstarsze wpisane obiekty pochodzą z XIII w. i XIV w. Najwięcej eksponatów wpisanych do Gminnej Ewidencji Zabytków znajdują się w Szadku. W Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek dominują domy oraz zabudowania dworsko-parkowo-folwarczne.

SŁOWA KLUCZOWE | Gminna Ewidencja Zabytków, Szadek, Miejsko-wiejska Gmina Szadek

Draft of the Characteristics of the Municipal Register of Monuments of the Commune and City of Szadek

SUMMARY | The main purpose of the text was to analyze the objects included in the Municipal Register of Monuments of the Commune and City of Szadek. Another incentive to undertake the considerations was the desire to present to the

* Monika Cepil, dr, adiunkt, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, Instytut Geografii i Nauk o Środowisku, e-mail: monika.cepil@ujk.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0003-2551-2566>

** Dagmara Sójka, mgr, doktorantka, Uniwersytet Łódzki, Szkoła Doktorska Nauk Społecznych Uniwersytetu Łódzkiego, e-mail: dagmara.sojka@edu.uni.lodz.pl, <https://orcid.org/0009-0005-1393-4915>

inhabitants of the analyzed localities and the general public a statistical listing of cultural heritage objects in the urban-rural municipality of Szadek. The text uses, among others, official inquiry methods. The manuscript presents the urban-rural commune of Szadek against the background of the Municipal Register of Monuments of the Commune and the City of Szadek. Monuments from the 19th and 20th centuries dominate the analyzed administrative unit. The oldest inscribed objects date back to the 13th and 14th centuries. The Commune Register of Monuments of the Commune and City of Szadek is dominated by houses and manor-park-farm complexes.

KEYWORDS | Municipal Register of Monuments, Szadek, Urban-rural commune Szadek

Słowo zabytek według najstarszych opracowań odnosiło się zawsze do nieruchomości, np. obiektów architektury, szkół, fortec, pałaców, kościołów i klasztorów¹. Zachowanie i ochrona zabytków leżące w interesie społecznym przyczyniają się do utrzymania więzi pomiędzy przeszłymi i przyszłymi pokoleniami oraz wzmacniania poczucia tożsamości regionalnej². Współcześnie zasady opieki i ochrony nad zabytkami regulują przepisy ustawy z dnia 23 lipca 2003 r.³, według której jednym z elementów ochrony zabytków jest Gminna Ewidencja Zabytków (skrót GEZ) założona dla każdej gminy w Polsce, w tym także dla miejsko-wiejskiej Gminy Szadek.

Aspekty związane z elementami przestrzennymi widniejącymi w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy Szadek były do tej pory wzmiankowane w pracach np. Kopacki, Nowak⁴, Kopacki⁵, Czyżewski⁶, ale nie zawsze

1 M. Jankowska-Sabat, *Zabytek nieruchomy a dziedzictwo architektoniczne. Uwagi w związku z ratyfikacją konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2012, nr 3440/88, s. 25.

2 Biuro Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego w Łodzi, Zespół Środowiska i Krajobrazu, *Wojewódzki program opieki nad zabytkami w województwie łódzkim na lata 2020–2023*, Łódź 2020, s. 6.

3 Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. z 2003 r., nr 162, poz. 1568.

4 R. Kopacki, A. Nowak, *Założenie dworsko-folwarczno-parkowe w Prusinowicach*, „Biuletyn Szadkowski” 2004, t. 4, s. 31–45.

5 R. Kopacki, *Szadkowski rynek – zarys uwarunkowań „rozwoju”*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 119–126; R. Kopacki, *Założenie dworsko-parkowe w Dziadkowicach*, „Biuletyn Szadkowski” 2005, t. 5, s. 179–188.

6 B. Czyżewski, *Cmentarz wojenny w Szadkowicach – próba identyfikacji poległych żołnierzy na podstawie zachowanych nagrobków*, „Biuletyn Szadkowski” 2022, t. 22, s. 25–71; B. Czyżewski, *Kwatera wojenna z I wojny światowej na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2023, t. 23, s. 33–54.

zawierano w nich informacje, że owe obiekty są ujęte w GEZ. Brak natomiast opracowań, które ukierunkowane byłyby na kwestie odnoszące się do charakterystyki zasobów dziedzictwa kulturowego Miasta Szadek i jego okolic, z tego względu postanowiono bliżej przyjrzeć się temu problemowi. Za cel tekstu przyjęto: przeanalizowanie obiektów uwzględnionych w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek. Motywacją podjęcia tematu było również przedstawienie mieszkańcom analizowanych miejscowości oraz ogółowi społeczeństwa statystycznego zestawienia obiektów dziedzictwa kulturowego w miejsko-wiejskiej gminie Szadek.

Na potrzeby tekstu skorzystano z kilku metod badawczych. W pierwszym etapie badań przeprowadzono stacjonarne kwerendy urzędowe w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Łodzi i przeanalizowano informacje zawarte w Kartach Adresowych Zabytków mieszczących się w obrębie miejsko-wiejskiej Gminy Szadek. Następnie podjęto się wykonania internetowych kwerend urzędowych, co doprowadziło do odnalezienia wykazu obiektów ujętych w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek, który stanowi załącznik do Zarządzenia nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek⁷. Wykaz ten okazał się głównym źródłem wykorzystanym w pracach nad poniższym tekstem. Analizie podlegały wszystkie elementy przestrzenne widniejące w powyższym dokumencie. W badaniach korzystano również z metody statystycznej polegającej na przeliczeniu procentów i liczby poszczególnych obiektów należących do wytypowanych przez autorki grup⁸.

Poniższe rozważania obejmują współczesny obszar miejsko-wiejskiej Gminy Szadek⁹.

7 Zarządzenie nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek, https://szadek.biuletyn.net/fls/bip_pliki/2021_10/BIPF5CE25FD5B4584Z/Zarzadzenie_NR_2021_Burmistrza_Gminy_i_Miasta_Szadek_z_dnia_03_marca_2021_r._w_sprawie_przyjecia_Gminnej_Ewidencji_Zabytkow_Gminy_i_Miasta_Szadek.pdf [dostęp 25.05.2024].

8 M. Mazur, *Metoda kartograficzna jako źródło informacji w badaniach obszarów wiejskich*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2013, t. 13, s. 41–58.

9 M. Turczyn, *Szadek na tle podziałów administracyjnych Polski*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, s. 65.

Jak już wspomniano, obecnie zasady opieki i ochrony nad zabytkami regulują przepisy ustawy z dnia 23 lipca 2003 r.¹⁰, zgodnie z którymi każda gmina powinna posiadać opracowaną Gminną Ewidencję Zabytków¹¹. Jedną z podstaw do założenia Gminnej Ewidencji Zabytków stanowią zbiory Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków¹². Gminną Ewidencję Zabytków prowadzi wójt (burmistrz lub prezydent miasta) w formie zbioru Kart Adresowych Zabytków Nieruchomych¹³. Właściwie przygotowana i aktualizowana Gminna Ewidencja Zabytków jest wykazem cennych obiektów mieszczących się na terenie gminy i jednym ze źródeł danych do identyfikacji elementów dziedzictwa kulturowego¹⁴.

Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek została przyjęta w marcu 2021 r. W jej skład weszło 100 pozycji (ryc. 1)¹⁵, zlokalizowanych w miejscowościach: Szadek (44 obiekty), Prusinowice (9 obiektów), Wielka Wieś (6 obiektów), Przatów Górny (5 obiektów), Wilamów (5 obiektów), Dziadkowice (3 obiekty), Rzepiszew (3 obiekty), Sikucin (3 obiekty), Szadkowice-Ogrodzim (5 obiektów), Boczki (2 obiekty), Krokocice (2 obiekty), Przatówek (2 obiekty), Wola Krokocka (2 obiekty), Wola Łobudzka Folwark (2 obiekty), Boczki-Parcele (1 obiekt), Boczki Stare (1 obiekt), Grzybów (1 obiekt), Karczówek (1 obiekt), Lichawa (1 obiekt), Łobudzice (1 obiekt) i Wilamów-Parcele (1 obiekt)¹⁶. Dominują obiekty wybudowane w XIX w. (51%) oraz XX w. (45%), minimalny odsetek stanowią zabytki powstałe w XIV w. (3%) oraz XIII w. (1%).

¹⁰ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków...

¹¹ A. Chabiera, A. Koziół, B. Skaldowski, *Dziedzictwo obok Mnie – poradnik zarządzania dziedzictwem w gminach*, Warszawa 2019, s. 21.

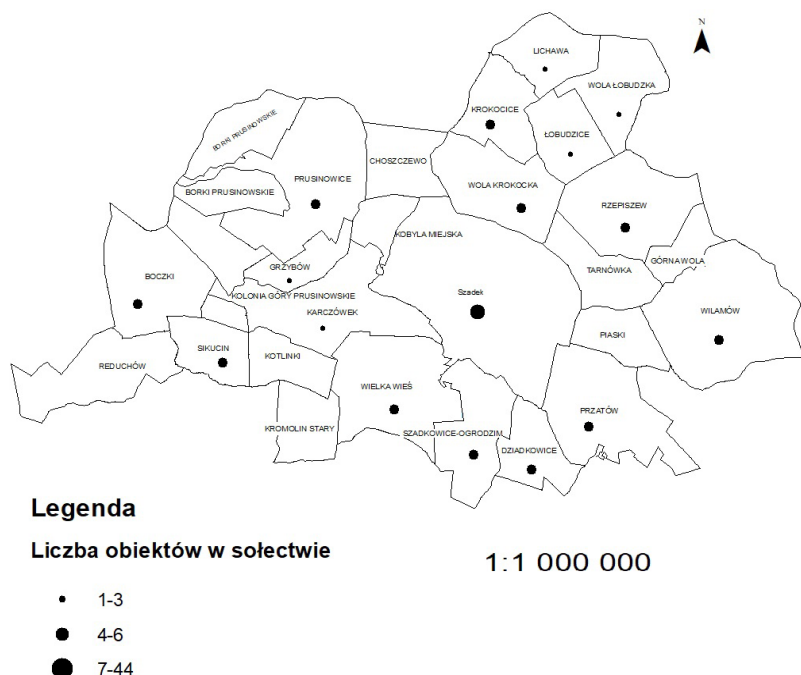
¹² Biuro Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego..., s. 12.

¹³ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków...

¹⁴ J. Jasiński, *Analiza stanu zabytków nieruchomych oraz ograniczeń w zakresie ich obrotu rynkowego w Polsce*, „Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum” 2015, nr 14(2), s. 21–39; A. Chabiera, A. Koziół, B. Skaldowski, *Dziedzictwo obok Mnie...*, s. 21.

¹⁵ Zarządzenie nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków...

¹⁶ Tamże.



Ryc. 1. Rozmieszczenie obiektów wpisanych do Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy Szadek

Źródło: opracowanie własne

Największa koncentracja obiektów wpisanych do Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek występuje w centrum Szadku. Na obszarach wiejskich najwięcej zabytków znajdujących się w rejestrze mieści się w Prusinowicach i Wielkiej Wsi. Brak pozycji umieszczonych w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek wykazują m.in. wsie: Borki Prusinowskie, Choszczewo, Górna Wola, Góry Prusinowskie, Hamentów, Jamno, Kobyla Miejska, Kotliny, Kotlinki, Kromolin Stary, Piaski (Wola Przátowska), Reduchów i Tarnówka.

Najliczniejszą grupę obiektów wpisanych do Gminnej Ewidencji Zabytków stanowią budynki mieszkalne (stanowiące 27% wszystkich obiektów Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek). Zlokalizowane są one w Boczках, Krokocicach, Sikucinie, Szadku, Wilamowie i Woli Krokockiej. Pośród nich dominują te, wybudowane w XX w. W Szadku drewniane¹⁷

¹⁷ S. Kowara, *Budownictwo drewniane w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 136–153.

i murowane domy wpisane do GEZ mieszczą się m.in. przy ul. Kilińskiego¹⁸, ul. Kościelnej¹⁹, ul. Parczewskiego²⁰, ul. Piotrkowskiej²¹. W mieście, niektóre z domostw, oprócz funkcji mieszkaniowej, pełnią funkcję usługową lub handlową. Tego typu budynki znajdują się przy ul. Rynek²², ul. Kilińskiego, ul. Kościelnej, ul. Parczewskiego, ul. Piotrkowskiej, ul. Warszawskiej

-
- 18 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta gminnej ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kilińskiego. Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 10/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kilińskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 11/1841.
- 19 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kościelna, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 14/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kościelna, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 15/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kościelna, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 16/1841.
- 20 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 22/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 23/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 24/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 25/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 26/1841.
- 21 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Piotrkowska, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 29/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Piotrkowska, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 32/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Piotrkowska, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 33/1841.
- 22 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalno-handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 34/1841; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalno-handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 38/1841.

i ul. Wilamowskiej²³. W Szadku do GEZ wpisane są również zabudowania, które posiadają jedynie funkcję handlowo-usługową (bez funkcji mieszkaniowej). Według wyliczeń stanowią one 16% wszystkich jednostek mieszczących się w analizowanym dokumencie. Obiekty te znajdują się przy ul. Rynek²⁴ oraz ul. Warszawskiej²⁵. Na terenach wiejskich wszystkie zabudowania mieszkalne wpisane do GEZ pełnią tylko funkcje mieszkalną. Są to budowle drewniane, murowane oraz drewniano-murowane²⁶.

Kolejny zbiór pozycji ujętych w GEZ obejmują obiekty zlokalizowane w dawnych kompleksach dworsko-parkowo-folwarcznych (stanowiące 26% wszystkich obiektów Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek), leżące w Boczках, Dziadkowicach, Lichawie, Prusinowicach, Przatowie Górnym, Przatówku, Rzepiszewie, Wilamowie, Woli Krokockiej i Woli Łobudzkiej. Ekspozyty pochodzą z XIX w. i XX w.²⁷ Do Gminnej Ewidencji Zabytków z grupy założeń dworsko-parkowo-folwarcznych są wpisane takie elementy przestrzenne jak np. obora i silosy w Woli Łudzińskiej²⁸ oraz spichlerz i relikty

23 *Zarządzenie nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków...*; P. Nowicki, *Struktura funkcjonalna placu rynkowego w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2019, t. 19, s. 107–121.

24 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 41/184I; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 42/184I; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 46/184I.

25 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek handlowy, Szadek ul. Warszawska, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 58/184I.

26 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Boczki, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 78/184I; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Grzybów, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 86/184I; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Krokocice, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 89/184I.

27 *Zarządzenie nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków...*

28 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Obora w relikcie zespołu dworskiego w Woli Łobudzkiej Folwark, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Silosy

parku dworskiego w Boczkach²⁹. Spośród wszystkich zewidencjonowanych obiektów w grupie założeń dworsko-parkowo-folwarcznych dominują relikty dawnych parków dworskich, dwory, spichlerze, stodoły i obory³⁰. Najwięcej pojedynczych elementów zagospodarowania przestrzennego widniejących w rejestrze mieści się w dawnym założeniu w Prusinowicach³¹, natomiast najmniej w Lichawie, Wilamowie i Woli Krokockiej³². Około 5% wszystkich pozycji w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek stanowią obiekty przemysłowe mieszczące się w zespołach dworsko-parkowo-folwarcznych i są to m.in. budynek gorzelni z kominem z XIX w. w Prusinowicach³³ oraz lodownia z I poł. XIX w. w Przatowie Górnym³⁴.

Następną grupę, widniejącą w GEZ, obejmują obiekty sakralne. Rozważania zaczniemy od cmentarzy, które stanowią 8% wszystkich pozycji w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek (najwięcej ze zbioru obiektów sakralnych). Nekropolie wpisane do rejestru znajdują się w Szadku, Szadkowicach-Ogrodzim i Wielkiej Wsi. W Szadku w zestawieniu ujęto cmentarz przykościelny przy ul. Ogrodowej 2, jest to obiekt powstały w XIV w.³⁵ oraz cmentarz wojenny i mogiły zbiorowe z okresu I wojny świa-

w relikcie zespołu dworskiego w Woli Łobudzkiej Folwark, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.

- 29 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Spichlerz w zespole dworsko-parkowo-folwarcznym w Boczkach – Parcele, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Relikty parku w zespole dworsko-parkowo-folwarcznym w Boczkach, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 30 *Zarządzenie nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków...*
- 31 Tamże; R. Kopacki, A. Nowak, *Założenie dworsko-folwarczno-parkowe...*, s. 31–45.
- 32 *Zarządzenie nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków...*
- 33 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Budynek gorzelni z kominem w Prusinowicach, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 34 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Lodownia w zespole dworsko-parkowo-folwarcznym w Przatowie Górnym, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 35 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz przykościelny w granicach trwałego ogrodzenia w zespole kościoła parafialnego w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego Niewpisanego do Rejestru Zabytków, Cmentarz przykościelny

towej³⁶. Z Szadkowicach-Ogrodzim w rejestrze figuruje nekropolia katolicka pw. św. Wawrzyńca z I poł. XIX w.³⁷ oraz cmentarz wojenny z 1914 r.³⁸ Z obrębu Wielkiej Wsi w GEZ uwzględniono następujące cmentarze: parafialno-grzebalny z II poł. XIX w.³⁹ wraz z ogrodzeniem z pocz. XX w.⁴⁰, ewangelicko-augsburski z XIX w.⁴¹ oraz cmentarz żydowski z I poł. XIX w.⁴² W GEZ widnieją także kapliczki stanowiące 7% wszystkich wpisanych zabytków. Kapliczki wzniesione w XIX w. i XX w. mieszczą się w miejscowościach: Boczek⁴³, Karczówek, Sikucin, Szadek⁴⁴, Wielka Wieś i Wilamów (po jednym obiekcie w każdej miejscowości)⁴⁵. W grupie wpisanych obiektów

w granicach ogrodzenia w Zespole Kościoła Parafialnego pw. Wniebowzięcia NPM i św. Jakuba w Szadku.

- 36 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Mogiła zbiorowa z okresu I wojny światowej (Kurhan wojenny) w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019; K. Milewska, *Cmentarze wojskowe z okresu I wojny światowej na terenie gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2005, t. 5, s. 147–175.
- 37 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Cmentarz parafialno-grzebalny pw. św. Wawrzyńca (d. choleryczny), Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 96/1841; D. Stefańska, *Tradycja powstańczych mogił w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 177–185.
- 38 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz wojenny w Szadkowicach-Ogrodzim; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kapliczka w Boczkach, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 39 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz parafialno-grzebalny w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 40 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Ogrodzenie cmentarne w zespole cmentarza parafialnego w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 41 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz ewangelicko-augsburski w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 42 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz żydowski (kirkut) w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 43 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kapliczka w Boczkach, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 44 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kapliczka w Szadku (ul. Osiny), Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- 45 *Zarządzenie nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków...*

sakralnych 6% z nich stanowią kościoły. W skład tej grupy wchodzi: dawny kościół ewangelicki (obecnie rzymsko-katolicki) w Łobudzicach z I poł. XIX w.⁴⁶, kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jakuba Apostoła⁴⁷ wraz z dzwonnica⁴⁸ z XIV w. i dziewiętnastowiecznym ogrodzeniem⁴⁹ w Szadku oraz kościół cmentarny pw. św. Idziego w Wielkiej Wsi z poł. XIX w.⁵⁰

Poza wyżej wymienionymi grupami w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek swoją kartę posiada zespół dworca PKP w Wielkiej Wsi powstały w XX w.⁵¹. Zabytek ten stanowi minimalny odsetek wszystkich uwzględnionych pozycji. Podobnie minimalny odsetek stanowi ujęty w rejestrze jedyny dwunastowieczny układ przestrzenny miasta Szadek⁵². Tym samym historyczny układ urbanistyczny miasta jest najstarszym zabytkiem umieszczonym w GEZ.

46 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kościół ewangelicki, ob. Filialny pw. św. Stanisława w Łobudzicach; J. Stulczewski, *Ewangelicy w okolicy Szadku i Zduńskiej Woli w XIX–XX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 87–106.

47 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia N.P. Marii i św. Jakuba w zespole Kościoła Parafialnego w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.

48 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Dzwonnica w zespole Kościoła Parafialnego pw. Wniebowzięcia NPM i św. Jakuba w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.

49 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego Niewpisanego do Rejestru Zabytków, Cmentarz przykościelny w granicach ogrodu w zespole Kościoła Parafialnego pw. Wniebowzięcia NPM i św. Jakuba w Szadku; Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Ogrodzenie w zespole Kościoła Parafialnego w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.

50 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kościół cmentarny pw. św. Idziego w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: A. Olszewski, 1987.

51 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Zespół dworca PKP w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.

52 Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Historyczny układ urbanistyczny miasta Szadek, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019; M. Kulesza, *Rozwój przestrzenny i współczesna struktura morfogenetyczna Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 55–71; M. Kulesza, *Zagadnienia morfogenezy i rozplanowania miast średniowiecznych w Polsce*, Łódź 2011, s. 129, 221.

Motywami podjęcia się zagadnienia była chęć ukazania obiektów ujętych w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek oraz przedstawienie mieszkańcom omawianej gminy i ogółowi społeczeństwa zabytków dziedzictwa kulturowego mieszczących się w miejsko-wiejskiej gminie Szadek. Rozważania objęły wykaz pozycji uwzględnionych w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek, która stanowi załącznik do zarządzenia nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek.

Najwięcej zabytków wpisanych do Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek znajduje się w Szadku. W mieście zlokalizowane są najstarsze obiekty pochodzące z XIII w. i XIV w. Najmłodsze pozycje ujęte w wykazie pochodzą z poł. XX w. Dominują zabytki wybudowane w XIX w. Największą grupę obiektów mieszczących się w GEZ stanowią budynki mieszkalne oraz zespoły dworsko-parkowo-folwarczne. Oprócz sporych grup zabytków w rejestrze widnieją również pojedyncze elementy, tj. zespół dworca PKP oraz układ przestrzenny miasta Szadek.

Charakterystyka wykonana w powyższym tekście ukierunkowana była na pogłębienie i usystematyzowanie wiedzy na temat obiektów znajdujących się w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek. Zebrane informacje mogą okazać się istotne dla lokalnej społeczności w poznawaniu „swojej małej ojczyzny” oraz stać się inspiracją dla innych badaczy do wykonania podobnych analiz dla innych gmin.

Podjęte w tekście refleksje mają charakter zgeneralizowany i stanowią argument do dalszych bardziej szczegółowych badań, np. przestrzennych, porównujących stan Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek z różnych lat. Wskazane jest ponadto przeprowadzenie kolejnych analiz ukierunkowanych na podjęcie kompleksowych działań na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego.

Przesłaniem niniejszego tekstu jest ukazanie zainteresowanym mieszkańcom oraz pozostałej części społeczeństwa, które zabytki są chronione Gminną Ewidencją Zabytków Gminy i Miasta Szadek.

Bibliografia

Materiały źródłowe

- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz ewangelicko-augsburski w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz parafialno-grzebalny w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz przykościelny w granicach trwałego ogrodzenia w zespole Kościoła Parafialnego w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz wojenny w Szadkowice-Ogrodzim.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Cmentarz żydowski (kirkut) w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Mogiła zbiorowa z okresu I wojny światowej (Kurhan wojenny) w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Ogrodzenie cmentarne w zespole cmentarza parafialnego w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego, Ogrodzenie w zespole Kościoła Parafialnego w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Obiektu Nieruchomego Niewpisanego do Rejestru Zabytków, Cmentarz przykościelny w granicach ogrodzenia w zespole Kościoła Parafialnego pw. Wniebowzięcia NPM i św. Jakuba w Szadku.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Budynek gorzelni z kominem w Prusinowicach, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.

- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Dzwonnica w zespole Kościoła Parafialnego pw. Wniebowzięcia N.P. Marii i św. Jakuba w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Historyczny układ urbanistyczny miasta Szadek, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kapliczka w Boczkach, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kapliczka w Szadku (ul. Osiny), Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kościół cmentarny pw. św. Idziego w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: A. Olszewski, 1987.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kościół ewangelicki, ob. Filialny pw. św. Stanisława w Łobudzicach.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia N.P. Marii i św. Jakuba w zespole Kościoła Parafialnego w Szadku, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Lodownia w zespole dworsko-parkowo-folwarcznym w Przatowie Górnym, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Obora w relikcie zespołu dworskiego w Woli Łobudzkiej Folwark, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Relikty parku w zespole dworsko-parkowo-folwarcznym w Boczkach, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Silosy w relikcie zespołu dworskiego w Woli

- Łobudzkiej Folwark, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Spichlerz w zespole dworsko-parkowo-folwarcznym w Boczkach-Parcele, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Adresowa Zabytku Nieruchomego, Zespół dworca PKP w Wielkiej Wsi, Karta opracowana przez: W. Sowiński i S. Gliński, 2019.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 41/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 42/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 46/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek handlowy, Szadek ul. Warszawska, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 58/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalno-handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 34/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalno-handlowy, Szadek ul. Rynek, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 38/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Boczki, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 78/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Grzybów, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 86/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Krokocice, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 89/1841.

- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kilińskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 10/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kilińskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 11/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kościelna, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 14/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kościelna, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 15/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Kościelna, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 16/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 22/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 23/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 24/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 25/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Parczewskiego, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 26/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Piotrkowska, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 29/1841.
- Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Piotrkowska, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 32/1841.

Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Budynek mieszkalny, Szadek ul. Piotrkowska, Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 33/1841.

Gminna Ewidencja Zabytków Gminy i Miasta Szadek, Karta Gminnej Ewidencji Zabytków, Cmentarz parafialno-grzebalny pw. św. Wawrzyńca (d. choleryczny), Karta opracowana przez: W. Sowiński, 2007, nr 96/1841.

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. z 2003 r., nr 162, poz. 1568.

Opracowania

Biuro Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego w Łodzi, Zespół Środowiska i Krajobrazu, *Wojewódzki program opieki nad zabytkami w województwie łódzkim na lata 2020–2023*, Łódź 2020.

Chabiera A., Kozioł A., Skaldowski B., *Dziedzictwo obok Mnie – poradnik zarządzania dziedzictwem w gminach*, Warszawa 2019.

Czyżewski B., *Cmentarz wojenny w Szadkowicach – próba identyfikacji poległych żołnierzy na podstawie zachowanych nagrobków*, „Biuletyn Szadkowski” 2022, t. 22, s. 25–71.

Czyżewski B., *Kwatera wojenna z I wojny światowej na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2023, t. 23, s. 33–54.

Jankowska-Sabat M., *Zabytek nieruchomy a dziedzictwo architektoniczne. Uwagi w związku z ratyfikacją konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2012, nr 3440/88, s. 23–55.

Jasiński J., *Analiza stanu zabytków nieruchomych oraz ograniczeń w zakresie ich obrotu rynkowego w Polsce*, „Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum” 2015, t. 14(2), s. 21–39.

Kopacki R., *Szadkowski rynek – zarys uwarunkowań „rozwoju”*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 119–126.

Kopacki R., *Założenie dworsko-parkowe w Dziadkowicach*, „Biuletyn Szadkowski” 2005, t. 5, s. 179–188.

Kopacki R., Nowak A., *Założenie dworsko-folwarczno-parkowe w Prusiniowicach*, „Biuletyn Szadkowski” 2004, t. 4, s. 31–45.

Kowara S., *Budownictwo drewniane w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 136–153.

- Kulesza M., *Rozwój przestrzenny i współczesna struktura morfogenetyczna Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2003, t. 3, s. 55–71.
- Kulesza M., *Zagadnienia morfogenezy i rozplanowania miast średniowiecznych w Polsce*, Łódź 2011.
- Mazur M., *Metoda kartograficzna jako źródło informacji w badaniach obszarów wiejskich*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2013, t. 13, s. 41–58.
- Milewska K., *Commentarze wojskowe z okresu I wojny światowej na terenie gminy Szadek*, „Biuletyn Szadkowski” 2005, t. 5, s. 147–175.
- Nowicki P., *Struktura funkcjonalna placu rynkowego w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2019, t. 19, s. 107–121.
- Stefańska D., *Tradycja powstańczych mogił w Szadku*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 177–185.
- Stulczewski J., *Ewangelicy w okolicy Szadku i Zduńskiej Woli w XIX–XX w.*, „Biuletyn Szadkowski” 2009, t. 9, s. 87–106.
- Turczyn M., *Szadek na tle podziałów administracyjnych Polski*, „Biuletyn Szadkowski” 2001, t. 1, s. 65–75.

Źródła internetowe

Zarządzenie nr 20/2021 Burmistrza Gminy i Miasta Szadek z dnia 3 marca 2021 r. w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy i Miasta Szadek, https://szadek.biuletyn.net/fls/bip_pliki/2021_10/BIPF5CE25FD5B4584Z/Zarządzenie_NR_2021_Burmistrza_Gminy_i_Miasta_Szadek_z_dnia_03_marca_2021_r._w_sprawie_przyjecia_Gminnej_Ewidencji_Zabytkow_Gminy_i_Miasta_Szadek.pdf [dostęp 25.05.2024].

DOROTA ŁAPIŃSKA*

SŁAWOMIRA RYBKA*

Działalność Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku w 2023 r.

Dnia 16 stycznia 1949 r. z inicjatywy Komitetu Bibliotecznego działającego przy Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Szadku dokonano uroczystego otwarcia Miejskiej Biblioteki Publicznej, która stanowić miała kolebkę dla rozwoju działalności kulturalnej miasta. Biblioteka zajmowała jedno pomieszczenie o powierzchni 24 m² w Ryнку¹.



Fot. 1. Budynek Biblioteki z zewnątrz

Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

* Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Szadku, e-mail: dyrektor@biblioteka-szadek.com

1 Broszura wydana z okazji 50-lecia Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku.



Fot. 2. Wnętrze szadkowskiej biblioteki
Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

W chwili obecnej biblioteka (fot. 1 i 2) znajduje się przy ulicy Prusinowskiej 4 i zajmuje powierzchnię 250 m². Od 2004 r. Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Szadku jest samodzielną instytucją kultury, której budżet w 2023 roku wyniósł ogółem 353 938 zł.

Dotacja samorządu gminy na działalność Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku wyniosła 350 000 zł, na płace wydatkowano kwotę 212 178 zł, zakup książek 9 203,63 zł. Dużym wsparciem dla budżetu biblioteki było pozyskanie środków z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 Priorytet 1. Zakup i zdalny dostęp do nowości wydawniczych w kwocie 3200,00 zł. Pozyskano również dary książkowe od czytelników na kwotę 1352,60 zł. Na koniec 2023 r. księgozbiór szadkowskiej książnicy liczył 28 503 woluminy. W 2023 r. do biblioteki zapisane zostały 524 osoby w tym: 181 osób w wieku od 0 do 19 lat, 343 osoby dorosłe. Wypożyczono 25 468 książek, na miejscu udostępniono 569 książek, udzielono 2307 informacji.

Na podstawie uchwały Rady Gminy i Miasta Szadek z dniem 1 grudnia 2023 r. likwidacji uległy filie biblioteczne w Prusinowicach (fot. 3 i 4) i w Górnej Woli (fot. 5 i 6). Księgozbiór likwidowanych filii został zinwentaryzowany

i zagospodarowany przez Miejską i Gminną Bibliotekę Publiczną w Szadku².
W chwili obecnej biblioteka nie posiada żadnej filii bibliotecznej.



Fot. 3 i 4. Wnętrze zlikwidowanej Filii Bibliotecznej w Prusinowicach

Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

² Uchwała Nr LXXIII/477/2023 Rady Gminy i Miasta Szadek z dnia 25 października 2023 roku w sprawie likwidacji Filii Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku zlokalizowanych w miejscowościach Górna Wola i Prusinowice.



Fot. 5 i 6. Wnętrze zlikwidowanej Filii Bibliotecznej w Górnej Woli
Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

Od lutego 2023 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora. Dyrektorem została Dorota Łapińska, wieloletni pracownik biblioteki.

Księgozbiór biblioteki podzielony jest na działy dla dzieci i młodzieży, dla dorosłych i popularnonaukowy, w bibliotece można skorzystać z czytelni tradycyjnej oraz z czytelni internetowej z dostępem do Akademiki – Cyfrowej wypożyczalni międzybibliotecznej książek i czasopism naukowych. Użytkownicy szadkowskiej biblioteki mogą skorzystać również z dostępu do ebooków i audiobooków na cyfrowej platformie Legimi, która cieszy się ogromnym zainteresowaniem.

Biblioteka prężnie współpracuje z instytucjami takimi jak: szkoły, przedszkola, żłobek znajdującymi się na terenie gminy Szadek. W roku 2023 dzieci i młodzież skorzystały z wielu wydarzeń kulturalno-oświatowych oferowanych przez szadkowską bibliotekę. Licznie wzięły udział w lekcjach bibliotecznych, warsztatach, spotkaniach z ciekawymi ludźmi, teatrzykach oraz projekcjach filmów (fot. 7 i 8).



Fot. 7. Zajęcia plastyczne z uczniami Szkoły Podstawowej

Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku



Fot. 8. Dzień Pluszowego Misia z przedszkolakami

Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

W maju szadkowska księżnica gościła Zbyszka Masternaka – pisarza, dziennikarza, scenarzystę filmowego, autora komiksów. Nasz gość poprowadził warsztaty komiksu dla grupy uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Szadku. Podczas spotkania młodzi ludzie dowiedzieli się, jak powstaje komiks, a następnie pod okiem specjalisty tworzyli własne dzieła, których głównym tematem był Szadek (fot. 9).



Fot. 9. Warsztaty komiksowe ze Zbigniewem Masternakiem, autorem komiksów

Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

W dniu 1 grudnia odbyło się interesujące spotkanie z Rafałem Witkiem (fot. 10), pisarzem, poetą, autorem słuchowisk dla dzieci i młodzieży. Pisarz ten ma na swoim koncie około 50 książek, jest laureatem wielu wyróżnień i nagród. Pan Rafał to wulkan energii, który przygotował dla uczestników spotkania mnóstwo ciekawych zagadek, zadań specjalnych. Pisarz czytał fragmenty utworów i opowiadał o swojej twórczości, przedstawiając gatunki literackie, w jakich się specjalizuje. W spotkaniu wzięły udział dzieci z Publicznego Przedszkola w Szadku. Spotkanie autorskie zostało zorganizowane w ramach projektu Dyskusyjne Kluby Książki i sfinansowane było przez Instytut Książki.



Fot. 10. Spotkanie autorskie z Rafałem Witkiem

Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

Współpracowaliśmy również z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury w Szadku oraz Domem Pomocy Społecznej w Przatówku. Pracownicy szadkowskiej biblioteki włączyli się w półkolonie letnie organizowane przez Miejsko Gminny Ośrodek kultury w Szadku. W dniu 2 sierpnia dzieci zostały zaproszone na spotkanie z nieżyjącym już podróżnikiem i żeglarzem Januszem Zawadzkiem (fot. 11 i 12). Nasz gość opowiadał o swojej wielkiej pasji, jaką jest żeglarstwo i podróże. Wspomnienia z rejsów urozmaiciły zdjęcia i filmy. Spotkanie było okazją do zorganizowania wystawy fotografii Janusza Zawadzkiego pt. „Moja podróż...”.

Janusz Zawadzki był długoletnim przyjacielem biblioteki, członkiem Dyskusyjnego Klubu Książki, wspierał nasze działania i brał udział w wielu

wydarzeniach organizowanych przez szadkowską bibliotekę. Odszedł nagle w dniu 8 marca 2023 r.



Fot. 11 i 12. Spotkanie z podróżnikiem Januszem Zawadzkim
Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

Szadkowscy bibliotekarze zajmują się również organizowaniem imprez kulturalnych skierowanych do osób starszych. Przykładem jest koncert poezji śpiewanej w wykonaniu zespołu Dur-Ski Duo, który odbył się dnia 10 maja. Podczas koncertu artyści wykonali utwory ze swojej najnowszej płyty pt. *Moje cudze historie* (fot. 13).



Fot. 13. Koncert poezji śpiewanej zespołu Durski-Duo
Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Szadku w roku 2023 włączyła się do ogólnopolskiej akcji „Noc Bibliotek”, podczas której 7 października goście biblioteki mogli obejrzeć wystawę obrazów szadkowskiej malarki Anny Sowińskiej pt. „Malowanie z pasją” (fot. 15). Dla miłośników szachów odbył się Turniej Szachowy (fot. 14), a dla dzieci odbyła się projekcja filmów *Pamiętniki Tatusia* *Muminka* i *Moja mama Gorylica*. Filmy obejrzało łącznie około 150 dzieci.



Fot. 14. Noc Bibliotek. Turniej Szachowy
Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku



Fot. 15. Noc Bibliotek. Wystawa obrazów Anny Sowińskiej
Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

W marcu 2023 r. szadkowska księżnica wzięła udział w akcji Sekcji Edukacji Młodego Czytelnika przy zarządzie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Łodzi „Polecam, czyli Dorosły na Tropie Dobrej książki dla Dziecka”. Podczas akcji dorośli czytelnicy polecali książkę dla dzieci. Wskazane zostały m.in. takie tytuły, jak: H.Ch. Andersen *Baśnie*, M. Konopnicka *O krasnoludkach i sierotce Marysi*, L.M. Montgomery *Ania z Zielonego Wzgórza* czy seria książeczek *Poczytaj mi mamo*.

Pracownicy placówki 9 września wzięli udział w XII edycji Narodowego Czytania pod patronatem pary prezydenckiej. W 2023 r. czytano *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej. Stworzyliśmy też własne akcje, takie jak „Randka w ciemno z książką” czy też „Adoptuj lub wymień roślinę”.

Dużym zainteresowaniem cieszy się również kampania społeczna Instytutu Książki „Mała książka – Wielki człowiek”, w której bierze udział nasza biblioteka. Dziecko, które przyjdzie do biblioteki, otrzymuje w prezencie Wyprawkę Czytelniczą, a w niej książkę oraz Kartę Małego Czytelnika. Za wypożyczenie przynajmniej jednej książki z księgozbioru dziecięcego dostaje naklejkę, a po zebraniu dziesięciu otrzymuje imienny dyplom i nagrodę. W roku 2023 w akcji wzięło udział trzydziestu sześciu małych czytelników.

W Bibliotece działa Dyskusyjny Klub Książki, którego członkowie podczas comiesięcznych spotkań omawiają wybrane pozycje książkowe. Członkowie klubu wspierali również działania biblioteki organizowane dla mieszkańców naszej gminy.

W roku 2023 biblioteka postawiła na promocję książki poprzez szereg wystawek okolicznościowych zachęcających czytelnika do zapoznania się z księgozbiorem biblioteki. Wystawki miały na celu przypomnienie różnych wydarzeń i rocznic związanych z rokiem kalendarzowym. Były to między innymi: „Zakochaj się w poezji” – wystawka z okazji Walentynek (fot. 16), „3 Maja Święto Konstytucji” (fot. 17), „Tradycje i zwyczaje wielkanocne” – wystawka z okazji Święta Wielkiej Nocy, „Książka dla taty” – wystawka z okazji Dnia Ojca, „Powstanie Warszawskie – 1 sierpnia”, „Książka na jesienny wieczór”, „Zimowe Bajeczki”, „Na wigilijnym stole”.



Fot. 16. „Zakochaj się w poezji” – wystawka książek z okazji Walentynek
Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku



Fot. 17. „3 Maja Święto Konstytucji” – wystawka książek
Źródło: ze zbiorów MiGBP w Szadku

Top 10 najczęściej wypożyczanych książek w MiGBP w Szadku w 2023 r.:

1. *Jej obsesja* – Amanda Robson
2. *Dziecko* – Fiona Barton
3. *(Nie)piękność* – Natasza Socha
4. *Gruzińskie wino* – Anna Pilip
5. *Dom na Niedźwiedziej Polanie* – Halina Kowalczuk
6. *Romans pod choinkę* – Katarzyna Bester
7. *Pamiętnik ze starej szafy* – Joanna Jax
8. *Zanim wstanie dla nas słońce* – Gabriela Gargaś
9. *Diamentowe dziewczyny* – Jacqueline Wilson
10. *Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek* – Justyna Bednarek

Ważniejsze imprezy, które odbyły się w MiGBP w Szadku w 2023 r.:

- 13.02.2023. Akcja Walentynkowa „Randka w ciemno z książką”;
- 23.03.2023. Teatrzyk pt. „Pani Wiosna”;
- 26.03.2023. „Polecam, czyli dorosły na tropie dobrej książki dla dziecka”
– Akcja Sekcji Edukacji Młodego Czytelnika;
- 17–21.04.2023. Akcja „Zamień, adoptuj, wymień się roślinami” – zamiana
lub adopcja roślin doniczkowych;
- 10.05.2023. Koncert poezji śpiewanej zespołu Durski-Duo;
- 29.05.2023. Głośne czytanie bajek dzieciom z Gminnego Żłobka w Hamentowie;
- 1.06.2023. Dzień Dziecka przy MGOK w Szadku;
- 13.06.2023. Warsztaty komiksowe – gościem był Zbyszek Masternak
– pisarz, dziennikarz, scenarzysta filmowy, autor komiksów;
- 2.08.2023. Spotkanie z Januszem Zawadzkim – podróżnikiem i żeglarzem;
- 9.09.2023. Narodowe Czytanie;
- 7.10.2023. Noc Bibliotek;
- 10–12.10.2023. Projekcja filmów dla dzieci w ramach ogólnopolskiej akcji
„Noc Bibliotek”: *Pamiętniki Tatusia Muminka* i *Moja mama Gorylica*;
- 28.11.2023. Spotkanie z przedszkolakami z okazji Dnia Pluszowego Misia;
- 1.12.2023. Spotkanie autorskie z Rafałem Witkiem;
- 8.12.2023. Warsztaty plastyczne – Tworzenie kartek świątecznych.

Wszystkie informacje i zdjęcia zawarte w artykule pochodzą z zasobów Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku.

JACEK KOPCZYŃSKI*

Boczki we wspomnieniach z lat dzieciństwa

Kiedyś

Podjmując próbę napisania kilku słów związanych z tym, co byłem w stanie zapamiętać z dzieciństwa, co do dziś we mnie tkwi w zakamarkach umysłu i ma związek z ziemią szadkowską, pozwolę sobie na wspominki czysto osobiste, wspominki tego, co dawno umknęło. Robiąc taką wyprawę w czasie, można pokazać świat, za którym mocno się tęskni. Był to inny czas, inne problemy. Na grzbietach słów, które zamierzam napisać, podejmę próbę namalowania kilku obrazów.

Rzeka

Dziadkowie moi, Stanisław i Leokadia Kopczyńscy, w latach sześćdziesiątych XX w. mieszkali w Boczках, w tzw. Koszarach, w budynku położonym nad rzeką (budynku, którego połowa istnieje do dziś). Wyjście z domu znajdowało się trzy, cztery metry do rzeki. Ta rzeka to Pichna. Rzeka utkwiała w mojej pamięci dość dokładnie.

Spędzając większą część wakacji w Boczках, obok dawnej posiadłości i dworu Nenckich, mogłem jako dziecko poznać piękny park po tej rodzinie. W tym czasie park, choć nie pielęgnowany i bez dawnych właścicieli, dalej był pełen uroku, pięknego uporządkowanego drzewostanu, z alejką grabów prowadzących do kapliczki parkowej, alejką wiodącą do stawu z wysepką z pięknymi drzewami nad rzeką, czy w okolicy starej kuźni, gdzie jeszcze na początku lat sześćdziesiątych żelazo kuł Antoni Kopczyński, brat mojego dziadka.

* Jacek Kopczyński – Muzeum Historycznych Pojazdów Militarnych i Techniki Motoryzacyjnej w Boczках, e-mail: tankman5@interia.pl

Dwór po powojennej pożodze został odbudowany i przystosowany do potrzeb oświatowych. Zapamiętałem nazwisko nauczyciela – Caban. Budynek był zawsze otwarty. W wakacje każdego roku chodziliśmy z miejscową dzieciarnią na udawane lekcje. Skąd brała się ta miejscowa dzieciarnia? Otóż po drugiej stronie drogi, przy samej rzece, były tzw. czworaki. Teraz nie ma po nich śladu – trzy budynki, w tym stodoła, choć do dziś podczas orki czasem wychodzą na wierzch resztki czerwonych cegieł, świadectwo dawnej zabudowy.

Dzieciaki z czworaków najczęściej biegały boso; nie mogłem się nadziwić, jak to było możliwe. Razem wchodziliśmy do rzeki, brodząc, chowaliśmy się pod mostem na dzisiejszej drodze krajowej nr 71. Tam można było usłyszeć wracające echo prowadzonych rozmów i krzyków, echo, które słyszę do dziś. Przejeżdżające nad nami pojazdy płoszyły nas z tego miejsca – hałas był ogromny. Droga prowadząca przez wieś była żwirowo-brukowa, potem przyszła pora na coś, co było symptomem postępu cywilizacyjnego – mianowicie smołówkę. W upały biegaliśmy po tej nawierzchni, odciskając ślady naszych trampek.

Często wolałem sam oglądać rzekę i jej pobliże; zachodziłem na koniec parku, tam w zaciszu na brzegu nieraz czytałem książkę, najczęściej jednak podglądałem to, co rzeka niosła. Ryby wyskakujące nad wodę, czaple stawiające po cichu kroki i patrzące na wodę jakby chciały ją zaczarować. Słychać też było całkiem inny dźwięk – plusk, szum wody, pomruki – to były bobry. Wtedy nie zdawałem sobie sprawy, jak ważne było to, co widziałem. Kiedyś, gdy bóbr bardzo blisko mnie wyszedł z wody, bardzo się bałem. Patrzyliśmy na siebie – każdy z nas był jakby intruzem wkraczającym w cudzy świat. Wtedy tutaj widziałem bobra po raz ostatni.

Rzeka zaczęła umierać, zmieniała swój kolor, dopasowując się do dni tygodnia. Coraz częściej pojawiały się płynące śnięte ryby, skończyło się wyciąganie raków z przybrzeżnych korzeni i zakamarków. Nawet trawa na łące była inna. Nie warto już było przechodzić przez rzekę, żeby pobyć trochę przy pamiątkowym kamieniu po ukochanym psie państwa Nenckich. Pozostało tylko to samo powietrze, którym kiedyś oddychali właściciele dworu, ale ich też już nie było. W pamięci wszystkich został jednak dziwny, ale prawdziwy szacunek i podziw dla nich. Dziś, po latach, więcej rozumiem – wtedy chciałem dociec, co stało się z tymi ludźmi, dlaczego opuścili swój dom i park. Nie mogłem sobie wyobrazić, jak można było porzucić takie miejsce. Myślę, że w ten sposób budowała się moja wrażliwość i wyobraźnia.

Jedyne, co wtedy zrobiłem, widząc zatrutą rzekę, to list wysłany do Ligi Ochrony Przyrody ze skargą w imieniu tego życia, które wypchnięto z rzeki – w imieniu bobra, czapli, raków. Odpowiedź nigdy nie nadeszła. Miałem wtedy dziesięć lat.

Droga

W księżycowe noce na drodze widać było powracających wędkarzy. War kot motocykla, przełożona przez ramię zapasowa dętka i sprzęt wędkarski. W tamtym czasie nie było światła, elektryczności. To wypatrywanie często kończyło się zasypianiem na podłodze i wówczas przychodziła babcia Leokadia z lampą naftową – robiła porządek i kładła mnie do snu.

W księżycowe noce często kierowałem wzrok w stronę dzisiejszej parceli i wypatrywałem nocami duchów, które na zakręcie przy kapliczce miały straszyć. Takich miejsc przy drodze było więcej. Już po latach dowiedziałem się, że kapliczki stawiano w miejscach tragicznych wydarzeń i miejsc pochówku ofiar działań wojennych.

Powracając do przeszłości, podjąłem próbę przypomnienia jednej historii. W lutym 2011 r. zorganizowałem widowisko plenerowe zatytułowane *Wojenne wspomnienie*. Uczestniczyło w nim sporo pasjonatów z całej Polski. Dobrze to wspominam, bo na mój apel odpowiedziało tak wiele osób. I mam poczucie, że ten okruch pamięci byłem winien tej poległej w czasie wojny osobie. Przydrożne kapliczki to pamiątki, których nie wolno się pozbyć.

Już jako dorosły nie zapomniałem o parku i często tam zachodziłem. Pewnego razu na początku XXI w., obserwując rzekę, nagle skrzyżowałem spojrzenie z... bobrem. Był blisko mnie, pokazał się i zniknął. A więc jest. Dziś rzeka wraca do siebie po długiej i ciężkiej chorobie.

Wieś

Wieś miała swoje tajemnice, swoją dziwną gwarę, przekręcane nazwy miejsc, nazwiska. Moi dziadkowie na początku lat siedemdziesiątych przenieśli się z koszar w nowe miejsce – pośrodku wsi. Nowy domek, obora, stodoła.

Wtedy już notowałem w pamięci różne zachowania i zwyczaje. Na przykład pogrzeb, cały obrządek i ceremoniał. Osoba zmarła była w domu przygotowywana do pochówku a rodzina i sąsiedzi mogli przyjść pożegnać

się ze zmarłym przed zamknięciem trumny. Oczywiście wszystko to dopełniały sąsiadki-płaczki, tworząc specyficzną atmosferę i nastrój. Później wóz konny wioził trumnę z nieboszczykiem na cmentarz do odległej o sześć kilometrów Rossoszycy, a żałobnicy, bez względu na wiek i pogodę, podążali pieszo za wozem. Kilka razy uczestniczyłem w takich uroczystościach. Dziś jest całkiem inaczej – myślę, że wówczas ten trud choć trochę odsuwał odczuwane cierpienie. Po pogrzebie zwykle było spotkanie przy posiłku osób najbliższych, ale już bez rozpacz po stracie bliskiej osoby.

Śluby – to budowanie na drodze do kościoła zapór, inaczej szlabanów. Pan młody przy każdym z nich obdarowywał ludzi alkoholem i dopiero potem mógł dalej jechać.

Wielkanoc – to obowiązkowe poranne strzelanie z użyciem karbidu. A na drugi dzień strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej polewający wodą mieszkańców, którzy tak naprawdę nie mieli nic przeciwko temu (zwyczaj polewania wodą miał dać szczęście).

Kiedy już było ciepło – przy pobliskich kapliczkach modlitwy majowe.

Żniwa – czas wytężonej, ciężkiej pracy, smak zwykłej zbożowej kawy, zsiadłego mleka, gorących, okraszonych ziemniaków. I ogromny szacunek dla tej mozolnej pracy. Wreszcie dożynki. Żeńcy przynoszący stroiki i bukiety zbożowe – wiejskie dziękczynienie za udane zbiory.

Zabawy w remizie OSP, a po zabawach uzupełnianie sztachet w płotach i opowieści, jak to wszystko się udało. A ja? Pierwsze próbowanie księżycówki 'prosto z 'gwinta', pierwsze dawno zapomniane miłości.

Czasem do wsi przyjeżdżał gość w garniturze i prawił, jak to władza ludowa dba o rolników – chłopów. Wszyscy z dziwną pokorą słuchali tego gadania, a może i ze strachem. Nikt na zakończenie tej agitacji nie zabierał głosu. Później gość w garniturze dawał kartkę komuś do podpisu i odjeżdżał. Dopiero po jego odjeździe ludzie zaczynali rozmawiać.

Leśniczy rzadko jeździł po wsi, ale zawsze z fuzją. Straszył, że w okolicy widziano wilki.

Pamiętam, jak pewnej zimowej nocy spędzanej u dziadków, gdzieś z od-dali słuchać było ich przejmujące wycie. Podobno wilki przeszły przez zamrzniętą Wartę z Wielkopolski. Nie pozostawało nic innego, jak schować się głęboko pod bezpieczną i ciepłą pierzynę. Rano jedynym ogrzany-m pomieszczeniem była kuchnia, która zresztą przez cały dzień była centrum domowego świata – wszystko w jednym miejscu: ciepły piec, świeży chleb i masło. Dziś tego brakuje.

Wieś, choć niewielka, miała swoje 'dzielnice'. Kobyła Chmielowa zwana Kobyłonem, w Ogrodach najlepsze pastwiska, Sowy – grzybowy las, Gośłów za drogą, Szczawno, Góry i świat leśnych kapliczek, miejsc pełnych duchów i legend.

Pory roku – „pory roku”

Wiosną wszędzie błoto. Gospodarze wychodzą w pole, by sprawdzić, jak ma się zboże i czy są już czajki, których pojawienie się gwarantowało wiosenna pogodę. W powietrzu ruch wszelkiej maści ptaków wędrujących we wszystkich kierunkach. Później na drzewach biel kwiatów i owady, dojrzałość.

Lato zawsze upalne, żółte zbożami, a później żniwa. Latem rzeka nawet jakby zwalniała, przypatrując się temu wszystkiemu.

Wreszcie czas na gromadzenie zapasów na zimę dla ludzi i zwierząt. Czas na grzyby, każdy we wsi miał swoje tajne miejsca gwarantujące udane grzybobranie. Powoli robiło się chłodniej. Jesień na liściastych kieckach drzew prezentowała przepiękne barwy. Coraz częściej chłodny wiatr zadzierał do góry liście aż wszystkie opadły na ziemię.

A później na oknach chałup o pojedynczych szybach pojawiały się zimowe wzory. Choć wata poutykana w szczelinach futryn, to tylko przy piecu było naprawdę ciepło. W słoneczne dni sople zwisające ze słomianych strzech upuszczały krople wody. Zbliżała się wiosna.

Dziś

Właśnie taką wieś zachowałem we wspomnieniach. Na zawsze. Tak naprawdę nigdy nie zerwałem łączących mnie z nią mocnych więzi. Wciąż mi się tu podoba, w lesie, nad rzeką i w parku – kiedy odpoczywam, kiedy pracuję i kiedy jestem tylko przejazdem.

Tu jest moje miejsce. Tu też realizuję moje hobby, które dziś już traktuję jako obowiązek. W Boczkiach prowadzę placówkę muzealną, która przybliża dawne wydarzenia, historię ludzi i miejsc. Tu niegdyś na drodze zostawiłem odcisk buta, dziś chcę, aby ten ślad był jeszcze wyraźniejszy.

O wsi Boczki pięknie napisał Darek Jędrasiak, z którym dzięki naszym rodzicom znamy się 'od zawsze'. Publikacja jego autorstwa zatytułowana *Droga... Wieś Boczki* to cenne opracowanie, opisujące wiele istotnych zagadnień związanych z geografią i historią tego tak bliskiego mi miejsca.

W przyszłości chciałbym jeszcze napisać kilka słów o wydarzeniach z czasów II wojny światowej, które miały miejsce w regionie szadkowskim, a także o wydarzeniach współczesnych, jak choćby tych związanych ze znaleziskami militarnymi czy produkcjach filmowych realizowanych z wykorzystaniem zasobów zgromadzonych w prowadzonej przeze mnie placówce muzealnej.

JAROSŁAW STULCZEWSKI* 

Wspomnienie o Stefanie Laube (1930–2022)

26 maja 2022 r. w Warszawie w wieku 92 lat zmarł płk w st. spocz. Stefan Henryk Laube (ps. „Adam”), pochodzący z Szadku uczestnik powstania warszawskiego, walczący jako łącznik na Śródmieściu Południowym w ramach batalionu szturmowego „Sokół” zgrupowania „Sarna”, a także świadek



Ryc. 1. Stefan Laube (1930–2022)

Źródło: <https://www.facebook.com/Bracka5/>

* Jarosław Stulczewski, dr, archiwista, regionalista oraz działacz społeczno-kulturalny, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Mickiewicza 4, e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl, <https://orcid.org/0000-0002-8355-3975>

zamachu na „kata Warszawy” Franza Kutscherę. W 2012 r. na łamach „Biuletynu Szadkowskiego” został opublikowany z Stefanem Laube wywiad¹.

O odejściu Stefana Laube dowiedziałem się przypadkowo, dopiero w 2024 r. na kilka dni przed 80. rocznicą wybuchu powstania warszawskiego. Wspomniana rocznica oraz żywy i niezwykle „przyjacielski” kontakt z Panem Stefanem zadecydował, że postanowiłem skreślić kilka słów wspomnienia o tym dobrym człowieku.

Stefan Laube z wykształcenia i zawodu był magistrem farmacji, podobni jak jego ojciec, brat i kuzyn². Poznaliśmy się w roku 2010 z racji moich zainteresowań badawczych dziejami Szadku. Już wówczas nawiązaliśmy ze sobą dobry kontakt. Nie przypominam sobie w jakich okolicznościach to nastąpiło, jednak pamiętam, że Pan Stefan bardzo ucieszył się gdy wypowiedziałem słowo „Szadek”. Watro przy tej okazji podkreślić, że przy każdej okazji podkreślał z dumą, że przyszedł na świat właśnie w tym miasteczku w rodzinie ewangelickiej. Zawsze niezwykle ciepło wypowiadał się o Szadku, mimo że miasto opuścił wraz z rodzicami we wczesnym dzieciństwie „w koszyku z jajami” jak miewał mówić, w 1933 r., wyjeżdżając na stałe do Warszawy.

Wykorzystując fakt, że jego ojciec także Stefan był farmaceutom i okresowo właścicielem apteki w Szadku (1923–1933)³, poprosiłem o przekazanie wszelkich fotografii i pamiątek z tego okresu. Pan Stefan bardzo chętnie to uczynił. Udało mi się Go także nakłonić na wywiad na potrzeby „Biuletynu Szadkowskiego”. W toku rozmów okazało się, że On wraz z dwójgiem starszych braci (Januszem i Jerzym) brali udział w powstaniu 1944 r. To z kolei zaowocowało, iż przygotowałem kolejny tekst, tym razem poświęcony powstańcom warszawskim z Szadku⁴.

Równo 10 lat temu, w 70. rocznicę upadku powstania warszawskiego, szadkowianie mogli się ze spotkać ze swoim rodakiem Stefanem Laube

1 J. Stulczewski, *Wywiad ze Stefanem Laube (pseudonim „Adam”) – uczestnikiem powstania warszawskiego, świadkiem zamachu na Franza Kutscherę*, „Biuletyn Szadkowski” 2012, t. 12, s. 227–234.

2 *Kto jest kim w farmacji polskiej. Who is who in Polish pharmacy*, kol. red. W. Jaroniewski, J. Sykulski, J. Hołyński, A. Wędzisz, K. Hanisz, Łódź 2001, s. 156–157.

3 Stefan Laube (1891–1966) od 1933 r. prowadził aptekę na pl. Trzech Krzyży 10 w Warszawie, która w trakcie powstania warszawskiego była ważnym punktem zaopatrzenia w leki i opatrunki żołnierzy AK. Zob. E. Szulc, *Cmentarze ewangelickie w Warszawie*, Warszawa 1989, s. 50.

4 Tam też został szerzej opisany udział Stefana Laube w powstaniu. Zob. J. Stulczewski, *Szadkowianie w powstaniu warszawskim*, „Biuletyn Szadkowski” 2014, t. 14, s. 135–150.

(ps. „Adam”)⁵, który na tą okoliczność, za moją namową, przyjechał do Szadku na zaproszenie miejscowej Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej.



Ryc. 2. Stefan Laube (ps. „Adam”) i Jarosław Stulczewski

Źródło: ze zbiorów autora, fot. J. Gralak

3 października 2014 r. Pan Stefan przyjechał z Warszawy pociągiem do Zduńskiej Woli, a następnie razem pojechaliśmy do Urzędu Gminy i Miasta Szadek, gdzie odbyło się okolicznościowe spotkanie z udziałem młodzieży z miejscowego Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki, która przygotowała występ artystyczny. Spotkanie prowadził Krzysztof Kaniecki, a podziękowania gościowi przekazali Wanda Nowak (sekretarz Urzędu Gminy i Miasta Szadek) i Elżbieta Jarczak (dyrektor Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku). Spotkanie zakończyło się wspólnym złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy pod obeliskiem przed Urzędem Gminy i Miasta Szadek przy ul. Warszawskiej, upamiętniającym ofiary II wojny światowej. Dało się wówczas odczuć, że bohater wydarzenia był niezwykle wzruszony i szczęśliwy, iż dane było mu wówczas odwiedzić miasto swojego urodzenia (choć już wcześniej bywał tutaj przejazdem). Poruszony był także postawą młodzieży, która przyjęła Go niezwykle ciepło,

⁵ Pseudonim „Adam” obrał sobie Stefan Laube pod wrażeniem twórczości Adama Mickiewicza. Zob. W. Bartosz-Białoskórski, *Wywiad ze Stefanem Laube*, „Kurier Ochocki” luty 2021, s. 4.

przygotowując bogatą akademię o charakterze patriotycznym. Zapewne także dla społeczności szkolnej było to niecodzienne wydarzenie, które na długo pozostanie w ich pamięci.

Tego samego dnia, po wspólnym obiedzie w Restauracji „Regionalna” przy ul. Sieradzkiej i spacerze po miasteczku, odwiozłem Pana Stefana do Zduńskiej Woli, gdzie na dworcu kolejowym wsiadł w pociąg i wrócił do stolicy. Na pamiątkę spotkania w Szadku, Pan Pułkownik przekazał mi książkę o batalionie „Sokół” wraz z okolicznościową dedykacją (ryc. 3)⁶. Publikacja ta jest tym cenniejsza, iż dotyczy działalności oddziału, którego gońcem podczas powstania warszawskiego był szadkowianin Stefan Laube (ps. „Adam”).

*Pan Janowski
z serdecznego podziękowania
za rozmowę i spotkanie z mieszkańcami Szadku
Stefan Laube
ps. „Adam”
3.10.2011 r.*

Ryc. 3. Pamiątkowy wpis Stefan Laube (ps. „Adam”) z podziękowaniem dla autora tekstu za zorganizowanie spotkania z mieszkańcami Szadku

Źródło: ze zbiorów autora

Przypominam sobie, że będąc w Warszawie kilka razy odwiedziłem Pana Stefana w jego mieszkaniu w kamienicy przy ul. Konopnickiej 5 (nieopodal Sejmu RP). Za każdym razem niezwykle ciepło i serdecznie podejmował mnie wraz z swoją żoną Alicją, wypytując co słychać w jego rodzinnych stronach.

We wrześniu 2019 r. Stefan Laube wziął udział w filmowym projekcie Muzeum Getta Warszawskiego, zorganizowanym w ramach wieloletniego

6 J. Lissowski, J. Szanser, M. Werner, *Batalion „Sokół” w Powstaniu Warszawskim (Śródmieście Południowe)*, Warszawa 2003.

programu „Niepodległa” (2017–2022). Na początku wywiadu nie omieszczał wspomnień, iż „Urodziłem się 3 maja 1930 roku w Szadku. To jest miejscowość która ma historię sześćsetletnią w okolicy Łodzi, Sieradza i Zduńskiej Woli”⁷. Trzeba podkreślić, że Szadek darzył dużym sentymentem, niejednokrotnie to przy każdej okazji podkreślając. Na krótko przed śmiercią w kwietniu 2022 r. razem z innymi powstańcami wystąpił w reportażu Antoniego Rokickiego pt. „Ich druga wojna” w Polskim Radiu Programie I (Jedynce), komentując inwazję Rosji na Ukrainę⁸. Warto przy tym dodać, iż na antenie polskich rozgłośni gościł kilkakrotnie, a tuż po swojej śmierci, „Jedynka” 9 sierpnia 2022 r. wyemitowała poświęcony mu reportaż zatytułowany „Iskra i Adam”⁹.

Odejście płk Stefana Laube było dużą stratą, szczególnie dla kombatanckiego środowiska warszawskiego. O jego śmierci za pomocą social mediów poinformował sam prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski¹⁰. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 2 czerwca 2022 r. o godz. 12 w kaplicy Halpertów na cmentarzu ewangelicko-augsburskim przy ul. Młynarskiej. Nabożeństwo żałobne sprawował ks. dr Dariusz Chwastek, proboszcz warszawskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Wniebowstąpienia Pańskiego, po czym zmarły został odprowadzony przez grono mu najbliższych osób do grobu rodzinnego, gdzie spoczął obok swoich rodziców i kilka miesięcy wcześniej zmarłej żony Alicji (aleja 10, rząd 1, grób 16)¹¹.

Stefan Laube był ostatnim żyjącym żołnierzem batalionu szturmowego „Sokół”, a także wieloletnim wiceprezesem Okręgu Warszawa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, prezesem Środowiska Organizacji Wojskowej Korpusu Bezpieczeństwa AK w Okręgu Warszawa ŚZZAK i członkiem Rady Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego¹².

W mojej pamięci płk Stefan Laube pozostanie jako niezwykle ciepły i serdeczny człowiek.

7 <https://1943.pl/artukul/stefan-laube/> [dostęp 1.08.2024].

8 [https://jedynka.polskieradio.pl/artukul/2937320,Uczestniczka-Powstania-Warszawskiego-wy-młodzi-nie-macie-teraz-latwo-\[REPORTAŻ\]](https://jedynka.polskieradio.pl/artukul/2937320,Uczestniczka-Powstania-Warszawskiego-wy-młodzi-nie-macie-teraz-latwo-[REPORTAŻ]) [dostęp 1.08.2024].

9 <https://polskieradio24.pl/artukul/1797441,akcja-wolnosc-laczy-zbliza-sie-73-rocznica-powstania-warszawskiego>; [https://jedynka.polskieradio.pl/artukul/3016812,Iskra-i-Adam-Powstańcy-warszawscy-w-reportażu-Antoniego-Rokickiego-\[POŚLUCHAJ\]](https://jedynka.polskieradio.pl/artukul/3016812,Iskra-i-Adam-Powstańcy-warszawscy-w-reportażu-Antoniego-Rokickiego-[POŚLUCHAJ]) [dostęp 1.08.2024].

10 <https://goniec.pl/prezydent-rafal-trzaskowski-przekazal-wlasnie-druzgoczące-wieści-zmarły-dwie-psz-wij-300522> [dostęp 1.08.2024].

11 Alicja Laube z d. Kordasz primo voto Małek zmarła 22 stycznia 2022 r. w wieku 85 lat. Zob. <https://nekrologi.wyborcza.pl/o,11,,532681,Alicja-Laube-nekrolog.html>

12 *Płk Stefan Henryk Laube ps. „Adam”*, „Biuletyn Informacyjny Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej” 2022, nr 6, s. 84–85.

| SZADEK NA STAREJ FOTOGRAFII

Z albumu rodziny Adamowiczów

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ | JAROSŁAW STULCZEWSKI* 

W Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola przechowywany jest album zawierający ponad stuletnie fotografie (większość pochodzi z I połowy XX w.). Autorowi udało się zidentyfikować, iż zniszczony wolumen bez okładki zawiera fotografie mieszkańców Szadku, a dokładniej mówiąc należał do znanej w tym mieście od lat rodziny Adamowiczów. Jak znalazł się w zbiorach muzealnych, dziś trudno powiedzieć. Zawiera 40 fotografii, z czego większość to ciekawe i artystyczne portretowe tzw. zdjęcia kartonikowe (podklejone na tekturce firmowej zakładu fotograficznego).

Portrety najczęściej były wykonywane w atelier, którego wyposażenie przypominało wnętrze prawdziwego mieszkania, a dekoracja zawierała m.in. krzesła, komody, zasłony, stoły, okna, książki czy przybory do pisania. Wówczas przy wykonaniu fotografii dużą wagę przywiązywano do stroju. Był to czas kiedy wykonywane było zdjęcie całej postury, a rekwizyty, które znajdowały się na zdjęciu świadczyły o społecznym statucie uwiecznianej osoby. Z czasem rola rekwizytów zaczęła się zmniejszać i zaczęła funkcjonować jako samo tło. Był to okres portretów od pasa w górę. Modne były także portrety na neutralnym tle.

Jak powyżej wspomniano, także i takie fotografie możemy odnaleźć w albumie rodzinnym Adamowiczów – całych postaci lub osób uwiecznionych do pasa w górę. Klaszer zawiera zdjęcia zarówno poszczególnych członków rodziny, jak również ich znajomych oraz przyjaciół. Niestety w dużej

* Jarosław Stulczewski, dr, archiwista, regionalista oraz działacz społeczno-kulturalny, prezes Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Mickiewicza 4, e-mail: jaroslaw.stulczewski@o2.pl, <https://orcid.org/0000-0002-8355-3975>

części personalia osób znajdujących się na fotografiach pozostają nieznane. Mimo to ze względu na swój charakter, artystyczną technikę wykonywania oraz ówczesną modę, wybrane zdjęcia pochodzące z albumu Adamowiczów, prezentujemy na łamach „Biuletynu Szadkowskiego”.



Fot. 1. Kazimierz Adamowicz (ur. 4.02.1887 r. w Szadku, zm. 1.03.1955 r. w Sieradzu), w latach 1930–1936 prezes Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Szadku, od 1933 r. właściciel tartaku w Wielkiej Wsi (zdjęcie wykonane przez Zakład Fotograficzny „Henri”, Łódź, Nowy Rynek 2)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 2. Kazimierz Adamowicz, fotografia wykonana w zakładzie Antoniego Piotrowskiego przy Nowym Rynku 6 w Łodzi

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 3. Serafina Janina Adamowicz z d. Hanczke/Chantschk (ur. 29.10.1891 r. w Łodzi, zm. 1.09.1922 r. w Zakopanem), od 23.08.1909 r. żona Kazimierza
Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 4. Serafina Janina Adamowicz, fotografia wykonana przez zakład W. Makowieckiego w Kaliszu

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 5. NN (małżeństwo), fotografia wykonana przez zakład H. Petri przy ul. Piotrkowskiej 46 w Łodzi

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 6. NN (mężczyzna), zdjęcie wykonane w zakładzie prowadzonym przez Abrama Arbusa w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 97 pod nazwą Fotografia Artystyczna „Rembrandt”

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 7. NN (dziecko), fotografia wykonana przez zakład H. Petri przy ul. Piotrkowskiej 46 w Łodzi

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 8. NN (chłopak), fotografia wykonana w Zakładzie Fotograficznym Ernsta J. Müllera w Reichenbergu (Bawaria, Niemcy)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 9. NN (mężczyzna), fotografia prezentuje umundurowanego członka Towarzystwa Ochotniczej Straży Ogniowej (zabór rosyjski) i została wykonana w atelier D. Zonera w Łodzi

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 10. NN (kobieta), Atelier „Wereschtschagin” (J. Mueller) w Łodzi przy ul. Widzewskiej 130

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 11. NN (chłopak), 1913

Fotografia Artystyczna Z. Majcherski w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Bykowska 41

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 12. NN, fotografia wykonana w atelier D. Zonera w Łodzi

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 13. NN (rodzina), widocznymi na fotografii krzyżykami (+) oznaczono zapewne osoby zmarłe

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 14. NN, fotografia wykonana w zakładzie D. Zonera w Łodzi
Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 15. Kazimierz Adamowicz

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 16. Kazimierz Adamowicz (drugi od lewej) wraz z drugą żoną Zofią z Nowackich (druga od lewej), Szadek, lata 20/30. XX w.

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 17. Zofia Adamowicz z d. Nowacka (pierwsza od lewej), Łódź, lata 30. XX w. Od 14.02.1926 r. druga żona Kazimierza Adamowicza (ur. 2.02.1888 r. w Kokoszkach pod Błazkami, zm. 30.06.1987 r. w wieku 99 lat w Koźminie Wielkopolskim)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 18. Zofia Adamowicz z d. Nowacka (pierwsza od lewej) przed tartakiem w Wielkiej Wsi koło Szadku, lata 30. XX w.

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 19. NN (kobieta)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 20. NN (mężczyzna)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 21. NN, fotografia wykonana w Zakładzie Fotograficznym Ernsta J. Müllera w Reichenbergu (Bawaria, Niemcy)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 22. NN (kobieta), fotografia wykonana w Zakładzie Fotograficznym R. Haensela w Reichenbergu (Bawaria, Niemcy)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 23. NN (dziecko), Atelier „Wereschtschagin” (J. Mueller) w Łodzi przy ul. Widzewskiej 130

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 24. NN (małżeństwo), fotografia wykonana w Zakładzie Fotograficznym Leopolda Zonera przy ul. Dzielnej 13 w Łodzi

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 25. NN (małżeństwo), fotografia wykonana w Zakładzie Fotograficznym H. Ginzela w Reichenbergu (Bawaria, Niemcy)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola



Fot. 26. NN (mężczyźni), żołnierze czynnej armii rosyjskiej, fotografia wykonana w atelier J. Grönroosa w miejscowości Wasa (stolica prowincji Ostrobothnia, ob. Finlandia)

Źródło: ze zbiorów Muzeum Historii Miasta Zduńska Wola

